KALENDARZ LUDOWY

REDAKCYI „ZORZY"

NA **1880** ROK.

Rok Jedenasty



Wydawnictwa.

WARSZAWA.

Skład główny w Redakcyi „Zorzy" przy ulicy Wspólnej Nr. 18.

1879.

(Cena kop. 15).

Дозволено Цензурою.

Варшава, 17 Августа 1879 года.

w Drukarni E. Skiwskiego, Chmielna Nr. 20.

ROK 1880.

LICZBA ZWROTÓW KALENDARSKICH.

Wedle Gregorjańskiego Kalendarza,			Wedle Juliańskiego Kalendarza,
	XIX	Liczba Złota	XIX
	XXIX	Epakta	IX
	XIII	Okres Słońca	XIII
	VIII	Poczet Rzymski	VIII
	D, C.	Litera Niedzielna	F.

ŚWIĘTA RUCHOME.

Kościoła Rzymsko-Katolickiego.

Niedziela Starozapustna	dnia	25 Stycznia
Niedziela Mięsopustna	„	1 Lutego
Niedziela Zapustna	„	8 „
Popielec	„	11 „
Niedziela Wstępna	„	15 „
Wielkanoc	„	28 Marca
Krzyżowe dni	„	3, 4, 5, Maja
Wniebowstąpienie Pań,	„	6 „
Zesłanie Ducha Św.	„	16 „
Świętej Trójcy	„	23 „
Boże Ciało	„	27 „
Niedziela 1 Adwentu	„	28 Listop.

Подвижные Праздники Православной Церкви.

Неделя Мытари и Фарисея	10 Феврал
Мясопустная Недѣля	24 „
Сыропустная Недѣля	2 Марта
Вербная Недѣля	13 Апрѣля
Свѣтлое Воскресеніе Христ.	20 „
Вознесеніе Господне	29 Мая
Сошествіе Св, Духа	8 Іюня
1 день Петрова поста	16 „

Mięsopustu rachując od Nowego Roku włącznie do Popielca tygodni 7,

Cztery pory roku Astronomiczne.

Wiosna	zaczyna	się	21 Marca
Lato	„	„	22 Czerwca
Jesień	„	„	23 Września
Zima	„	„	22 Grudnia

Suche-Dni.

Pierwsze	dnia	18 20, 21 Lutego
Drugie	„	19. 21, 22 Maja
Trzecie	„	15 17, 18 Września
Czwarte	„	15, 17, 18 Grudnia

ZAĆMIENIA W ROKU 1880.

W roku 1880 przypadają trzy zaćmienia Słońca a dwa Księżyca z których tylko dwa zaćmienia księżyca w naszych okolicach będą widzialne.

1. Zaćmienie Słońca cząstkowe dnia 12 Stycznia o godzinie 2 minut 24 rano, widzialne w krajach północnych,
2, Zaćmienie słońca cząstkowe dnia 7 Lipca o godzinie 5 minut 54 rano, widzialne w wschodnich krajach Europy.
3. Zaćmienie słońca cząstkowe dnia 31 Grudnia o godzinie 7 minut 25 wieczór, u nas niewidzialne.

1, Zaćmienie księżyca cząstkowe dnia 22 Czerwca o godzinie 10 minut 28 wieczór, u nas widzialne
2, Zaćmienia księżyca całkowite, dnia 16 Grudnia o godzinie 7 minut 24 wieczór, widziane w całej Europie.

DNIE GALOWE NA ROK 1880.

Które należy obchodzić przez nabożeństwo i uwolnienie uczniów od lekcyj.

Styczeń. Dnia 25 Grudnia (6 Stycznia) Pamiątka wybawienia Cerkwi i Państwa Ruskiego od najścia Gallów, a z nimi 20 języków.

Dnia 1 (13) Nowy Rok ruski, oraz rocznica urodzin J, C, W, W, X, *Aleksieja Alexandrowicza.*

Marzec. Dnia 19 Lutego (3 Marca) Pamiątka wstąpienia na Tron Jego Cesarsko-Królewskiej Mości Najjaśniejszego ALEXANDRA II MIKOŁAJEWICZA.

Dnia 26 Lutego (10 Marca) Rocznica urodzin J, C, W, W, X, ALEXANDRA ALEXANDROWICZA Następcy Tronu,

Kwiecień. Dnia 17 (29) Rocznica urodzin Jego Cesarsko-Królewskiej Mości Najjaśniejszego ALEXANDRA II MIKOŁAJEWICZA i urodziny J, C, W, W, X. *Mikołaja Michałowicza.*

Sierpień. Dnia 22 Lipca (3 Sierp.) Imieniny Jej Cesarsko-Królewskiej Mości Najjaśniejszej MARYI ALEXANDROWNEJ i J, C, W, W, X, *Maryi Teodorówne,* Małżonki Następcy Tronu

Dnia 27 Lipca (8 Sierp,) Rocznica urodzin Jej Cesarsko-Królewskiej Mości Najjaśn. MARYI ALEXANDROWNEJ, oraz rocznica urodzin i imienin J, C, W, W, X, *Mikołaja Mikołajewicza* Starszego, i imieniny J, C, W, W, X. *Mikołaja Mikołajewicza* Młodszego.

Wrzesień. Dnia 26 Sierp, (7 Wrześ), Rocznica Koronacyi Ich Cesarsko-Król, Mości Najjaśniejszego ALEXANDRA II MIKOŁAJEWICZA i Najjaśniejszej MARYI ALEXANDROWNEJ,

Dnia 30 Sierp, (11 Wrześ,) Imieniny Jego Cesars,-Królewskiej Mości Najjaśniejszego ALEXANDRA II MIKOŁAJEWICZA, J, C, W, W, X, ALEXANDRA ALEXANDROWICZA, Następcy Tronu, i J. C, W, W, X, *Aleksandra Michałowicza,* tudzież rocznica urodzin Jej C, W, W, X, *Olgi Mikołajewnej,* Małżonki Jego Królewskiej Mości Króla Wirtembergskiego i Święto Orderu Ś-go Alexandra Newskiego.

Listopad. Dnia 14 (26) Rocznica urodzin Jej Cesarskiej W, W. X, *Maryi Teodorównej* Małżonki Następcy Tronu,

Następujące należy obchodzić tylko przez nabożeństwo.

Styczeń. Dnia 22 Grudnia (3 Stycznia) Imieniny J, C, W, W, X, *Anastazyi Michałówne,*

Dnia 10 (22) Rocznica urodzin J, C, W, W, X, *Piotra Mikołajewicza*

Luty. Dnia 3 (15) Rocznica urodzin J, C; W, W, X, *Mikołaja Konstantynowicza,* oraz święto Orderu św, Anny,

Dnia 4 (16) Rocznica urodzin J. C, W, W, X, *Wiary Konstantynówne,*

Kwiecień. Dnia 25 Marca (6 Kwiet.) Urodziny J, C, W, W, X, *Ksieni Aleksandrówne,*

Dnia 1 (13) Rocznica urodzin J, C. W, W, X, *Alexandra Michałowicza,*

Dnia 4 (16) Pamiątka szczęśliwego uratowania życia J C, K, M, Cesarza ALEXANDRA II MIKOŁAJEWICZA.

Dnia 10 (22) Rocznica urodzin J, C, W, W, X, *Włodzimierza Alexandrowicza.*

Maj. Dnia 23 Kwiet, (5 Maja) Imieniny J, C, W, W, X, *Alexandry Józefówne* małżonki J, C, W, W, X. *Konstantego Mikołajewicza* i Jej C, W, W, X, *Aleksandry Petrówne,* małżonki J. C. W. W. X, *Mikołaja Mikołajewicza,*

Dnia 27 Kwietnia (9 Maja) Rocznica urodzin J. C. W, W, X, *Jerzego Alexandrowicza.*

Dnia 29 Kwietnia (11 Maja) Rocznica urodzin J, C, W W, X, *Sergjusza Alexandrowicza,*

Dnia 2 (14) urodziny J, C, W, W, X, *Andrzeja Włodzimierzowicza.*

Dnia 6 (18) Rocznica urodzin J, C, W, W, X, *Mikołaja Alexandrowicza,*

Czerwiec. Dnia 20 Maja (1 Czer,) Imieniny J, C, W, W, X, *Aleksieja Alexandrowicza.* oraz J, C, W, W, X, *Aleksieja Michałowicza,*

Dnia 21 Maja (2 Czerwca) Imieniny J, C, W, W, X, *Konstantego Mikołajewicza* i Jego C. W, W, X, *Konstantego Konstantynowicza*, oraz rocznica urodzin Jej C, W, W, X, *Alexandry Petrówne j*,

Dnia 1 (13) Rocznica urodzin Jego C, W, W, X, *Dymitra Konstantynowicza*,

Lipiec. Dnia 26 Czerwca (8 Lipca) Rocznica urodzin Jej C, W, W. X. *Alexandry Józefówne j*, małżonki Jego C. W. W, X, *Konstantego Mikołajewicza*,

Dnia 27 Czerwca (9 Lipca) Pamiątka zwycięztwa pod Połtawą,

Dnia 29 Czerwca (11 Lipca) Imieniny J, C, W, W, X, *Pawła Alexandrowicza* i J, C, W. W, X, *Piotra Mikołajewicza*,

Dnia 5 (17) Imieniny J, C, W. W. X, *Sergjusza Alexandrowicza* i J, C. W, W, X, *Sergjusza Michałowicza*,

Dnia 11 (23) Imieniny Jej C W, W, X, *Olgi Fedorównej*, J. K, M, *Olgi Mikołajéwnej*, małżonki J, K, M, Króla Wirtembergskiego, i J, K. M, *Olgi Konstantynównej*, małżonki J, K, M, Króla Helenów,

Dnia 15 (27) Imieniny Jej C, W, W, X, *Włodzimierza Alexandrowicza*.

Dnia 16 (28) Rocznica urodzin J, C, W, W, X, *Anastazyi Michałównej*,

Sierpień. Dnia 10 (22) Rocznica urodzin J, C. W, W, X, *Konstantego Konstantynowicza*,

Dnia 11 (23) Rocznica urodzin J, C, W, W, X, *Jerzego Michałowicza*,

Dnia 16 (28) Rocznica urodzin J. C, W, W. X, *Katarzyny Michałównej*,

Wrzesień, Dnia 22 Sierpnia (3 Wrz,) Rocznica urodzin J, K, M. Królowej Helenów i J, C, W, W, X, *Olgi Konstantynównej*.

Dnia 8 (20) Rocznica urodzin J, C, W, W. X, *Olgi Fedorównej*,

Dnia 9 (21) Rocznica urodzin J, C, W, W, X, *Konstantego Mikołajewicza*,

Dnia 17 (29) Imieniny J, C, W, W, X, *Wiary Konstantynównej*,

Październik. Dnia 21 Września (3 Paździer,) Rocznica urodzin J, C, W, W, X, *Pawła Alexandrowicza* i imieniny J, C, W, W, X. *Dymitra Konstantynowicza*,

Dnia 22 Września (4 Paździer.) Święto Orderu S-go Równo-Apostolskiego X. Włodzimierza.

Dnia 25 Września (7 Paździer.) Rocznica urodzin J, C, W, W, X, *Sergjusza Michałowicza*,

Dnia 30 Września (12 Października), Rocznica urodzin J, C, W, W. X, *Cyryla Alexandrowicza*,

Dnia 4 (16) Rocznica urodzin J. C, W, W, X. *Michała Michałowicza*,

Dnia 5 (17) Rocznica urodzin Jej C. W, W, X, *Maryi Alexandrówne j* małżonki J, K, W X, Edymburgskiego,

Dnia 13 (25) Rocznica urodzin J, C, W, W, X, *Michała Mikołajewicza*,

Listopad, Dnia 6 (18) Rocznica urodzin J. C. W, W. X, *Mikołaja Mikołajewicza* Młodszego,

Dnia 8 (20) Imieniny J, C, W, W, X, *Michała Mikołajewicza* i J, C, W, W. X, *Michała Michałowicza*, tudzież święto wszystkich Cesarsko - Rossyjskich orderów,

Dnia 12 (24) urodziny J, C, W, W, X, *Borysa Włodzimierzowicza*,

Grudzień, Dnia 24 Listopada (6 Grudnia) Imieniny J, C, W, W, X, *Katarzyny Michałównej* i święto orderu S-ej Katarzyny Wielkiej Męczenniczki,

Dnia 26 Listopada (8 Grudnia) Imieniny J, C, W, W, X, *Jerzego Michałowicza*, J, C. W, W, X, *Jerzego Alexandrowicza*, i święto Orderu S-go Jerzego Wielkiego Męczennika,

Dnia 30 Listopada (12 Grudnia) Święto Orderu S-go Andrzeja Apostoła.

Dnia 6 (18) Imieniny J, C, W, W, X, *Mikołaja Alexandrowicza*, J, C, W, W, X, *Mikołaja Konstantynowicza* i Jego C, W, W, X, *Mikołaja Michałowicza*.

Dnia 16 (28) urodziny J, C, W, W. X, *Aleksieja Michałowicza*,

---

DOM CESARSKO-RUSKI.

JEGO CESARSKA MOŚĆ, Najjaśniejszy Pan, Cesarz i Samowładca Wszech Rossji, Król Polski, ALEXANDER II MIKOŁAJEWICZ, urodzony 17 (29) Kwietnia 1818 roku.

JEJ CESARSKA MOŚĆ Najjaśniejsza Cesarzowa MARYA ALEXANDRÓWNA, urodzona 27 Lipca (8 Sierpnia) 1824 roku,

Jego Cesarska Wysokość, Cesarzewicz Następca Tronu, Wielki Książe ALEXANDER ALEXANDROWICZ, urodzony 26 Lutego (10 Marca) 1845 roku,

Jej Cesarska Wysokość, Cesarzówna Następczyni Tronu, W, X, *Marya Fedorówna* urodzona 14 (26) Listop, 1847 r.

J, C, W, W. X, *Mikołaj Alexandrowicz* urodzony 6 (18 Maja) 1868 roku.

J, C, W, W, X, *Jerzy Alexandrowicz* urodzony 27 Kwietnia (9 Maja) 1872 r.

J. C, W, W. X, *Ksienia Alexandrówna* urodzona 25 Marca (6 Kwietnia) 1875 r.

J, C, W, W, X. *Włodzimierz Alexandrowicz*, urodzony 10 (22) Kwiet. 1847 r.

J, C. W, W, X, *Marya Pawłówna*, urodzona dnia 14 (26) Maja 1854 r.

J, C. W, W, X. *Cyryl Włodzimierzowicz* ur. d, 30 Wrześ, (12 Paźdz,) 1876 r,

J, C, W, W, X, *Borys Włodzimierzowicz* ur, 12 (24) Listopada 1877 r,

J, C, W. W, X, *Andrzej Włodzimierzowicz* ur, 2 (14) Maja 1879 r,

J, C, W, W. X, *Alexy Alexandrowicz* urodz, 2 (14) Stycznia 1850 r,

J, C, W, W. X, *Sergiusz Alexandrowicz* urodz, 29 Kwietnia (11 Maja) 1857 r,

J, C, W, W, X, *Paweł Alexandrowicz*, urodzony 21 Września (3 Paźd.) 1860 r,

J, C, W, W X, *Marja Alexandrówna*, urod, 15 (27) Października 1853 roku, Małżonka J, C, W, W, X, Alfreda Edymburgskiego.

J, C, W, W, X, *Konstanty Mikołajewicz*, urodzony 9 (21) Września 1827 r.

J, C, W, W, X, *Alexandra Józefówna* urodzona 26 Czerwca (8 Lipca) 1830 r.

J, C, W, W, X, *Mikołaj Konstantynowicz*, urodzony 2 (14) Lutego 1850 r.

J, C, W. W, X. *Konstanty Konstantynowicz*, ur, 10 (22) Sierpnia 1858 r,

J, C, W, W, X, *Dymitr Konstantynowicz*, urodzony 1 (13) Czerwca 1860 r.

J, C. W, W, X, *Olga Konstantynówna*, urodz, 22 Sierpnia (3 Września) 1851 r. Małżonka Jego K, M, Króla Helenów Jerzego I-go,

J, C, W, W, X, *Wiara Konstantynówna*, urodz, 4 (16) Lutego 1854 r., Małżonka J, C, W, W, X, Wilhelma Wirtembergskiego,

J, C, W, W, X, *Mikołaj Mikołajewicz Starszy*, urodz, 27 Lipca (8 Sierp,) 1831 r.

J, C, W, W, X, *Alexandra Piotrówna*, urodzona 21 Maja (2 Czerwca) 1838 r,

J, C, W, W, X, *Mikołaj Mikołajewicz Młodszy*, urodzony 6 (18) Listop, 1856 r.

J, C, W, W, X, *Piotr Mikołajewicz*, urodzony 10 (22) Stycznia 1864 r,

J, C, W, W, X, *Michał Mikołajewicz*, ur dz, 13 (25) Października 1832 r.

J, C W, W, X. *Olga Teodorówna*, urodzona 8 (20) Września 1839 roku,

J, C, W, W, X, *Mikołaj Michałowicz*, urodz, 14 (26) Kwietnia 1861 r.

J, C, W, W, X, *Michał Michałowicz*, urodz, 4 (16) Października 1861 r,

J. C, W, W, X, *Jerzy Michałowicz*, urodzony 11 (23) Sierpnia 1863 r.

J, C, W, W, X, *Alexander Michałowicz* urodzony 1 (13) Kwietnia 1866 r,

J, C, W, W, X, *Sergjusz Michałowicz*, urodzony 13 (25) Września 1875 r.

J, C, W, W, X, *Alexy Michałowicz*, urodzony 16 (28) Grudnia 1875 r.

J. C, W, W, X, *Anastazya Michałówna*, urodzona 16 (28) Lipca 1869 r,

J, K, M, *Olga Mikołajewna*, urodzona 30 Sierpnia (11 Września) 1822, małżonka J, K, M, Króla Wirtembergskiego.

J, C, W, W, X, *Katarzyna Michałówna*, urodzona 16 (28) Sierpnia 1827 roku, Małżonka J, K, M, W, X, Jerzego Meklenburg-Strelickiego.

Ich Cesarskie Wysokości, Książęta Romanowscy, Arcy-Książęta Leichtenbergscy: *Mikołaj Maxymiljanowicz* urodzony 23 Lipca (4 Sierpnia) 1843 r,

Eugenjusz Maxymiljanowicz, urodzony 27 Stycznia (8 Lutego) 1847 r.

Jerzy Maxymiljanowicz, urodzony 17 (29) Lutego 1852 r,

Ich Cesarskie Wysokoście Xiężniczki Romanowskie, Arcy-Xiężniczki Leuchtenbergskie: *Marja Maxymiljanówna*, urodzona 4 (16) Października 1841 r., Małżonka J, X, W, W, X, Wilhelma Badeńskiego,

Eugenja Maxymiljanówna, urodzona 20 Marca (1 Kwietnia) 1845 roku, Małżonka J, X, W, X, Oldenburgskiego Alexandra.

EWANGELIE

NA WSZYSTKIE NIEDZIELE I UROCZYSTOŚCI

w roku 1880.

Na Nowy Rok, u Łukasza św. w rozdz. 2. *O obrzezaniu Chrystusa Pana.*

„ Niedzielę po Nowym Roku, u Mateusza św. w rozdziale 3. *O chrzcie Chrystusa w Jordanie.*

„ Trzech Króli, u Mateusza św. w rozdz. 2. *O ŚŚ. Trzech Królach*

„ Niedzielę 1 po 3 Królach, u Łukasza św. w roz. 2 *O Chrystusie w 12 latach.*

„ Niedzielę 2 po 3 Królach, u Jana św. w rozdz. 2. *O godach w Kanie Galilejskiej.*

„ Niedzielę Starozapustną u Mat. św. w rozd. 20. *O robotach w winnicy.*

„ Niedzielę Mięsopustną u Łukasza św. w roz. 8. *O nasieniu i roli.*

„ Oczyszczenie N. M. Panny, u Łukasza św. w rozdz. 2. *O przyniesieniu Chrystusa do kościoła Jerozolimskiego.*

„ Niedzielę Zapustną u Łukasza św. w rozd. 18. *Jezus przepowiada swą mękę.*

„ Popielec u Mateusza św. w rozd. 6. *O poście.*

„ Niedzielę Wstępną, u Mateusza św, w rozd. 4, *O djable który kusił Jezusa.*

„ Niedzielę Suchą, u Mateusza św, w rozdz, 17, *O przemienieniu się Jezusowem.*

„ Niedzielę Głuchą, u Łukasza św, w rozdz, 11, *O wyrzucaniu czartów.*

„ Niedzielę Środopostną, u Jana św, w rozdz. 6, *O nakarmieniu 5000 ludzi*

„ Niedzielę Białą, u Jana św, w rozdz, 8, *O Żydach chcących ukamienować Chrystusa,*

„ Niedzielę Kwietnią, u Mateusza św, w rozdz, 21, *O wjeździe Chrystusa do Jerozolimy,*

„ Wielki Czwartek, u Jana św. w rozdz, 13, *O wieczerzy Pańskiej i umywaniu nóg przez Chrystusa Apostołom,*

„ Wielki Piątek, Pasja wedtug Jana św, w rozdz, 18 i 19.

„ Wielką Sobotę, u Mateusza św. w rozdz, 28

„ Niedzielę Wielkanocną u Marka św. w rozdz, 16, *O zmartwychwstaniu Chrystusa Pana,*

„ Poniedziałek Wielkanocny u Łukasza św. w rozdz, 24, *O dwóch uczniach Chrystusa idących do Emaus*

„ Niedzielę Przewodnią, u Jana św, w rozd, 20, *O pokazaniu się Chystusa uczniom,*

„ Zwiastowanie N, M, Panny u Łukasza św, w rozdz, 1, *O posłaniu Anioła Gabryela do N, P Marji,*

„ Niedzielę 2 po Wielk, u Jana św, w rodz, 10, *O Chrystusie dobrym Pasterzu,*

„ Niedzielę 3 po Wielk, u Jana św, w rozdziale 16, *O odejściu Chrystusa Pana do Ojca.*

„ Niedzielę 4 po Wielk, u Jana św, w rozdziale 16, *O przyczynie odejścia Chrystusa.*

„ Niedzielę 5 po Wielk, u Jana św, w rozdz, 16. *O skutkach prośby w imię Chrystusa,*

„ Wniebowstąpienie Pańskie u Marka św, w roz. 16, *O Wniebowstąpieniu Pańskiem,*

Na Ś. Stanisława u Łukasza św. w rozdziale 14 *O Chrystusie dobrym Pasterzu.*

„ Niedzielę 6 po Wielk, u Jana św, w rodziale 14 *O przyjściu pociechy Ducha Świętego,*

„ Zesłanie Ducha Świętego u Jana św, w roz. 14 *O zesłaniu Ducha Świętego,*

„ Poniedziałek Świąteczny, u Jana św, w roz, 3 *O rozmowie Chrystusa z Nikodemem,*

„ Trójcę Świętą u Mateusza św, w rozdziale 28 *O mocy danej Chrystusowi,*

„ Boże Ciało u Jana ś. w rozdziale 6. *O sakramencie Ciała i Krwi Chrystusa Pana,*

„ Niedzielę 2 po Św, u Łukasza św, w rozdz, 14 *O wezwaniu na wielką wieczerzę,*

„ Niedzielę 3 po Św, u Łukasza św, w roz, 15, *O zgubionej owcy i groszy,*

„ Niedzielę 4 po Św. u Łukasza św w rozdz, 5, *O obfitym Piotra połowie ryb,*

„ Niedzielę 5 po Św, u Mateusza św. w rozdz. 5 *O sprawiedliwości i pojednaniu się z bratem,*

„ Niedzielę 6 po Św. u Marka św, w rozdziale 8, *O nakarmieniu 1000 ludzi,*

„ ŚŚ. Piotra i Pawła, u Mateusza św, w roz, 16, *O władzy danej św, Piotrowi,*

„ Niedzielę 7 po Św, u Mateusza św, w rozdz. 7 *O fałszywych prorokach,*

„ Niedzielę 8 po Św, u Łukasza św, w rozdz, 16, *O niesprawiedliwym szafarzu,*

„ Niedzielę 9 po Św, u Łukasza św, w roz, 19, *O zburzeniu Jerozolimy.*

„ Niedzielę 10 po Św, u Łukasza Św, w roz, 18 *O faryzeuszu i celniku,*

„ Niedzielę 11 po Św, u Marka św, w rozdz. 7 *O uzdrowieniu głuchoniemego,*

„ Niedzielę 12 po Św, u Łukasza św, w roz 10, *O zranionym Samarytanie,*

„ Wniebowzięcie N, M, P- u Łukasza św, w roz. 11, *O błogosławionych słuchających słowa Bożego,*

„ Niedzielę 14 po Św, u Mateusza św, w roz, 6, *O służeniu Bogu i mamonie,*

„ Niedzielę 15 po Św, u Łukasza św, w roz, 7 *O wskrzeszeniu syna wdowy,*

„ Niedzielę 16 po Św, u Łukasza św, w roz- 14 *O uzdrowieniu opuchłego,*

„ Narodzenie N, M, P. u Mateusza św. w roz, 1 *Księgi rodzaju Jezusa Chrystusa,*

„ Niedzielę 17 po Św, u Mateusza św, w roz, 22 *O miłości Boga i bliźniego,*

„ Niedzielę 18 po Św, u Mateusza św, w roz, 9. *O uzdrowieniu paralityka,*

„ Niedzielę 19 po Św, u Mateusza św, w rozdz, 22, *O wezwaniu na gody weselne.*

„ Niedzielę 20 po Św, u Jana św. w rozdziale 4, *O chorym synu królewskim.*

„ Niedzielę 21 po Św. u Mateusza w rozdz, 18, *O dłużniku i złośliwym słudze*

Na Niedzielę 22 po Św. u Mateusza św, w roz, 22, *O oddawaniu czynszowej monety,*
„ Niedzielę 23 po Św, u Mateusza św, w roz, 9, *O wskrzeszeniu córki księcia,*
„ Niedzielę 24 po św, u Mateusza sw, w roz, 8, *O uzdrowieniu trędowatego i syna setnika,*
„ Wszystkich Świętych u Mateusza św w roz, 5, *O tych którzy są błogosławieni,*
„ Dzień zaduszny u Jana św, w roz, 5, *O wskrzeszeniu umarłych,*
„ Niedzielę 25 po Św, u Mateusza św, w roz, 13, *O ziarnie gorczycznem,*
„ Niedzielę 26 po Św, u Mateusza św, w roz, 13, *O sądzie ostatecznym,*
„ Niedzielę 27 po Św, u Mateusza św, w roz, 24 *O Jezusie i uczniach na morzu,*
„ Niedzielę 1 Adwentu u Łukasza św. w roz, 21, *O znakach na niebie i ziemi,*

Na Niedzielę 2 Adwentu u Łukasza św, w roz, 1 *O poselstwie Jana do Chrystusa*
„ Niepokalane Poczęcie N. M. P. u Mateusza św, w roz. 1, *Księgi rodzaju Jezusa Chrystusa,*
„ Niedzielę 3 Adwentu u Jana św, w roz, 1, *O poselstwie Żydów do Jana,*
„ Niedzielę 4 Adwentu u Łukasza św, w roz, 3, *O Janie opowiadającym Chrzest,*
„ Boże Narodzenie u Łukasza św, w roz, 3, *O Narodzeniu Chrystusa Pana,*
„ Św, Szczepana 1-go Męczennika u Marka św, w roz, 23, *O posyłaniu proroków,*
„ Św, Jana Ewangelisty u Jana św, w roz, 21, *O naśladowaniu Chrystusa i o ulubionym uczniu,*
„ Młodzianków u Mateusza św, w rozdziale 2, *O ucieczce do Egiptu i rzezi niewiniątek w Betleem.*

Święta wyznania Mojżeszowego.

Styczeń, Dnia 3 i 10 Szabasy, d, 14 Roschodesz czyli 1 Mca Swat d, 17 i 24 Szabasy, d, 28 Chamyszusor Byswat, dzień radosny, d, 31 Szabas,

Luty, Dnia 7 Szabas (Szkułym) d. 12 Roschodesz, d, 13 Roschodesz czyli 1 Mca Ador, d, 14 Szabas (Hafsuka) d, 21 Szabas (Zucher) d, 25 Post Estery, d. 26 i 27 Purym, d, 28 Szabas Hafsuka,

Marzec, d, 6 Szabas (Pura) d. 13 Szabas Chodesz i Roszchodesz czyli 1 Mca Nison, d. 20 Szabas (Hagudel), d, 27 i 28 Wielkanoc d, 29, 30 i 31 Chałhamoet.

Kwiecień, d. 1 Chalchamoet, d, 2 i 3 Ostatnie dni świąt Wielkanocnych d, 10 Szabas, d, 11 Roschodesz d, 12 Roschodesz czyli 1 Mca Ijor d, 17 i 24 Szabasy d, 29 Łagbomer dzien radosny,

Maj, d, 1 i 8 Szabasy, d, 11 Roschodesz czyli 1 Mca Siwan d. 15 Szabas d, 16 i 17 Szuwyot d, 22 i 29 Szabasy'

Czerwiec, Dnia 5 Szabas, d, 9 Roschodesz, czyli 1 Mca Tamas, d, 12, 19 i 26 Szabasy, d, 27 Post Szywensor Betamus,

Lipiec, Dnia 3 Szabas, d, 9 Roschodesz, czyli 1 Mca Aw, d. 10 Szabas, d. 17 Szabas Chazon, d, 18 Post Tyszebaw, d, 23 Chamyszusor, dzień radosny, d, 24 Szabas (Nachmi), d, 31 Szabas,

Sierpień, Dnia 7 Roschodesz i Szabas, d, 8 Roschodesz czyli 1 Mca Elul, d, 14, 21 i 28 Szabasy, d, 29 zaczynają się Roraty i trwają do dnia Sądnego,

Wrzesień, Dnia 4 Szabas, d, 6 Nowy Rok czyli Trąbki 5641, d, 7 drugi dzień Trąbki, d, 8 Post Gedalia d, 11 Szabas Szuwa, d, 15 Sądny dzień, d. 18 Szabas d, 20 i 21 Kuczki d, 22, 23 i 24 Chalchamoet, d, 26 Hoszanorabu św. do południa d, 27 i 28 ostatnie dni kuczek,

Październik, Dnia 2 Szabas d. 5 Roschodesz czyli 1 Mca Marcheswon d, 9, 16, 23 i 30 Szabasy.

Listopad, Dnia 6, 13, 20 i 28 Szabasy, d, 28 Chanuka czyli Gody trwają dni 8,

Grudzień, Dnia 3 Roschodesz czyli 1 Mca Tewas d. 4 i 11 Szabasy, d. 12 Post Asuro Betajwes, d. 18 i 25 Szabasy.

ODMIANY KSIĘŻYCA.

Styczeń. ☾ Ostatnia kwadra dnia 4 o godzinie 6 minut 8 wieczór. *Mroźno.* ● Nów dnia 12 o godzinie 2 minut 24 rano. *Stała pogoda.* ☽ Pierwsza kwadra dnia 19 o godzinie 10 minut 19 wieczór. *Wiatr.* ○ Pełnia d. 26 o godzinie 5 minut 7 wieczór. *Mróz.*

Luty. ☾ Ostatnia kwadra dnia 3 o godzinie 11 minut 28 rano. *Śnieg z deszczem.* ● Nów dnia 11 o godzinie 5 minut 46 rano. *Mróz.* ☽ Pierwsza kwadra dnia 18 o godzinie 8 minut 47 rano. *Wiatr.* ○ Pełnia dnia 25 o godzinie 5 minut 47 rano. *Śnieg.*

Marzec. ☾ Ostatnia kwadra dnia 4 o godzinie 5 minut 23 rano. *Śnieg z deszczem.* ● Nów dnia 11 o godzinie 4 minut 53 wieczór. *Wypogadza się lecz mroźno.* ☽ Pierwsza kwadra dnia 18 o godzinie 5 minut 23 rano. *Mroźne powietrze.* ○ Pełnia dnia 25 o godzinie 8 minut 46 wieczór. *Odwilż i śnieg.*

Kwiecień. ☾ Ostatnia kwadra d. 2 o godzinie 9 minut 58 wieczór. *Pochmurno.* ● Nów dnia 10 o godzinie 3 minut 0 rano. *Pogoda.* ☽ Pierwsza kwadra dnia 16 o godzinie 11 minut 47 wieczór. *Deszcze przechodzą stronami.* ○ Pełnia dnia 24 o godzinie 1 minut 8 wieczór. *Wypogadza się.*

Maj, ☾ Ostatnia kwadra dnia 1 o godzinie 4 minut 6 wieczór. *Deszcz.* ● Nów dnia 9 o godzinie 10 minut 49 rano. *Pogoda.* ☽ Pierwsza kwadra dnia 16 o godzinie 5 minut 35 rano. *Pochmurno.* ○ Pełnia dnia 24 o godzinie 5 minut 16 rano. *Pogoda.*

Czerwiec, ☾ Ostatnia kwadra dnia 1 o godzinie 2 minut 53 rano. *Wypogadza się.* ● Nów dnia 7 o godzinie 10 minut 18 wieczór. *Stała pogoda.* ☽ Pierwsza kwadra dnia 14 o godzinie 6 minut 20 wieczór. *Pogoda* ○ Pełnia dnia 22 o godzinie 10 minut 28 wieczór. *Deszcz.* ☾ Ostatnia kwadra dnia 30 o godzinie 1 minut 49 wieczór. *Wypogadza się.*

Lipiec, ● Nów dnia 7 o godzinie 5 minut 54 rano. *Parno.* ☽ Pierwsza kwadra 14 o godzinie 9 minut 48 rano. *Deszcz.* ○ Pełnia dnia 22 o godzinie 2 minut 21 wieczór. *Pogoda.* ☾ Ostatnia kwadra dnia 29 o godzinie 10 minut 47 wieczór. *Grzmoty*

Sierpień, ● Nów dnia 5 o godzinie 3 minut 43 wieczór. *Pochmurno.* ☽ Pierwsza kwadra dnia 13 o godzinie 4 minut 8 rano. *Parno.* ○ Pełnia dnia 21 o godzinie 4 minut 16 rano. *Deszcz ulewny.* ☾ Ostatnia kwadra d. 28 o godzinie 6 minut 20 rano. *Pogoda lecz chłodno.*

Wrzesień, ● Nów dnia 4 o godzinie 3 minut 58 rano. *Wypogadza się.* ☽ Pierwsza kwadra dnia 11 o godzinie 9 minut 20 wieczór. *Deszcz.*

Pełnia dnia 19 o godzinie 4 minut 17 wieczór. *Pogoda.* Ostatnia kwadra dnia 26 o godzinie 0 minut 51 wieczór. *Pochmurno.*

Październik, Nów dnia 3 o godzinie 3 minut 4 wieczór. *Pogoda* Pierwsza kwadra dnia 11 o godzinie 6 minut 1 wieczór. *Wiatr.* Pełnia dnia 19 o godzinie 7 minut 3 rano. *Mroźne powietrze.* Ostatnia kwadra dnia 25 o godzinie 9 minut 5 wieczór. *Pogoda.*

Listopad, Nów dnia 2 o godzinie 9 minut 43 rano. *Lekki przymrozek.* Pierwsza kwadra dnia 10 o godzinie 11 minut 15 rano. *Śnieg i zawieja.* Pełnia dnia 17 o godzinie 0 minut 22 wieczór. *Śnieg.* Ostatnia kwadra dnia 24 o godzinie 9 minut 42 rano. *Ciągle przymrozki.*

Grudzień, Nów dnia 2 o godzinie 2 minut 31 rano. *Śnieg z wiatrem.* Pierwsza kwadra dnia 10 o godzinie 1 minut 34 rano. *Mróz.* Pełnia dnia 16 o godzinie 7 minut 24 wieczór. *Lekkie przymrozki.* Ostatnia kwadra dnia 23 o godzinie 4 minut 58 wieczór. *Mróz* Nów dnia 31 o godzinie 7 minut 25 wieczór. *Śnieg.*

Tabella wschodu i zachodu słońca.

Dnia	Miesiąca	Wschód słonca.		Zachód słonca		Dnia	Miesiąca	Wschód słonca.		Zachód słonca.	
		G.	M.	G.	M.			G.	M.	G.	M.
1	Stycznia	8	12	3	56	1	Lipca	3	44	8	22
15	„	8	5	4	15	15	„	3	47	8	13
30	„	7	47	4	41	30	„	4	18	7	53
1	Lutego	7	44	4	45	1	Sierpnia	4	21	7	30
15	„	7	18	5	11	15	„	4	43	7	24
28	„	6	51	5	35	30	„	5	8	6	52
1	Marca	6	49	5	37	1	Września	5	11	6	47
15	„	6	17	6	2	15	„	5	35	6	13
30	„	5	42	6	27	30	„	6	—	5	40
1	Kwietnia	5	37	6	31	1	Paździer.	6	1	5	37
15	„	5	5	7	56	15	„	6	26	5	5
30	„	4	34	7	21	30	„	6	53	4	34
1	Maja	4	3	7	23	1	Listopad	6	56	4	30
15	„	4	8	8	45	15	„	7	22	4	7
30	„	3	49	8	6	30	„	7	47	3	50
1	Czerwca	3	47	8	0	1	Grudnia	7	48	3	49
15	„	3	40	8	20	15	„	8	5	3	45
30	„	3	43	8	22	30	„	8	12	3	54



STYCZEN ma dni XXXI.			ЯНВАРЬ.	STYCZEN.
Dnie		ŚWIĘTA KOŚCIOLA Rzyms.-Katolickiego	ПРАВОСЛАВНЫЙ КАЛЕНДАРЬ.	ŚWIĘTA KOŚCIOLA Rzyms.-Katol. w Cesar.
1	C.	**Nowy Rok** Fulgentego.	20 *Декабрь 1879.* С. Игнатія	*December 1879* Teofila.
2	P.	Makarego Opata.	21 М. Іуліяніи С. Петра	Tomasza Apostoła
3	S.	Daniela M. i Genowefy	22 В. Мч. Анастасіи	Zenona i Flawiana M
4	N.	*1 po N. R.* Tytu. Grze.	23 Св. 10 Мч. въ Крвмѣ	Wiktorji P. M.
5	P.	Telesfora P.	24 Пр. Мч. Евгеніи	*Wigilia.* Adama i Ewy
6	W.	* **Trzech Króli.**	25 **Рожден. Ісусса Хрис.**	**Narodzenie Chryst. P.**
7	S.	Lucjana M.	26 **Соб. Пр. Богород.**	**Szczepana I męczen.**
8	C.	Seweryna Opata.	27 **І-го Мч. Стефана**	Jana Ewangelisty
9	P.	Marcjanny P. M	28 Ап. Никанора	Młodzianków
10	S.	Agatona P. Wilhelma	29 Св. 14 млад. Өеод.	Tomasza Kant.
11	N.	*1 po 3 K.* Higina.	30 Мч. Анисіи	Eugeniusza B.
12	P.	Arkadjusza M.	31 Пр. Меланіи Римлян	Sylwestra Pap.
13	W.	* Weroniki P.	1 *Январь 1880* **Обр. Господ.**	*Januar. N. R 1880* Ful.
14	S.	Hilarego B i Feliksa	2 Сильвестра Папы римс.	Makarego Opata
15	C.	Pawla 1-go Pusteln.	3 Пр. Малахіи	Daniela M. i Genowefy
16	P.	Marcella Papieża	4 Соб. 70 Апост. Пр. Өеок.	Tytusa i Grzegorza B.
17	S.	Antoniego Opata	5 Мч. Өеопемета.	Telesfora Papieża
18	N.	*2 po 3 K.* Kat. ś. Piot	6 **Богоявленіе Господне**	Trzech króli
19	P.	Henryka B	7 Соб. Св Іоанна Крест.	Lucjana M.
20	W.	Fabiana i Sebastjana	8 Пр Георгія и Емеліана	Seweryna Op.
21	Ś.	Agnieszki P.	9 М. Поліевкта С. Филип	Marcjanny P. M.
22	C.	Wincentego i Anastaz.	10 Св. Григорія Нисскаго.	Agatona P. i Wilhelma
23.	P.	*Zaślubiny N. P. M.*	11 Пр. Өеодосія Св. Мих.	Higina i Teodory
24	S.	Tymoteusza	12 М. Татіаны Св. Саввы.	Arkadjusza M.
25	N.	*Starozap.* Nawr. ś. Pa.	13 Ермила и Страт.	Weroniki P. i Godfryda
26	P.	Polikarpa	14 Стефана и Іосифа	Hilarego B.
27	W.	Jana Złotoustego	15 Павла и Іоанн	Pawła 1-go Pustelnika
28	Ś.	Karola **W** C.	16 Св. Петра	Marcella Papieża
29	C.	Franciszka Salezego	17 Пр. Антонія Велик.	Antoniego Opata
30	P.	Martyny P. M.	18 Св. Афанасія и Кир.	Katedry św. Piotra
31	S.	Piotra Nolaski.	19 Пр. Макарія Егип.	Henryka B.



LUTY ma dni XXIX.			ФЕВРАЛЬ.	LUTY.
Dnie.		ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzyms.-Katolickiego	ПРАВОСЛАВНЫЙ КАЛЕНДАРЬ.	ŚWIĘTA KOSCIOŁA Rzyms.-Katol. w Cesars.
1	N.	*Mięsop.* Ignac. i B yg.	20 *Январь.* Пр. Евфимія	*Januar* Fabjana i Sebas
2	P.	**Oczyszczenie N. M. P.**	21 Пр. Максима	Agnieszki Panny
3	W.	Błażeja B. M.	22 Ап. Тимоѳея	Wincentego i Anastaz.
4	S.	Andrzeja B.	23 Мч. Климента	*Zaślubienie N. P. M.*
5	C.	Agaty P. M.	24 Пр. Ксеніи	Tymoteusza
6	P.	Doroty P. M.	25 Св. Григорія Богослова	Nawrócenie ś. Pawła
7	S.	Romualda Op.	26 Пр. Ксенофонта и Маріи	Polikarpa
8	N	*Zapus.* Jana z Matty	27 Пер. мощ. Іоанна Злат.	Jana Złotoustego
9	P.	Apolonji P. M.	28 Пр Ефрема Сирина	Karola W. C.
10	W.	Scholastyki P.	29 Пр. мощ. С. мч. Игнатія	Franciszka Salezego
11	S.	†*Popielec* Eufrozyny	30 Соб. трехъ Свят.	Martyny P. M.
12	C.	Gaudentego	31 Св. Кира и Іоан.	Piotra Nolaski
13	P.	Juljana i Jordana M.	1 *Февраль* Мч. Трифона.	*Februar.* Ignacego B.
14	S.	Walentego Kapl M.	2 **Срѣтеніе Госп.**	**Oczyszczenie N. P. M.**
15	N.	*Wstępna* Faust. Jowit	3 Симеона и Анны	Błażeja B. M,
16	P.	Juljanny P. M.	4 Пр. Исидора и Кирила	Andrzeja B.
17	W.	Sylwina B.	5 Мч. Агаѳіи	Agaty P. M.
18	S.	†Konstancji P. M.	6 Пр. Вукола	Doroty P. M
19	C.	Konrada wyznawcy	7 Пр. Парѳенія	Romualda Op.
20	P.	†Eucharjusza i Leona	8 В. М. Ѳеодора	Jana z Matty
21	S.	†Eleonory P.	9 Мч Никифора	Apolonji P. M.
22	N.	*Sucha* Katcd. ś Piotra	10 *Мыт и Фар* Харалам.	Scholastyki P.
23	P.	Romany P,	11 Св. М. Власія	Eufrozyny
24	W.	Sergjusza M. i Modes.	12 Св. Мелетія	Gaudentego
25	S.	Macieja Apostoła	13 Пр. Мартиніана	Julj·na i Jordana M.
26	C.	Aleksandra B.	14 Пр. Кирилла Авскен.	Walentego Kapl. M,
27	P·	Anastazego P.	15 Ап. Онисима.	Faustyna i Jowity M.
28	S.	Leandra B. w.	16 Памфила и Павла	Juljanny P. M.
29	N.	*Głucha* Romana Op.	17 *Блуд. Сын.* Ѳеодора Тир.	*Starozapustna.* Sylwina



MARZEC ma dni XXXI.			МАРТЪ.	MARZEC.
Dnie		SWIĘTA KOŚCIOŁA Rzyms.-Katolickiego	ПРАВОСЛАВНЫЙ КАЛЕНДАРЬ.	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzyms.-Katol. w Cesar.
1	P.	Albina B.	18 *Февраль.* Льва II. Римс.	*Februal.* Konstancji P.
2	W.	*Heleny Ces.	19 Св. Архипа	Konrada wyznawcy
3	S.	Kunegundy kr.	20 Пр. Льва Епископа	Eucharjusza Leona B.
4	C.	Kazimierza kr.	21 Пр. Тимоѳея	Eleonory P.
5	P.	Teofila i Fryd.	22 Мч. Маврикія	Kated. ś. Piotra w Ant.
6	S.	Wiktora i Kolety	23 С. Мч. Поликарпа	Romany P.
7	N.	*Środop.* Tomasza	24 *Мясоп.* Об. гла. Іоан. К.	*Mięsop.* Sergjusza M.
8	P.	Jana Bożego X.	25 Св. Тарасія	Macieja Apostoła
9	W.	Franciszki Rzym.	26 Св. Порфирія	Aleksandra B.
10	S.	*40 Męczenników	27 Пр. Прокопія	Anastazego P.
11	C.	Konstantyna Wyzn.	28 Василія и Марины	Leonarda B.
12	P.	Grzegorza Papieża	29 Пр. Сергія	Romana Op.
13	S.	Krystyny i Modesty.	1 *Мартъ* Пр. Евдокіи	*Mart.* Albina B.
14	N.	*Biała.* Matyldy kr.	2 *Сыропус.* С. мч. Ѳеодик	*Zapust.* Heleny Ces.
15	P.	Longina M.	3 Мч. Евтропія	Kunegundy kr.
16	W.	Cyrjaka Djak.	4 Пр. Герасима я Павля	Kazimierza kr.
17	S.	Gertrudy Panny	5 Мч. Конона	† *Popielec* Teofila
18	C.	Gabriela Arch.	6 42 мч. въ Амморіи	Wiktora i Kolety
19	P.	*Józefa Oblubień NPM.*	7 С. М, Василіи	Tomasza z Akwinu
20	S.	Eufemji Panny	8 Ѳеофилакта	Jana Bożego w,
21	N.	*Palmowa.* Benedykta	9 1 *В, П,* Св. 40 муч. Сев,	*Wstępna* Francis. Rzym.
22	P.	Pawła i Oktawjana	10 Мч, Кодрата	40 Męczenników'
23	W.	Katarzyny kr. Szwed.	11 Св, Софронія Патр-	Konstantyna wyzn.
24	S.	Marka i Tymoteusza.	12 Пр. Ѳеофаны	Grzegorza pap.
25	C.	*Wielki* Ireneusza B.	13 Св, Никифора	Krystyny i Modesty
26	P.	*Wielki* Ludgiera B.	14 Пр, Венедикта	Matyldy kr.
27	S.	*Wielka* Ruperta B.	15 М, Агапія и Діонисія	Langina M.
28	N.	**Wielkanoc** Syksta B.	16 2 *В, П,* М, Савина	*Sucha* Cyrjaka Djak.
29	P.	**Świąteczny** Cyrylla M.	17 Пр, Алексія чел, Бож-	Gertrudy P.
30	W.	Kwiryna M.	18 Св, Кирилла Архіеп,	Gabriela Arch.
31	S.	Kornelii i Balbiny	19 Хрисанѳа	*Józefa Oblub. N. M. P,*



KWIECIEN ma dni XXX.		АПРѢЛЬ.	KWIECIEN.
Dnie	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzyms.-Katolickiego.	ПРАВОСЛАВНЫЙ КАЛЕНДАРЬ.	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzyms.-Kat. w Cesarstw
1 C.	Teodory M. Hugona B	20 *Марта* Пр, Іоанна	*Mart*, Eufemji Panny
2 P.	Franciszka à Paulo	21 Іакова Епископа	Benedykta Op.
3 S.	† Ryszarda B.	22 Св, мч. Василія	Pawła i Oktawiana
4 N.	*Przewodnia* Izydora B.	23 3 *В, П*, Св, мч, Никона	*Głucha* Katarzyny
5 P.	**Zwiastowanie N M. P.**	24 Артемона и Захарія	Marka i Tymoteusza
6 W.	Celestyna P.	25 **Благов. П. Богр.**	**Zwiastowanie N. M P**
7 S.	Epifanjusza	26 Соб. Арх, Гавріила	Ludgiera B,
8 C.	Dyonizego B.	27 Муч. Матроны	Ruperta B,
9 P.	Marji Kleofy	28 Илларіона	Syksta B,
10 S.	Ezechiela Proroka	29 Евтахія	Cyrylla M,
11 N.	*2 po W.* Leona Pap.	30 4 *В, П*, Пр, Іоанна	*Środop*, Kwiryna M,
12 P.	Juljusza P.	31 С, Игнатія	Korneljі i Balbiny P,
13 W.	Hermenegilda	1 *Апрѣль* Маріи Египет.	*April*, Teodory M,
14 S.	Tyburcjusza	2 Пр. Тита	Franciszka à Paulo
15 C.	Anastazyi	3 Пр. Никиты	Ryszarda B,
16 P.	*Lamberta M.	4 Іосифа и Георгія	Izydora B,
17 S.	Anieli i Rudolfa	5 Θеодула	Wincentego Fer,
18 N.	*3 po W.* Apoloniusza	6 5 *В, П*. Св- Евтихія	*Biała* Celestyna P,
19 P.	Hermogenesa	7 Пр. Георгія	Epifanjusza
20 W.	Sulpicjusza	8 Ап Иродіона	Djonizego B,
21 S.	Anzelma B.	9 Евпсихія	Marji Kleofy
22 C.	Sotera i Kaja	10 Терентія мч.	Ezechiela Pr,
23 P.	Wojciecha B.	11 Мч, Антины	Leona Pap,
24 S.	Bony Panny	12 Пр, Василія Епископа	Juljusza P,
25 N,	*4 po W.* Marka Ewan.	13 *Вербн*, Св, мч, Артемона	*Palmowa* Hermenegilda
26 P.	Marcelina i Kleta	14 Св, мч, Мартина	Tyburjusza
27 W.	Teofila B.	15 Пр. М. Аристарха	Anastazji
28 S.	Witalisa M.	16 Мч, Агапіи	Lamberta M.
29 C.	*Piotra M	17 *Велик*: Пр. Симеона	*Wielki* Anieli i Rudolfa
30 P.	Katarzyny Seneńskl	18 *Велик*: Пр, Іоанна,	*Wielki* Apoloniusza



MAJ ma dni XXXI.			МАЙ.	MAJ.
Dnie		ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzyms -Katolickiego	ПРАВОСЛАВНЫЙ КАЛЕНДАРЬ.	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzym.-Katol. w Cesar
1	S.	Filipa i Jakóba Ap.	19 *Апрѣль Велик*, Георгія	*Apryl. Wielka* Hermog.
2	N.	*5 po W. NPM. Łask.*	20 **Св. Воскр. Христово.**	Wielkanoc Sulpicjusza
3	P.	†Znalezienie ś. Krzyża	21 **Св. Понед.** Св, Іануарія	P. Świąt. Anzelma
4	W.	†Florjana M.	22 **Св. Вторн.** Пр, Θеодора	Sotera i Kaja
5	Ś.	†Piusa V Papieża	23 В, мч, Георгія	Wojciecha B.
6	C.	**Wniebowstąp. Pańskie**	24 Мч, Саввы	Bony Panny
7	P.	Domicelli Panny	25 Ап, Еван, Марка	Marka Ewangelisty
8	S.	**Stanisława B. M.**	26 Св. Василія	Marcellina i Kletta
9	N.	*6 po W.* Grzegorza B.	27 Св, мч, Симеона	Teofila B,
10	P.	Izydora Oracza	28 Мч. Максима	Witalisa M,
11	W.	Mamerta B.	29 Св, 9 Вучениковъ	Piotra M,
12	Ś.	Pankracego M.	30 Св, Ап, Іакова	Katarzyny Seneńskiej
13	C.	Serwacego B.	1 *Май* П, Іереміи	*Maja* Filipa i Jakóba
14	P.	Bonifacego M.	2 С, Аѳанасія	Zygmunta Kr,
15	S.	Zofii z 3 córkami	3 Мч. Тимоѳея	Znalezienie św, Krzyża
16	N.	**Zesłanie Ducha Ś.**	4 Мч. Пелагіи	Florjana i Moniki
17	P.	**Świąt.** Weroniki	5 Смч, Ирины	Piusa V Pap.
18	W.	*Feliksa B.	6 Св. Іова многостр.	Jana w Oleju
19	Ś.	†Piotra Celest.	7 Знам, чест, М, Акакія	Domiceli Panny
20	C.	Bernarda Seneńsk.	8 Ап, Іоанна	**Stanisława B. M.**
21	P.	†Donata M,	9 **Св. Николая Чудот.**	Grzegorza B,
22	S.	†Julji P.	10 Ап, Симеона Золотаго	Izydora Oracza
23	N.	**Ś. Trójcy.** Dezyderego	11 Св, Меѳодія и Киррыла	Mamerta B,
24	P.	Joanny Wdowy	12 Св, Епиѳана и Германа	Pankracego M,
25	W.	Urbana P.	13 Мч, Александра	Serwacego B,
26	Ś.	Filipa Ner.	14 Мч. Исидора	Bonifacego M,
27	C.	**Boże Ciało.** Magdaleny	15 П, Пахомія	Zofii z 3 córkami
28	P.	Germana B.	16 Св, Θеодора	Jana Nepomucena
29	S.	Teodozji M.	17 Ап, Андроника	Paschalisa
30	N.	*2 po Ś.* Feliksa Kap.	18 Мч, Θеодота и Іуліи	Feliksa B,
31	P.	Petronelli P.	19 Св. мч, Патрикія	Piotra Celest.



CZERWIEC ma dni XXX		IЮНЬ.	CZERWIEC.
Dnie	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzyms.-Katolickiego	ПРАВОСЛАВНЫЙ КАЛЕНДАРЬ.	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzym,- Katol, w Cesars
1 W,	Fortunata i Prokopa	20 *Май* Алексія Митр,	*Maja* Bernarda Seneń.
2 Ś,	Blandyny Panny	21 Св, Константина	Donata Б,
3 C,	Erazma B,	22 Мч, Василиска	J·lji P,
4 P,	*Serca p. Jezusa* Saturn	23 Леонтія	Dezyderego B.
5 S,	Waleryi M.	24 Св. Епифанія	Joanny W.
6 N,	* *3 po S.* Norberta B.	25 Мч, Ѳерапонта	Urbana P,
7 P,	Roberta Opata	26 Ап, Карпа	Filipa Ner,
8 W.	Medarda B.	27 Мч. Ѳеодоры	Magdaleny de Pazzis
9 Ś,	Felicjana M	28 Пр, Никиты	Germana B.
10 C,	Malgorzaty Kr.	29 **Вознесеніе Господне**	**Wniebowstąpienie P,**
11 P.	Barnaby Ap.	30 Пр, Исаакія Далматс,	Feliksa Kap,
12 S,	Onufrego Pust.	31 Ап, Ерма	Petroneli P,
13 N,	*4 po Ś.* Antoniego Pad	1 *Iюнь* Мч, Іустина	*Junia* Fortunata i Prok,
14 P,	Bazylego B.	2 Никифора	Blandyny Panny
15 W,	Wita i Mode sta M·	3 М, Лукиліана	Erazma B,
16 S,	Benona B.	4 Митрофона	Saturniny P,
17 C,	Adolfa B.	5 Мч, Дороѳея	Walerji M,
18 P,	Marka i Marceliana	6 Св, Виссаріона	Norberta B,
19 S,	Gerwazego i Protazego	7 Мч. Ѳеодота	Roberta Op,
20 N,	*5 po S.* Florentyny P.	8 **Сошествіе Св. Духа**	**Zesłanie Ś. Ducha**
21 P,	Alojzego Gonzagi	9 **Духовъ Д.** Св, Кирилла	**Świąteczny** Felicjana
22 W,	Paulina B.	10 С, М, Тимофея Епис,	Malgorzaty Kr,
23 Ś,	Agrypiny P.	11 Ап, Варѳоломея	Barnaby Ap,
24 C,	*Narod. ś. Jana Chrzc.*	12 Пр, Онуфрія	Onufrego Pust,
25 P,	Prospera B.	13 Мч, Акилины	Antoniego Padew,
26 S,	Jana i Pawla M.	14 Пр, Елисея и Меѳод,	Bazylego B,
27 N,	*6 po Ś.* Wladysława	15 Пр, Амоса и Іоны	**Ś, Trójcy** Wita M.
28 P,	Ireneusza B	16 1 *д, Пет, пос,* Св, Тихон	Benona B,
29 W,	**Pietra i Pawła Ap.**	17 Мануила и Измаила	Adolfa B.
30 Ś,	Emilji i Lucyny P.	18 Мч. Леонтія	Marcelina M'



LIPIEC ma dni XXXI.			ЮЛЬ.	LIPIEC.
Dnie		ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzyms.-Katolickiego	ПРАВОСЛАВНЫЙ КАЛЕНДАРЬ.	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzyms.-Katol. w Cesar.
1	C.	Teodoryka kapłana	19 *Іюнь.* Ап. Іуды	*Junia.* Boże Ciało. Ger
2	P.	*Nawiedzenie NMP.*	20 Св. мч. Меѳодія	Florentyny P. (i Prot.
3	S.	Heliodora	21 Мч. Іуліяна	Alojzego Gonzagi
4	N.	*7 po S.* Józefa Kalas.	22 С. М. Евсевія	Paulina Biskupa
5	P.	Filomeny Panny M.	23 М. Агрипины	Agrypiny P.
6	W.	Dominiki Panny M.	24 **Рожд. С. Іоанна Кр.**	*Narodz. Ś. Jana Chrzc.*
7	S.	Pulcheryi Panny	25 Пр. мч. Февроніи	Prospera B.
8	C.	Elżbiety M	26 Пр. Давида	Jana i Pawła M, M.
9	P.	Anatolii M.	27 Пр. Сампсона	Władysława Króla
10	S.	Amalii P. i 7 brac. M.	28 Св. Кира и Іоанна	Ireneusza B. W.
11	N.	*8 po Ś.* Sabina W.	29 **Ап. Петра и Павла.**	Piotra i Pawła Ap.
12	P.	Jana Gwalberta Opata	30 Соборъ 12 Апостоловъ	Emilii i Lucyny PP.
13	W.	Małgorzaty Panny M.	1 *Іюль.* С. Ч. Кос. и Дам.	*Jula.* Teodoryka kapl.
14	S.	Bonawentury B.	2 Полож. ризы Бог.	*Nawiedzenie N. M. P.*
15	C.	Rozesłanie Apostołów	3 М. Іакинѳа	Heliodora
16	P.	*N. M. P. Szkaplerznéj*	4 Св. Андрея Критскаго	Józefa Kalasantego W.
17	S.	Aleksego Wyznawcy	5 Пр. Аѳанасія	Filomeny P. M.
18	N.	*9 po S.* Szymona z L.	6 Пр. Сисоя	Dominiki Panny M.
19	P.	Wincentego à Paulo	7 Пр. Ѳомы и Акакія	Pulcherii P.
20	W.	Czesława Wyznawcy	8 В. м. Прокопія	Elżbiety M.
21	S.	Daniela Proroka	9 Мч. Панкратія	Anatolii M.
22	C.	Maryi Magdaleny	10 Пр. Антонія	7 braci Męczenników
23	P.	Apolinarego B. M.	11 М. Евѳиміи	Piusa P. M.
24	S.	Krystyny Panny M.	12 Мч. Прокла и Иларія	Jana Gwalberta Opata
25	N.	*10 po Ś.* Jakóba Ap.	13 Соб. Архан. Гаврила	Małgorzaty i Jana z D.
26	P.	Anny Matki N. P. M.	14 Ап. Акилы	Bonawentury B.
27	W.	Natalii Panny M.	15 С. В. Князя Владиміра	Rozesłanie Apostołów
28	S.	Innocentego P.	16 Св. м. Аѳиногена.	*N. M. P. Szkaplerznéj*
29	C.	Marty Panny	17 В. м. Марины	Aleksego Wyznawcy
30	P.	Abdona M.	18 М. Емиліана	Szymona z Lipnicy
31	S.	Ignacego Lojoli W.	19 Пр. Макрины	Wincentego à Paulo



SIERPIEN ma dni XXXI.			АВГУСТЪ.	SIERPIEN.
Dnie		ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzyms.-Katolickiego	ПРАВОСЛАВНЫЙ КАЛЕНДАРЬ.	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzyms.-Katol. w Cesars.
1	N.	*11 po S.* Piotra w Ok	20 *Іюль.* Пр. Иліи	*Juli.* Eliasza Proroka
2	P.	*N. M. P. Anielskiej*	21 Пр. Симеона и Іоанна	Daniela Proroka
3	W.	*Znalez Ś. Szczepana	22 Св. Маріи Магдалины	Maryi Magd.
4	S.	Dominika W.	23 Мч. Трофима	Apol narego B. M.
5	C.	*N. M. P. Śnieżnej*	24 Мч. Христины	Krystyny P. M.
6	P.	*Przemienienie Pańskie*	25 Успеніе Св. Анны	Jakóba Apostoła
7	S.	Kajetana Wyznawcy	26 Св. мч. Ермолая	Anny Matki N. M. P.
8	N.	**12 po S.* Cyr. i Larga	27 Пантелеймона	Natalii P. M. i Kuneg.
9	P.	Romana M.	28 Ап. Прохора и Никан.	Inocentego Pap.
10	W.	Wawrzyńca M.	29 М. Каллиника	Marty Panny
11	S.	Zuzanny Panny	30 Ап. Силы	Abdona M.
12	C.	Klary Panny	31 Св. Евдокима	Ignacego Lojoli
13	P.	Hipolita i Kasyana	1 *Августъ.* Пр. Др. Креста	*Augusta.* Piotra w Okow.
14	S.	†Euzebiusza Kapłana	2 Пр. Стефана	*N. M. P. Anielskiej*
15	N.	*13 po S.* **Wnieb. N.M.P.**	3 Пр. Исаакія	Znalezienie S. Szczepana
16	P.	Rocha W.	4 Св. 7 отроковъ въ Ефесѣ	Dominiki W.
17	W.	Anastazego B.	5 Мч. Евсигнія	*N. M. P. Snieżnej*
18	S.	Bronisławy	6 **Преобр. Господне**	*Przemienienie Pańskie*
19	C.	Benigny Panny	7 М. Дометія	Kajetana Wyzn.
20	P.	Bernarda Opata	8 Св. Емиліана и Мирона	Cyryaka i Larga Męcz.
21	S.	Joanny Fremiot Wd.	9 Ап. Матѳія	Romana Męcz.
22	N.	*14 po S.* Jacka Wyz.	10 Муч. Лаврентія	Wawrzyńca M.
23	P.	Filipa Ben. Wyzn.	11 Пр. Ѳеодора	Zuzanny Banny
24	W.	Bartłomieja Apostoła	12 Мч. Фотія и Панфила	Klary Panny
25	S.	Ludwika króla	13 Пр. Максима	Hipolita i Kasyana M
26	C.	Zefiryna Pap.	14 Пр. Михея	Euzebiusza kapł.
27	P.	Cezaryusza B.	15 **Успеніе Пр. Богородицы**	Wniebowzięcie N. M. P.
28	S.	Augustyna B.	16 Не рук. Образа	Rocha Wyznaw.
29	N.	*15 po S. Ścięc. Św. J. C.*	17 М. Мирона	Anastazego i Jacka W.
30	P.	Feliksa i Róży P.	18 Муч. Флора и Лавра	Bronisławy
31	W.	Rajmunda W.	19 Мч. Андрея стратилат.	Benigny Wdowy



WRZESIEN ma dni XXX			СЕНТЯБРЬ.	WRZESIEN.
Dnie		ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzyms.-Katolickiego	ПРАВОСЛАВНЫЙ КАЛЕНДАРЬ.	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzym. -Katol. w Cesars.
1	Ś,	Idziego Opata	20 *Августъ* Пр. Самуила	*August.* Bernarda Op.
2	C,	Stefana króla W.	21 Пр. Θаддея	Joanny Fremiot Wd.
3	P,	Serafii P.	22 М. Агафоника	Symforjana
4	S,	Rozalii Panny.	23 Св. Иринея	Filipa Ben. Wyz.
5	N,	*16 po S.* Wiktoryna B.	24 Мч. Евтикія	Bartłomieja Ap.
6	P,	Zacharyasza Pr.	25 Ап. Варθоломея	Ludwika króla
7	W,	*†Reginy P. M.	26 Мч. Адріана и Наталіи	Zefiryna Pap.
8	Ś,	**Narodzenie N. M. P.**	27 Пр. Пимена	Cezarjusza B.
9	C,	Gorgoniusza	28 Пр. Моисея	Augustyna Bisk. D. K.
10	P,	Mikołaja z Tolentynu	29 **Усѣк. гл. Іоанна Пр.**	*Ścięcie św. Jana Chrzcic*
11	S.	*Prota i Teodory	30 Св. Александра Невс.	Feliksa i Róży Panny .
12	N,	*17 po S.* Walerjana	31 Пол. пояса Богород.	Rajmunda Wyz.
13	P,	Maurycego i Aurelii	1 *Сентябрь.* Пр. Симеона	*September.* Idziego Op.
14	W,	*Podwyższ. św. Krzyża*	2 Пр, Іоанна	Stefana króla W.
15	S,	†Nikodema kapłana	3 С. М. Анθима	Serafii P.
16	C.	Eufemii Męcz.	4 М. Вавилы	Rozalii P.
17	P,	†5 ran św. Franciszka	5 Пр, Захарія и Елисав.	Wiktoryna B.
18	S,	†Józefa i Tomasza	6 Ар. Чуд. Михаила	Zacharyasza Pr.
19	N,	*18 po S.* Januarjusza	7 Мч Созонта	Reginy Panny M.
20	P,	Eustachego M.	8 **Рожд. Пр. Богородицы**	**Narodzenie N. M. P.**
21	W,	Mateusza Ap.	9 Св. Іоакима и Анны	Gorgoniusza
22	Ś.	Maurycego M.	10 Мч. Минодоры	Mikołaja z Tolentynu
23	C,	Tekli Panny M.	11 Пр, Θеодоры	Prota i Teodory
24	P,	Gerarda	12 С. Автонома	Walerjana
25	S,	Kleofasa	13 С, Корнилія сотника	Anieli P.
26	N,	*19 po S. Ładysława z G.*	14 **Возд. Чест. Креста**	*Podwyższenie św. Krzyża*
27	P,	Kosmy i Damiana	15 Мч. Никиты	Nikodema kapł.
28	W,	Wacława króla Czes.	16 В. М. Евфиміи	Eufemii Męcz.
29	Ś,	Michała Archanioła	17 М. Софіи и В. Н. Дибы	5 ran św. Franciszka
30	C.	Hieronima Kapł. D. K.	18 Св. Евменія	Tomasza z Wil.



PAŹDZIERNIK ma dni XXXI.			ОКТЯБРЬ.	PAŹDZIERNIK.
Dnie		ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzyms.-Katolickiego.	ПРАВОСЛАВНЫЙ КАЛЕНДАРЬ.	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzyms.-Kat. w Cesarst.
1	P.	Remigiusza B.	19 *Сентябрь.* Мч. Трофима	*September.* Ignacego
2	S.	Aniołów Stróżów	20 В. М. Евстафія	Eustachego B.
3	N.	*20 po S. NMP. Różań.*	21 Ап. Кодрата	Mateusza Ap.
4	P.	Franciszka Ser.	22 С. мч. Фоки Пр. Іоны	Maurycego M.
5	W.	Placyda	23 Зач. Св. Іоанна крест.	Tekli P. M.
6	S.	Artura B. i Brunona	24 Пр. М. Ѳеклы	Gerarda
7	C.	Justyny P. M.	25 Пр. Евфросинія	Kleofasa
8	P.	Brygidy W.	26 Пр. Іоанна Бог.	Cypriana M.
9	S.	Djonizego B. M.	27 Мч. Капистрана	Kosmy i Damiana
10	N.	*21 po S.* Wincentego	28 Пр. Харитона	Wacława króla Cz.
11	P.	Placydy P.	29 Пр. Киріяка	Michała Archanioła
12	W.	Maksymiliana B.	30 Мч. Григорія еписк.	Hieronima Kapł. D. K.
13	S.	Edwarda króla	1 *Октябрь.* **Пок. П. Богор.**	*October.* NMP. Różańc.
14	C.	Kaliksta P. M.	2 Мч. Кипріана	*Aniołów Stróżów*
15	P.	Jadwigi Wd.	3 Мч. Діонисія	Kandyda M.
16	S.	Florentyna B. M.	4 Мч. Іерофея	Franciszka Seraf.
17	N.	*22 po S.* Lucyny M.	5 Мч. Харитины	Placydy W.
18	P.	Łukasza Ap. i Ew.	6 Ап. Ѳомы	Artura B. Brunona W.
19	W.	Piotra z Alkantary	7 Сергія и Бакха	Justyny P. M.
20	S.	Ireny Panny	8 Пр. Пелагіи	Brygidy W.
21	C.	Urszuli Panny	9 Ап. Іакова	Dyonizego B. M.
22	P.	Korduli P. M.	10 Мч. Евлампія	Franciszka Borg.
23	S.	Jana Kapistrana W.	11 Ап. Филиппа	Placydy P.
24	N.	*23 po S.* Rafała Arch.	12 М. Андроника	Maksymiliana B.
25	P.	Kryspa i Kryspina	13 Св. мч. Карпа	Edwarda Kr.
26	W.	Ewarysta Pap.	14 Мч. Назарія	Kaliksta P. M.
27	S.	Sabiny M.	15 Пр. Евфимія	Jadwigi Wdowy
28	C.	Szymona Judy Ap.	16 Пч. Лонгина сотника	Florentyna B. M.
29	P.	Narcyza B.	17 Андрея Критс.	Lucyny M.
30	S.	†Zenobiusza i Zenobii	18 Ап. и Ев. Луки	Łukasza Ap. i Ew.
31	N.	*24 po S.* Wolfganga	19 Пр. Іоанна	Piotra z Alkantary



LISTOPAD ma dni XXX.		НОЯБРЬ.	LISTOPAD.
Dnie	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzyms.-Katolickiego	ПРАВОСЛАВНЫЙ КАЛЕНДАРЬ.	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzyms.-Katol. w Cesar.
1 P.	**Wszystkich Swiętych**	20 *Октябрь.* Артемія	*Oktober.* Ireny Panny
2 W.	*Dzień Zadus.* Wiktora	21 Пр. Иларіона Велик.	Urszuli P.
3 S.	Hubertą B.	22 **Каз. Ик. Пр. Богород.**	Korduli P. M.
4 C.	Karola Boromeusza	23 Ап. Іакова	Jana Kapistrana
5 P.	Zacharjasza	24 Афанасія П. К.	Rafała Archaniola
6 S.	Leonarda W.	25 М Маркіана	Kryspa i Kryspina
7 N.	*25 po Ś.* Wilibalda	26 В. М. Димитрія	Ewarysta Pap.
8 P.	Gotfryda B.	27 Мч. Нестора и Марка	Sabiny M.
9 W.	Teodora M.	28 М. Терентія	Szymona Judy Ap.
10 S.	Andrzeja z Awelinu	29 П, М, Анастасіи	Narcyza B.
11 C.	Marcina Biskupa	30 Мч. Зиновія	Zenobiusza i Zenobii
12 P.	Marcina Papieża	31 Ап, Стахія и Амплія	Wolfganga B.
13 S.	Dydaka W.	1 *Ноябрь.* Космы и Дам.	*Nowember.* **Wszyst. ŚŚ.**
14 N.	*26 po S.* Serapiona M,	2 Акиндина	*Dzień Zaduszny*
15 P.	Leopolda i Gertrudy	3 Мч. Іосифа	Huberta B.
16 W.	Edmunda B.	4 Пр. Іоанникія	Karola Boromeusza
17 S.	Salomei Panny	5 Мч. Галактіона	Zacharyasza
18 C.	Maksyma B.	6 Св. Павла	Leonarda W.
19 P.	Elżbiety Król.	7 Пр. Лазарія	Wilibalda W.
20 S.	Feliksa Walezyusza	8 **Соб. Арх. Михаила.**	Godfryda B.
21 N.	*27 po S. Ofiar. NMP.*	9 Мч. Онисифора	Teodora Męcz.
22 P.	Cecylii P. M.	10 Ап. Ераста и Родіона	Andrzeja z Awelinu
23 W.	Klemensa P. M.	11 М. Мины и Виктора	Marcina Biskupa
24 S.	Jana od Krzyża	12 Св. Іоанна милост.	Marcina Papieża
25 C.	Katarzyny P. M.	13 Св. Іоанна Злот.	Dydaka W.
26 P.	*Konrada	14 Ап. Филиппа	Serapiona M.
27 S.	Waleryana	15 Димитрія	Leopolda W. i Gertrudy
28 N.	*1 Adw.* Mansweta M.	16 Ап. Еван. Матѳея	Edmunda B.
29 P.	Saturnina M.	17 Св. Григорія еписк.	Salomei Panny
30 W.	Andrzeja Ap.	18 Мч. Платона и Романа	Maksyma B.



GRUDZIEN ma dni XXXI.			ДЕКАБРЬ.	GRUDZIEN.
Dnie		ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzyms.-Katolickiego	ПРАВОСЛАВНЫЙ КАЛЕНДАРЬ.	ŚWIĘTA KOŚCIOŁA Rzym.-Katol. w Cesar.
1	S.	Eligiusza B.	19 *Ноябрь.* Пр. Варлаама	*Nowembra.* Elżbiety Kr.
2	C.	Bibianny	20 Пр. Григорія дек.	Feliksa Walerjusza
3	P.	Franciszka Ksawerego	21 **Введ. во Хр. Пр. Богор.**	*Ofiarowanie N. M. P.*
4	S.	Barbary P. M.	22 Ап. Филим. и Михаила	Cecylii P. M.
5	N.	*2 Adw.* Sabby i Piotra	23 Александра	Klemensa Pap. M.
6	P.	Mikołaja B.	24 В. М. Екатерины	Jana od Krzyża W.
7	W.	†Ambrożego B.	25 С. М. Климента	Katarzyny P. M.
8	Ś.	**Niepokal. Pocz. N. M. P.**	26 В. М. Георгія	Konrada
9	C.	Leokadyi P.	27 Мч. Іакова	Walerjana
10	P.	*N. M. P. Loretańskiéj*	28. Мч. Стефана	Mansweta B.
11	S.	Damazego P. W.	29 Мч. Парамона	Saturnina M.
12	N.	*3 Adw.* Synezyusza	30 Ап. Андрея	Andrzeja Ap.
13	P.	Łucyi P. M.	1 *Декабрь.* Пр. Наума	*December.* Eligiusza B.
14	W.	Spirydjona	2 Пр. Аввакума	Bibianny
15	Ś.	†Ireneusza M.	3 Пр. Софонія	Franciszka Ksawerego
16	C.	Adelajdy	4 В. М. Варвары	Barbary P. M.
17	P.	†Łazarza B.	5 Пр. Саввы освящ.	Sabby Opata
18	S.	*†Gracjana B.	6 **Св. Николая Чуд.**	Mikołaja Biskupa
19	N.	*4 Adw.* Faustyny Wd.	7 С. Амвросія	Ambrożego Biskupa
20	P.	Teofila M.	8 Пр Патапія	**Niepokal. Pocz. NMP.**
21	W.	Tomasza Ap.	9 Зачат. Св. Анны	Leokadii Panny
22	Ś.	Zenona i Flawiana	10 Мч. Мины и Ермогена	*NMP. Loretańskiej*
23	C.	Wiktoryi P.	11 Пр. Даніила.	Damazego P. W.
24	P.	†*Wigil.* Adama i Ewy	12 Св. Спиридона	Aleksandra
25	S.	**Narodz. Chrystusa Pana**	13 Мч. Евстратія	Łucyi P. M.
26	N.	**Szczepana I-go Męcz.**	14 Мч. Фирса	Spirydyona B.
27	P.	Jana Ewangelisty	15 С. М. Елевферія	Ireneusza M.
28	W.	Młodzianków	16 Пр. Аггея и Θеофаніи	Adelajdy Panny
29	Ś.	Tomasza Kant.	17 Пр. Даніила	Łazarza B.
30	C.	Eugeniusza	18 Мч. Севастіана	Gracjana B.
31	P.	Sylwestra Pap.	19 Мч. Вонифатія	Faustyny Wd.

Objaśnienie niektórych zjawisk przyrody.

Co jest powietrze? Powietrze jest to płyn otaczający nas dokoła, którego okiem nie dostrzegamy, lecz czujemy jego działanie np. gdy wiatr, który jest powietrzem, wiejąc, porusza, a nawet przewraca niektóre przedmioty. Powietrze, słowem, jest to płyn *przenikliwy*, *przezroczysty*, *ważki*, czyli mający wagę i *złożony*.

Powietrze jest przenikliwem, bo wchodzi, w najdrobniejsze dziurki ciał lub materyi; jest w roślinach zwierzętach i wodzie. Że powietrze ma wagę, dowieść możemy tem np. że pęcherz nadęty więcéjby na wadze zaważył, niż nienadęty powietrzem; a choć ono cięży i na nasze ciało, jednak je odpycha czyli równoważy powietrze w naszem ciele będące, ztąd ciężaru jego nie czujemy. Powietrze jest przezroczyste, bo możemy widziéć dwa przedmioty oddalone od siebie, choć między niemi znajduje się właśnie powietrze.

Powietrze jest płynem złożonym, albowiem wykryto w niem trzy *główne* pierwiastki nazwane *gazami;* to jest *wodoród*, który wchodzi w trzech częściach w skład powietrza, *kwasoród* czyli *tlen*, wchodzący w skład powietrza mniéj niż w czwartéj części, i *kwas węglowy* w jednéj setnéj części. Sam *wodoród* zabiłby każdą żyjącą istotę; sam *kwasoród* czyli *tlen* zanadtoby pobudzał oddychanie i zniszczyłby czyli zetlił nasze ciało; dopiero kwas węglowy swoją setną cząstką w powietrzu, łączy tamte dwa gazy z sobą, tworząc razem płyn powietrzny potrzebny do oddychania i utrzymywania bytu żyjących istot.

Ważkość czyli ciężkość powietrza posłużyła do zrobienia barometru. *Barometr* jest to narzędzie służące do mierzenia ciężkości a raczej parcia powietrza. Składa się ono z rurki szklanej i z małego naczyńka wydrążonego; rurka zamknięta jest z jednego, górnego końca a drugim końcem zanurza się w naczyniu kulistem, pełnem merkuryuszu czyli żywego

srebra. (Merkuryusz czysto po polsku *rtęć* się nazywa). Rurka powinna być zupełnie próżna, to jest, nie mieć w sobie nawet powietrza aby nic nie stawiało oporu poruszania się płynu rtęciowego. Dla tego wypełnia się rurkę rtęcią i ogrzewa aż do gorącości aby wypędzić z rurki powietrze; potem zamyka się koniec rurki, a drugi zanurza w naczyniu z rtęcią. Płyn rtęciowy opada w rurce i nie powinien być wyżej nad 28 cali nad naczyńko, w którem się znajduje merkuryusz. Powietrze zewnęrzne cisnąc na rtęć w naczyniu, podnosi ją w górę lub obniża stosownie do tego, jak i ciężkość tego zewnętrznego powietrza zwiększa się lub pomniejsza. Na tabliczce przytwierdzonej do rurki, odznacza się różne punkta podziału, które okazują różne stopnie wzniesienia się lub opadnięcia rtęci, a tem samem i różną ciężkość powietrza. Kiedy np. powietrze jest wilgotne, wtedy opada barometr, czyli ów płyn rtęciowy. Dzieje się to dla tego, że para jest lżejsza od powietrza czystego i wchodząc w to powietrze, które działa na rtęć w barometrze, ciśnie ją słabiéj i o kilka linij ją obniża. Dla tej samej przyczyny barometr opada, gdy z nim wstępujemy na górę; bo w górze powietrze jest lżejsze i mniej ciśnie na naczynie tego narzędzia.

W życiu zwyczajnem, wskazania barometru uważają się za przepowiednie zmian powietrza; podnoszenie się jego przepowiada pogodę, zniżanie czyli opadanie zwiastuje deszcz. Pochodzi to ztąd, że panują u nas dwa główne kierunki wiatru: wiatr północno-wschodni czyli biegunowy i południowo-zachodni czyli równikowy; tamten jest zimny, suchy i ciężki, ten drugi ciepły, wilgotny i lekki. Jeżeli więc wieje wiatr tamten północno-zachodni, to barometr stoi wysoko na pogodę; skoro zaś zaczyna opadać, jest to znakiem, że zbliża się wiatr południwo-zachodni, który nam sprowadza deszcz. Są to zmiany przygodne. Oprócz tego istnieją zmiany prawidłowe, dzienne i roczne, zależne od ciepłoty powietrza; w skutek zimna powietrze się zgęszcza i staje cięższem, barometr więc się podnosi, ztąd to zimą w ogóle wyżej niż latem, rano wyżej niż po południu.

Jak *barometr* dosłownie zwać można *parcio-mierz* (powietrza), tak znowu *Termometr* nazwać można *ciepłomierzem*, czyli przyrządem do mierzenia ciepłoty powietrza. Na zwykłe termometry używa się merkuryuszu, inaczej rtęci; rtęć zawarta jest w rurce szklanej zamkniętej, której dolny koniec wydęty jest w kulkę szklaną także. Ciepło rozszerza ciała, czyli różne przedmioty, a rtęć od ciepła rozszerza się daleko znaczniéj niż

szkło, i krzepnie dopiéro przy 40-u stopniach zimna. Kulka więc i część rurki wypełnione są rtęcią, a reszta rurki jest próżną, bez powietrza. Jeżeli ciepłota rośnie, to rtęć rozrzerza się daleko silniej niż podnosi; jeżeli ciepłota w powietrzu się zniża, to rtęć się kurczy, termometr opada. Po napełnieniu rurki rtęcią i zalutowaniu jéj, oznacza się punkta stałe na rurce, czyli stopnie ciepłoty.

Zkąd się deszcz bierze? Cząstki wodne przy parowaniu wód unoszą się w powietrze, rozciągają się czyli rozrzedzają w parę, która jest lżejsza od powietrza, więc idzie w górę, i tworzą chmury. Gdy powietrze w górze się oziębi przez powianie tam wiatrów, to cząstki te wodne czyli para ściągają się do siebie i tworzą krople. Krople już się nie mogą utrzymać w powietrzu, więc spadają własnym ciężarem na ziemię.

Z czego powstaje tęcza? Tęcza kolorowa tworzy się przez rozkład promieni światła w kroplach wody; kolory mieniące się widzimy i w kroplach rosy wiszących u listków. Że zaś w powietrzu jesttych kropelek miljony miljonów, więc też kolory te wyraźniej się układają. Widać je wtedy, kiedy patrzymy z miejsca położonego pomiędzy słońcem a chmurą. Tożsamo można widziéć, stojąc przed wodotryskiem ze strony, z której krople wody padają na ziemię i tyłem do słońca. Że zaś niebo jest kuliste więc i tęcza przybiera kształt takowy, zaokrąglony. Promienie światła dzielą się na 7, pierwotnych promieni, to jest na fijołkowy, pomarańczowy, różowy, błękitny, zielony, żółty i niebieski, więc też i tęcza jako obraz łamania się tych promieni w kroplach wody, ma te same 7 kolorów. Nie potrzeba tu już dowodzić, że gadanina, jakoby tęcza wypijała wodę ze stawów i rzek, jest tylko prostem niezrozumieniem rzeczy.

Dla czego widziéć można wpierw błyskawicę nie słysząc piorunu? Błyskawice są tąsamą elektrycznością, czyli płynem takim, jaki ludzie wydobyć mogą z metali i innych rzeczy i puszczać je po drótach telegarficznych, tylko że błyskawica w chmurach jest większą, silniejszą dla tego też zabić ludzi i zwierzęta może, jako piorun. Błyskawica o pół mili nad nami wydobywająca się może być widziana o 45 mil, tymczasem grzmot rozlega się najdaléj 3 do 4-ch mil. Światło przebiega 70 mil na sekundę, czyli 4,200 mil na minutę, a głos na sekundę przebiega tylko 500 łokci, czyli 30,000 łokci na minutę. Ztąd też pierwéj do naszych oczu zdala przychodzi światło niż głos, a więc i grzmot.

Co znaczy pajęczyna latająca zwana babiem latem? Jest rodzaj pajączków żyjących na polach w lecie. Te małe owady okrywają się bawełną, którą same wyrabiają, a raczej puszczają z siebie ciecz, która stygnie na powietrzu i w niteczki białe się przeobraża. Okrywają się niemi wtedy, kiedy przewidują mgłę, mającą ochłodzić powietrze. Ale kiedy mgła zniknie, ciepłe słonko dogrzewać zaczyna,i nastają dni piękne na wiosnę lub w jesieni, wtedy pajączki pozbywają się swojej obsłony, którą wiatr unosi i pociesza nas gasnącem już czyli *babiem latem.*

Zimą pająki pozostają ukryte, chyba że są piękne dnie w Lutym lub Marcu, wtedy niektóre się ukazują, a z niemi i owe nici. W czasie upałów znowu ziemia stale jest ciepła i małe te owady pokrywać się nie mają potrzeby. Trafia się to jednak i w lecie; kiedy na noc następną przeczuwają mgłę zimną, wtedy się okrywają, a nazajutrz skoro słońce zaświeci, widzieć można owe niby bawełniane nici.

Dla czego się koty myją, kiedy ma deszcz padać? Ponieważ wilgoć na deszcz rozlana w powietrzu, wchodząc w sierć zwierząt, sprawia świerzbienie, któremu koty chcą przeszkodzić drapaniem i obcieraniem się łapkami.

Dla czego woda stojąca psuje się? Ponieważ liście, rośliny i inne materye z żyjących tworów przyniesione wiatrem w niej gniją nadto, ponieważ wiele robactwa składa tam swoje jajka, tam się wylęga, a następnie gnije i przynosi zepsucie. Dla tych przyczyn i woda deszczowa rychło cuchnie, że z powietrza deszcz spłukuje różne nasionka i żyjątka, które gniją następnie w wodzie.

Dla czego grad w lecie pada a śnieg w zimie? Rozrzedzona nadzwyczajnie ciepłem woda, unosi się w górę jako para i wisi w powietrzu chmurą; gdy ta para jest tam chwytana zimnem, przemienia się w krople wody, a następnie lodu, który spada w kształcie gradu. Śnieg tak samo się tworzy jak grad przez zmarznięcie cząstek wodnych znajdujących się w powietrzu. Śnieg tworzy się w górze tak latem jak i zimą; gdyż góry wysokie zawsze są nim pokryte nawet wśród lata. Lecz w czasie upałów śnieg spadając topnieje, zanim doleci do ziemi, jako mniej stwardniały niż grad na utworzenie którego większe wpływa zimno w głównych przestrzeniach powietrza.

Z progu chaty w progi dworu,

czyli

NAGRODZONA UCZCIWOŚĆ.

POWIASTKA.

Było to w niedzielę przed samą summą; ludek zgromadzony przy kościele gwarzył oczekując dzwonienia na nabożeństwo. Wtem zwrócił uwagę wszystkich turkot zajeżdżającej karety, zaprzężonej pocztowemi końmi. Kto to taki? zapytywali jedni drugich, ale nikt nie mógł zaspokoić ogólnej ciekawości. Kareta zatrzymała się przed kościołem; najpierw wysiadła młoda kobieta jak kwiat w samem rozkwicie, a zanią młody mężczyzna wysmukły jak topola, podał ręce pani i oboje weszli do kościoła rozglądając się po zgromadzonych. W kościele usiedli w ostatniej ławce przy drzwiach, chociaż to nie było we zwyczaju, żeby państwo nie szli do pierwszych ławek. Po nabożeństwie, jak tylko ksiądz przeżegnał wiernych, wyszli państwo z kościoła, i stanęli blisko drzwi. Tłum ludzi zebranych rzucił się do wychodzenia, i zaledwie nieznajomi państwo mogli zostać na miejscu popychani ciągle przez wychodzących. Z tłumu wysunęła się para staruszków, byli to Zawałowie zamieszkali na wsi blisko dworu położonej. Pani

młoda podbiegła i ujęła staruszkę za rękę, i z wykrzyknikiem zawołała:

— Matko! i Ojcze! tu was szukałam z moim mężem.

Po tych słowach, przystąpił pan do Zawały i rzekł: Ojcze i matko, pobłogosławcie nas, oto Kasia wasza córka a moja żona.

Rodzice z radości nie mogli od razu wyrzec słowa, tylko łzy wymownie świadczyły o ich uczuciach. Po chwili milczenia pobłogosławili młodą parę; dzieci prawie gwałtem wsadziły rodziców do karety, i wszyscy pojechali razem do małej ubogiej chatki za wsią będącej. A gdy kareta minęła kościół jeden z sąsiadów odezwał się:

— Wszakże-to Kaśka Zawałówna ta Pani! znać uprosiła sobie szczęście u Boga, bo jakże ona szczerze się modliła w kościele! I co dzień widywałem ją jeszcze dzieckiem klęczącą wieczorami przed krzyżem przy ich domu stojącym.

— Kto z Bogiem z tym Bóg, wyrzekł ktoś z tłumu, obejrzeli się wszyscy i zobaczyli księdza wychodzącego z kościoła, który dowiedziawszy się od dziadka kościelnego o losie Kasi, dodał tych słów parę do ogólnych uwag.

— Kto była Kasia, i jak to poszło, że została żoną Stanisława Borowskiego, obywatela znacznego majątku, posłuchajcie, to wam opowiem.

Najpierw porządkiem trzeba zacząć od rodziców Kasi, żeby mieć pojęcie, jaki to był ród poczciwy. Jakób Zawała służył we dworze u państwa Stalskich za fornala; chłopak był żwawy, pierwszy do tańca i pohulanki, ale i do roboty nie ostatni. Nie było zabawy bez Jakóba, dziewczyny miłem okiem spoglądały na niego, gdyby on naprawdę o tem pomyślał. Razu jednego tańcując na weselu, dobrze już był podochocony, wywijając się w tańcu, upadł tak nieszczęśliwie, że złamał sobie nogę. Jakóba państwo bardzo lubili,

posłali zaraz po felczera, a że to było w zimie, kazali go położyć w ciepłej izbie przy kuchni. Dobra Pani poleciła go opiece Anusi Babrukownie, którą znała z dobrej strony, bo służyła od małego przy dzieciach, a następnie przeznaczyła ją do kuchni, żeby się nauczyła jeść gotować przy kucharzu. Anusia chętnie przyjęła dozór nad Jakóbem, który cierpiał mocno, jak mu nogę opatrzyli w łupki, i jęczał dzień i noc.

Dobre serce poczciwej dziewczyny nie mogło być na tę boleść obojętne; nie raz zapłakała nad nieszczęśliwym, pilnowała go z największą troskliwością, a nawet znosiła grymasy cierpliwie. Przez cały kwartał nie mógł Jakób wyzdrowiec, bo mu w razie źle nogę opatrzył felczer; powtorzenie było bardzo bolesne. Cierpiąc wiele, wyrzucał sobie, że przez płochość naraził się na takie nieszczęście.... Postanowił sobie odtąd nie pić wódki, i unikać zbytku w pohulankach. Może na ten zamiar i Anusia wpłynęła, bo ją bardzo polubił. Poznał ją dobrze, przypatrując się jej pracy, doświadczając w każdej chwili, łagodności i cierpliwości. „Taka to będzie dobra żona" myślał nie raz, „nie zginie z nią człowiek, gospodarnością przysporzy mienia." Jak tylko wyzdrowiał poszedł do dworu prosić Panstwa o Anusię, jako sierotę od wielu lat zostającą we dworze. Pani zezwoliła, Anusia chętnie przyjęła Jakóba oświadczenie, i nie długo odbyło się we dworze wesele. Oszczędna dziewczyna zebrała, służąc, kilkadziesiąt rubli. Byłoby to starczyło młodemu małżeństwu na pierwsze potrzeby; ale Jakób chciał już pracować na swojem. Dowiedział się on, że sąsiad sprzedaje ogród z chałupą i zabudowaniem gospodarskiem. Wszedł z nim w układy spłacania, i dał na pierwszą ratę pieniądze swej żony. Dopiero zaczęło się życie ciężkiej pracy, bo trzeba było sąsiadowi spłacać, i potrzeby opędzać. Ale jakoś poczciwym ludziom Bóg błogosławił. Zawała po ożenieniu zupełnie się poprawił, praca zastąpiła rozrywki, nie szu-

kał ich za domem. Miał dobrą żonę, przybyła im do szczęścia córeczka Kasia, śliczne dzieciątko. W rok Bóg dał syna, i tak rok po roku przybyło im pięcioro pocieszek. Było na kogo pracować, wszystkie chowały się zdrowo, i wcześnie zaczęły pomagać rodzicom w zajęciach koło domu. Zawałowa wzorową była matką i sąsiadką, dzieci uczyła wcześnie Boga chwalić i Jego przykazania wypełniać, miłości bliźniego i poszanowania cudzej własności. Nie miały one w domu złego przykładu, nie słyszały przekleństw swarów sąsiedzkich, nie widziały próżniactwa, i braku współczucia dla niedoli; słowem oboje Zawałowie byli przykładem dla mieszkańców. Trafia się często na wsi, że wlézie sąsiadowi kura lub prosie do ogrodu; Zawałowa w takim razie wypędzała nie mówiąc nic nikomu. Ale miała sąsiadkę Janowę, bardzo złą kobietę, ta niech tylko znalazła w swoim ogrodzie jakie stworzenie, zaraz wymyślała, biła, wypędzając, a niekiedy i zabiła kurę, lub kurczę. Anna, jak zobaczyła mszczącą się sąsiadkę na zwierzętach, łagodnie tłomaczyła jej mówiąc: „Janowo! czy się godzi bić i zabijać ze szkody, wszak zwierzęta nie mają rozumu, idą wszędzie za żerem; ja tylko jestem winna, że nie dobrze dopilnowałam. Czyż wy nie wiecie moja kumo, że Bóg powierzył naszej opiece zwierzęta i dał nam je na pożytek, i do pomocy w pracy? Nie powinniśmy im robić krzywdy i pastwić się nad niemi.”

Dzieci Zawałów, jak podrosły, pasając bydło lub gęsi, nigdy nie wpuściły ich w szkodę, nauczone, że nikomu krzywdy robić nie należy, bo dobra matka czuwała nad dziećmi, żeby je wychować na ludzi uczciwych, i nie oddać ich duszy czartu. Inaczej się działo u sąsiadki Janowéj; w gniewie biła swe dzieci za byle co, a nie karciła ich za złe, gdy wlazły kraść cudze owoce w ogrodzie!..

— Kumo! mówiła nie raz Anna, nie pozwalajcie dzieciom brać cudzej własności, bo to idzie od rzemyka do

konika. Raz powtórzyła opowieść swojej dawnej Pani: „Gdzieś w obcym kraju, wieszano młodego człowieka za popełnioną zbrodnię. Ten przed śmiercią zażądał, by mu pozwolono pożegnać się z matką, która zdala stała. Przystąpiła nieszczęśliwa do niego, ale skazany w miejsce pożegnania, chciał niby coś powiedzieć na ucho, pochylił się i ugryzł matce ucho, mówiąc:

— Przez ciebie matko! idę na śmierć haniebną, boś mnie źle wychowała, i za to odpowiesz przed Bogiem.

A czyż jedna matka będzie odpowiedzialną przed Bogiem za rozmaite występki swych dzieci? Bo naginać je trzeba jak gałązki, dopóki młode i giąć się dają, co w dalszym wieku trudno to uczynić. Jest przysłowie: „czem skorupka naciągnie za młodu, tem trąci na starość." Nie były bez wpływu przestrogi Anusi, nie jedna z sąsiadek oprócz Janowej starała się naśladować życie Zawałów, bo widziały, że im z tem dobrze; dzieci ich szanowały i kochały, a szczególnie Kasia już w dwunastym roku wielką była pomocą rodzicom. W lecie chodziła do roboty, to ziemniaki obrabiać, to siano grabić, a najwięcej prawie całą zimę chodziła do dworu posługiwać. Przytem panny, które matka piastowała, jak były dziećmi, uczyły ją w chwilach wolnych czytać pisać, rachunków.

Kasia wielką chęć miała do nauki, chodząc do roboty kiedy w lecie inne dziewczęta odpoczywały w południe, ona mając zawsze książkę przy sobie, wprawiała się w czytanie, i na piasku pisywała patyczkiem, aby tylko niezapomnieć przez lato! Tak upłynęło lat cztery; Kasia podrosła, oprócz nauki na książce przyuczyła się do robót przy domu, i coraz wiekszą była pomocą rodzicom. W czasie wakacyj przyjechała Pani Wilska z Warszawy, siostra Pani Stalskiej, z dziećmi i nauczycielką, w zamiarze zabawienia kilku tygodni. Wezwano Kasię do usługi; zręczna, łagodna dziewczynka wkrótce zjednała sobie serca wszystkich. Szczególniej polubiła ją

Pani Wilska, poznawszy uczciwość dziewczęcia. Chodząc Pani po ogrodzie, straciła nosigrosz z pieniędzmi; stroskana zgubą, nie miała już żadnej nadziei znalezienia jej, gdyż dużo było robotników w ogrodzie. Kasia nie wiedząc o zgubie, poszła do ogrodu, żeby przyprowadzić dzieci na obiad; nie znalazłszy ich tam, wracając, spostrzegła nosigrosz skórzany na trawie leżący, podjęła go i natychmiast zaniosła do Pani, zapytując, czy nie wié, kto zgubił te pieniądze?

Odtąd jeszcze większą zjednała sobie przychylność wszystkich; i nauczycielka bardzo się nią zajęła; dowiedziawszy się, że ma chęć do nauki, każdą chwilę wolną poświęcała dla jej uczenia. Kasia zdumiewające robiła postępy w nauce, i przez kilka tygodni wiele już skorzystała.

Nadszedł czas wyjazdu Pani Wilskiej; wszyscy jednomyślnie chcieli, żeby Kasia jechała z nią do usługi przy pokojach; najtrudniej było z rodzicami, którym była pomocą. Jednak gdy Pani podała korzystne warunki, przeznaczając oprócz zasług dla Kasi, kilkanaście rubli rodzicom rocznie, wynagradzając im za korzyści, jakie mieli z pracy córki, Zawałowie zezwolili na wyjazd dziewczynki. Chociaż i serce się ściskało na myśl o porzuceniu rodziców, ale trudno było nie przyjąć tak korzystnych warunków, bo Pani Wilska przyrzekła jej, że będzie kształciła się dalej w naukach. Płakała dobra córka, żegnając rodziców, Panie, panny, sąsiadów, i każdy miły kącik we wsi rodzinnej... Żegnała mały ogródek pod oknami chatki, gdzie kwiaty sadziła, psa *Burka* i krówkę *Łysulę*...

Dobre serce Kasi, kochało ludzi, zwierzęta, kwiaty i wszystko, czem Bóg ziemię uposażył.

Smutny był dzień wyjazdu Pani Wilskiej; każdy ją żałował, bo dobrą była dla wszystkich; każdego ze sług czemś obdarowała i słowem dobrem żegnała. Przeprowadziła ją dziedziczka z całym domem aż do krzyża,

i rodzice Kasi szli za córką, żeby ją jeszcze raz uściskać.

Po odjeździe Kasi, lat kilka nie widzieli jej, tylko odbierali regularnie pieniądze od Pani Stalskiej, a listy od Kasi przychodziły w długich przerwach, gdyż w lat parę wyjechała Pani Wilska za granicę z dziećmi i Kasią do Ciotki zamieszkałej w Paryżu, gdzie zabawiła blisko trzy lata.

Ale poznajcie teraz bliżej moi parafijanie, mówił dalej Ks. Proboszcz, jak czas schodził Kasi w służbie. Gdy przybyła z panią do Warszawy, czas jakiś przyuczała się jeszcze do szycia, prania, prasowania, a w chwilach wolnych szła nauka swoim porządkiem. Wśród ciągłego zajęcia, nie pomyślała o rozrywkach, chociaż do nich ciągle ją namawiały inne sługi. Szczególniej Julka, przez sień służąca u jednéj Pani, nie dawała jej spokojności. Była to zepsuta dziewczyna, drażniła ją uczciwość i wierność Kasi, Julka przychodziła często jak kusiciel namawiać ją na rozmaite sprawki, do których nie tylko nie mogła Kasi nakłonić, ale zawsze rozgniewała poczciwą dziewczynę. Raz udało się jej, prawie podstępem wyprowadzić Kasię na iluminacyę, to jest oświetlenie ulic w dzień dworski, drugi raz na Saską Kępę; ale te spacery tak się jej dały we znaki, że już nigdy więcej na nie nie poszła, Szczególniej na Saskiej-Kępie doznała przykrości: jakiś młodzik podweselony trunkiem chciał Kasię częstować, a kiedy nie przyjęła poczęstunku, dokuczył jej, chodząc za nią, i oświadczając że mu się bardzo podobała. Skromna dziewczyna nie mogąc się pozbyć natręta, uciekła pod opiekę poważnego mimo idącego małżeństwa, i zaraz poszła do domu z postanowieniem nie chodzenia nigdy na takie wycieczki.

Odtąd nikt jej nie mógł namówić na żadne zabawy. „Szkoda czasu, mówiła, na takie rozrywki, po których pozostaje tylko nie miłe wspomnienie. Ja się nigdy nie

nudzę przy zajęciu, a wolne chwile wolę poświęcić czytaniu." Zły, zepsuty człowiek nie może znieść ludzi uczciwych. Tak i Julka nie lubiła Kasi, i chciała ją w jaki bądź sposób sprowadzić z drogi cnoty. Używała rozmaitych podejść, chcąc trafić w słabą stronę młodej dziewczyny. Wystawiała jej nędzę rodziców, których mogłaby ratować. Nie raz mówiła:

— Cóż ty zyskasz uczciwością? prędzej lub później Pani cię wydali, a młodość przechodzi, trudno będzie potem znaleźć przyjaciół, kiedy ich nie potrafisz zjednać, dopóki możesz. Żałujesz pańskiego dobra, a panów licho nie weźmie; zawsze mieć będą; nie życzysz ani sobie dobrze, ani innym. „Otóż życzę i sobie dobrze, i innym, odrzekła Kasia, bo chcę mieć czyste sumienie, i służyć Bogu nie szatanowi. Nigdy złym sposobem nabyte mienie nie przynosi trwałej korzyści, tak mię nauczono, i tak sama poczynam to spostrzegać. A życie przechodzi szybko, a my w tem przejściu zasłużemy sobie w wieczności nagrodę lub karę."

Żadne zatem namowy i złe przykłady, nie robiły wpływu na Kasię, bo od dzieciństwa dobre wychowanie ugruntowało w niej poczciwe zasady. Kiedy wyjechała z Panią do Paryża i tam również nie zawiodła jej zaufania.

Pani Wilska ze swej strony uważała ją jak przyjaciółkę, nie żałowała dobrej pensyi i pomocy dla rodziców. Jakże się cieszyła Kasia, kiedy wracali z Paryża, gdzie córki pokończyły nauki, i Kasia nauczyła się dobrze po francuzku mówić, czytać i pisać; wyrosła, wypiękniała; jednak nie nabrała żadnej zarozumiałości, ani chęci do strojów, do zabaw. Zawsze tażsama, chętna do usługi, ani pomyślała, żeby wyjść ze swego położenia. Gdy przybyli do Warszawy, Pani Wilska urządziła znowu dom na wysoką stopę, i zaczęła przyjmować gości, wydawać wieczory, bo już córki dorastały: widoki matki zwrócone były na ich los, żeby znalazły świetne małżeństwa.

Pewnego dnia wielki ruch zrobił się w domu, Pani Wilska odebrała telegram od siostrzeńca po trzeciej siostrze Borowskiej zmarłej od dawna, że przyjedzie Stanisław Borowski, którym Pani Wilska po śmierci rodziców opiekowała się i był w jej domu do czasu pójścia do szkół. Następnie ukończywszy najwyższą szkołę, uniwersytet, w Krakowie, wracał dla objęcia majątku, który był ciągle w dzierżawie.

Przyjazd siostrzeńca sprawił wielką radość w domu; wszyscy zajęli się urządzeniem mu osobnego mieszkania, i przyozdobienia go odpowiednio. Kasia jak zawsze była najczynniejszą; wśród zamieszania kręcącej się służby, jedna utrzymywała porządek. Kiedy wszyscy byli w ruchu, wszedł młody mężczyzna, pięknej powierzchowności, i całując rękę Cioci, przyznał się do figla, że naumyślnie zawiadomił o przyjeździe późniejszym pociągiem, żeby zrobić niespodziankę. Powitawszy wszystkich, spojrzał na Kasię, i stanął jak wryty, a ona pokraśniała jak wisienka, i oczy spaściła. Sługa nie mogła być przedstawianą, odgadł Stanisław, i nie pytał, ale od pierwszej chwili jakby Bóg połączył dwa serca cnotliwe; porozumiały się one odrazu. Bo i Borowski należał do ludzi wielkich przymiotów, charakteru i serca; wzorem był modzieży w uniwersytecie.

W rozmowie z ciotką, wyszło samo przez się, że nie mogła słów dobrać na pochwały Kasi za jéj dobre prowadzenie się, wierność, pracowitość i wykształcenie.

Takie przedstawienie jeszcze większe obudziło zajęcie w Stanisławie; podczas swego pobytu, zwracał ciągle uwagę na Kasię. Pobyt jednak kilko tygodniowy młodego człowieka nie zbliżył go do Kasi, skromna dziewczyna unikała panicza, chociaż jej się podobał. Znała różnicę położenia, a zalot próżnych jak inne dziewczyny w jéj wieku złych zasad, prowadzić nie chciała.

Podczas bytności Stanisława, ciotka wprowadzała go do domów, gdzie były ładne panny i posażne, ale sio-

strzeniec do żadnej się nie zbliżał, a nie mógł nikt odgadnąć przyczyny, takiej obojętności.

Na wieczorach Pani Wilskiej Staś był smutny, zamyślony, i nie raz spoglądając na Kasię, porównywał ją z pannami strojnemi jak lalki, i zawsze porównanie wyszło na korzyść Kasi. Powód smutku i zamyślenia był bardzo naturalny, bo przemyśliwał, jak pokonać przesądy świata i swoich krewnych żeniąc się z dziewczyną wiejską. Zabawiwszy kilka tygodni w Warszawie, musiał wyjechać do dóbr swoich. Pożegnał wszystkich ze smutkiem, Kasi podającej rzeczy, uścisnął rękę, bo taki czuł ciężar na sercu, że słowa wyrzec nie mógł...

Cóż się działo po jego wyjeździe? Kasia pracowała więcéj niż zwykle, żeby pracą odpędzić myśli o panu Stanisławie. Pani Wilska urządzała zabawy jedne po drugich, bo jeszcze się nie skończył mięsopust.

I tak płynęło życie; dzień za dniem uchodził wesoło, nikt się nie troszczył, i nie przewidywał jutra. Pani Wilska była bogatą, liczono ją do milijona gotówki umieszczonej u bankiera słynnego i z dobroczynności i z rzetelności. Aż tu na raz gruchnęła wieść po Warszawie o bankructwie i ucieczce owego niby to poczciwego bankiera do Ameryki, co złe zamiary swoje pokrywał płaszczykiem obłudy. Trudno opisać rozpacz nieszczęśliwéj kobiety, która ledwie życiem nie przypłaciła straty całego mienia, bo od razu została nędzarką. Przyzwyczajoną była od lat dziecinnych do dobrego bytu, gdyż ta summa była jéj posagową; z mężem żyła krótko; umarł nagle za granicą lecząc się u wód mineralnych. Po śmierci męża miała starających się, ale dobra matka postanowiła żyć tylko dla dzieci, nie wchodząc w powtórne związki. Tak straszna ruina zmusiła Panią Wilską zmienić zupełnie sposób życia; służbę wydaliła, wszystko wyprzedała, a córki przyjęły obowiązki nauczycielek; została tylko jedna Kasia. Jakże trudne było życie kobiety nawykłej do dostatków! Nie mogła od

razu pogodzić się z losem; po sprzedaniu kosztownych rzeczy i mebli, zaledwie wystarczało na bardzo nędzne utrzymanie. Kasia dopiéro rozwinęła całą działalność swojéj zacnéj duszy; sama jedna usługiwała swej pani, i prócz tego brała bieliznę do szycia na wieczory, i nie jednę noc przesiedziała nad robotą. W dzień miała jeszcze parę godzin lekcyj z dziećmi w tej samej kamienicy mieszkającemi. Zarabiała tyle, że mogła kupować posilniejsze potrawy dla swej kochanéj Pani... W jadalni, gdzie brała obiady, jak dowiedziała się właścicielka, że sługa pracą swoją dopomaga Pani, zawsze jej dawała coś lepszego do jedzenia przez wzgląd na taką panią i na taką sługę! Po takiem nieszczęściu nie prędko napisała Pani Wilska do Stanisława, bo była cierpiącą, zrozpaczoną. Chociaż Borowski wiedział z pism o jéj niedoli, ale nie mógł przyjechać, gdyż leżał w gorączce tyfusowéj, i dopiero we trzy miesiące przybył. Jakże odmienne było teraz przywitanie! popłakali się oboje nad smutnym losem, i dopiero Pani Wilska przedstawiła Kasię jako swą jedyną opiekunkę. Korzystając młodzieniec z téj sposobności, wyznał ciotce swą miłość, tak starannie tajoną, i oświadczył chęć żenienia się z poczciwą dziewczyną.

Zdziwiła się Pani Wilska w razie, ale po chwili rozwagi, uznała Kasię godną tego losu, i winszowała siostrzeńcowi wyboru.

Kasia przy początku rozmowy wyszła; wtedy ułożyli razem że ciotka będzie mieszkać na jednym folwarku i rozporządzać się jakby we własnem mieniu. Po skończeniu układów, gdy Kasia wróciła, Stanisław oświadczył się jéj z całym zapałem tajonej tak długo miłości.

Słuchało dziewczę nie wierząc swym uszom; chwilę czekał Stanisław na odpowiedź; w końcu odezwała się z największem wzruszeniem.

— To nie podobna żebym przystała na związek z panem; nie mogę wyrzec się moich rodziców, a Pana narazić na prześladowanie krewnych, za tak nie stosowny związek! Nie uczynię tego dla saméj spokojności Pana. „Kasiu! więc ty nie chcesz szczęścia mego, i nie chcesz rodzicom dozwolić na stare lata wypoczynku przy nas? Ja ich zaraz wezmę po ślubie do siebie, nie będę się wstydził prostej ich sukmany, w której zasługują na cześć i szacunek. Będą u nas pierwszymi, bo swem życiem i wychowaniem takiéj córki zasłużyli na poważanie."

Pani Wilska ściskając Kasię, starała się ją skłonić do tego związku. Po wielu przedstawieniach, młoda dziewczyna przystała. Była to chwila połączenia dwojga zacnych ludzi i stanów, pańskiego z chłopskim.

Taka to historya Kasi, daj Boże takich związków jak najwięcéj, dokończył Ks. Proboszczyk wsłuchanéj w jego opowiadanie gromadzie.

C. Falkowska.

SEN

Obrazek małoruski.

Było nas u ojca trzy córki. Ja byłam najstarszą. Jakże surowy był nasz ojciec! Rzadko, rzadko wypuści nas na gościniec pobawić się z dziewczętami.

— Niegodziwe plemię babskie, mówił, chciałoby się ciągle bawić! Bawią się, a trajkocą jak sroki.

— Niby to i ty się niebawiłeś! odrzekła mateczka.

— Dzięki Bogu, to głupstwo nigdy mi w głowie nie postało.

Chociaż surowym był ojciec, jednakże nas kochał. Bywało, pojedzie do Kijowa, naprzywozi nam pięknych gościńców: mateczce czepek jedwabiem haftowany, albo czerwoną chustę, mnie korale, albo wstążki, albo pas czerwony, aż miło patrzéć, małym siostrom kolczyki, paciorki.

Bywało, kiedyby nie przyjechał, podarunki rozdaje dopiero na drugi albo na trzeci dzień. Zaglądamy mu w oczy, uwijamy się około niego, a on jakby nie rozumiał tego, opowiada jak się kłócił z przekupką, lub co innego wymyśli. Nareszcie kiedy wyjmie gościńce i zacznie wszystkim rozdawać, Boże, jaka radość!

— Ojczulku nasz gołąbeczku! wołamy, drogi nasz ojczulku!

— No, no, dosyć tego, powiada. Czyście poszalały? Brzęczycie jak spłoszone pszczoły. Myślicie pewnie, że to kupiłem za pieniądze? O! wy puste głowy! Sprzedałem pszenicę, zostało mi jeszcze z pół korczyka; tu podchodzi jakiś kupiec z towarem, i dalej w targ: „Handlujmy, handlujmy!” I ja dałem mu pszenicę za to głupstwo, aby go się tylko pozbyć.

I tak zawsze coś podobnego wymyślił, nie przyznając się, że pamiętał o nas. Za nic by tego nie powiedział. Takim był nasz nieboszczyk ojciec, daj mu niebo Panie!

Chata nasza była bardzo porządna; duży ogród owocowy i warzywny, w którym pełno było wiśni, jabłek, gruszek, włoskich orzechów i kaliny. Za ogrodem rozciągało się pole bujną pszenicą pokryte.

Podwórze było obszerne, brama nowa. A w chacie miło było popatrzéć: czystość i porządek, ławki i stoły z lipowego drzewa, obrazy z Kijowa prześlicznie malowane, obwieszone wzorzystemi ręcznikami, a wokoło kwiaty i zioła pachnące.

II.

Minęła mi szesnasta wiosna, zaczęła się siedemnasta. Przeszły wesoło uroczyste Zielone Świątki. Jednej nocy miałam dziwny sen. Stoję po pas w zielonej oziminie, wkoło mnie kłosi się pszenica i czerwieni się mak, a ku mnie zbliżają się dwa księżyce w pełni. Jeden księżyc jasny, drugi jeszcze jaśniejszy, i oba płyną prosto ku mnie, i ten jaśniejszy, wyprzedziwszy towarzysza, stoczył mi się na ręce, a drugi skrył się za chmurę. Przebudziłam się i opowiadam, jaki dziwny sen miałam.

— Pewnie że dziwny, mówi mateczka; sama się uśmiecha.

— Co tym głupim dziewkom się nie śni! odezwał się ojciec! Patrzajcie! księżyc schwyciła za rogi niby wołu! Śpi się, to i śni się.

— Kto to wié, kto to wié? odrzecze mateczka. Sen mara, a Bóg wiara.

III.

W niedzielę poprosiłam ojca, ażeby mi pozwolił wyjść na przechadzkę z dziewczętami. Wyszłyśmy za sioło na kurhany; śpiewamy sobie, dokazujemy po drodze; wtem ktoś zawołał: „hop! hop!” tak że echo rozległo się po górach. Zadrżałyśmy; patrzymy, a tu czumacy idą z góry. Woły wszystkie płowe o długich kręconych rogach, jarzma wzorzyste, czumacy kształtni, młodzi.

— Przeklęci burłacy, jak nas przestraszyli! przemówiły dziewczęta.

—Słuchajcie, wyrzekła Motra Czemięrywna, chwacka dziewczyna czarnobrewa; zaśpiewajmy na powitanie czumaków; i sama zaczęła:

Oj czumaku, czumaku,
Nie goń wiatru po szlaku.

Dziewczęta zawtórowały, a czumacy spoglądają jeden na drugiego; naraz jak się nie puszczą za nami! Rozpierzchłyśmy się, czumacy nas okrążyli jak stado przepiórek.

— Puśćcie nas, panowie czumaczki, bądźcie łaskawi! prosi ich Motra.

— Oho! krzyknął czumak wysoki jak dąb, wyciągnął ręce, zabiera się do łapania, a z miejsca się nie rusza, w zębach fajka. Oho! nie znasz ty moja krasawico, czumackich obyczajów!

Wyrzekł to i zamilkł.

A drudzy czumacy zaczęli z dziewczętami żartować. Ja chowam się ciągle za Motrę. Naraz widzę, przystępuje czumak urodziwy, brunet, z oczami orlemi; stanął naprzeciwko mnie, rękami podparł się pod boki i mówi:

— Dzieweczki, gołąbeczki! cóż to za jedna gwiazdeczka świeci między wami? Choćby rybką przepływała morze, złowiłbym ją siecią jedwabną: choćby ptaszkiem latała w powietrzu, przywabiłbym ją pszenicą do siebie; a teraz muszę was zapytać: czyja ona córka?

A dziewczęta wszystkie w jeden głos:

— Jana Samusia, Jana Samusia!

I wtenczas wziął mnie za rękę.

— Dzieweczko, gołąbeczku! mówi, czy pozwolisz mi swatów przysłać?

W oczach mi się zaćmiło....

IV.

Późno wróciłyśmy do domu. Czumacy pojechali w dalszą drogę. Nie mogę zasnąć; w głowie mi szumi niby we młynie, a w sercu odzywają się ciągle słodkie słowa czumaka. Odtąd wielka zaszła we mnie zmiana.

O jednym tylko marzę, za jednym tęsknię. Mateczka to zauważyła i pyta niespokojna:

— Córko moja, córko, co się z tobą stało? dla czegoś pobladła moje dziecię?

A ojciec chociaż nic nie mówi, spogląda jednak na mnie od czasu do czasu wzrokiem przenikliwym.

Wyjdę do dziewcząt, zaraz mnie obstąpią.

— Dla czegoś taka smutna? o czem ciągle myślisz? dla czego milczysz, jakbyś wodę w ustach miała? Albo cię kto uroczył, albo zły wiatr na ciebie powiał? Dla czego tak patrzysz, jakby cię za nie miłego swatali? Powiedz nam wszystko, powiedz świętą prawdę, Domacho gołąbeczku!

A ja ciągle milczę; boję się wypowiedzieć, co mi leży na sercu.

— Patrzcie ją! jaka skryta! dokuczają dziewczęta, nie chce się przyznać do niczego.

— Cóż wam powiem siostrzyczki? Jestem trochę chora i skończyło się! Sama już nie wiem, jak się mam tłomaczyć.

— No, to zagrajmy w pierścionek, albo w lisa!

I porywają mnie na ręce, niosą, śmieją się aż ziemia jęczy.

— Wiecie co dziewczęta? mówi Motra; u Domachy nie nasza zabawa w głowie. Ja wiem dobrze co jej cięży na sercu.

Dziewczęta ją otoczyły, proszą i nalegają:

— Powiedz Motro, siostro nasza, gołąbku nasz, powiedz!

— Pokochała nasza Domacha młodego czumaka.

— A! tego bruneta, wysokiego! tak, tak! tego u którego bóty skrzypią! Prawda, pięknej urody! a jaki zabawny, wymowny! nie ma co mówić, złote ma usta!

Jakby mnie kto zarzewiem obsypał.

— Wstydź się Motro! mowię jéj.

— Czego się mam wstydzić? Mówię ci prawdziwą prawdę. Czyż nie tak? A no, przysięgnij się! Widzisz, język ci skamieniał! Słuchaj, co ci powiem; a wy nie przeszkadzajcie..., Co się tak do mnie ciśniecie? Siadajcie na murawie i słuchajcie.

Usiadłyśmy i słuchamy; a mnie serce ledwie nie wyskoczy z piersi.

— Dowiedziałam się, zkąd ci czumacy rodem.

— Zkąd oni? zapytałam nagle zarumieniona.

— Oni wszyscy z mazurskiej strony.

— A zkąd dostałaś tę gadkę?

— Z dna morskiego.

Doprawdy, Motra była taka: z morskiego dna dostałaby; coby chciała.

— Ten, który przylgnął do Domachy, był Daniło Donczuk; a który mnie się najbardziej podobał, Kiryło Sawtyr.

— A który z nich Kiryło? pyta Olena Jakowenkowa: czy ten blondyn, wesoły?

— A jakże! Ja i nie pytałam się o twojego blondyna.

Sam Pan Bóg ci go przysądził, głupstwa robić nie można. Mój Kiryło złoto a nie czumak: brwi takie wysokie, czarne, pali ciągle fajkę i marszczy się, jak by się na Turka wybierał, a sam z miejsca się nie rusza, jakby na prawdę ze złota był ulany. Przemówił raz tylko, żadnego dziewczęcia nie dotknął, i na mnie dwa razy tylko spojrzał, ale to tak od niechcenia, mimochodem. A mnie się tak przykro zrobiło: wszyscy żartują, śmieją się, a on stoi i brwi marszczy. Oto jakiego żurawia wybrałam sobie! ale co robić? niech by tylko prędzej wrócili z Krymu.

— A co wtenczas? zapytuję.

— Będą nas swatać, i wyswatają, jak pić dadzą. Dalej dziewczęta, zaśpiewajmy na cześć Domachy! i zaczęła:

Świeciła zorza, świeciła,
Za kim Domacha tęskniła!
Pewnie Daniłko za tobą,
Urodną twoją osobą.
Przybywaj prędzej Daniło,
Żyć jéj bez ciebie nie miło.

— Powiedz mi Motro duszko, kto ci o tem powiedział?

— Posyłałam sroczkę biało-boczkę, i ona pod prawem skrzydełkiem przyniosła mi dwie nowinki: jednę o Danile, drugą o Kiryle.

I tak żarcikami i śmieszkami wymówiła się ze wszystkiego, a prawdy nie powiedziała.

V.

Nastała jesień. Roboty w polu były pokończone, swaty snują się po chatach. Dziewoje chwalą się jedna przed drugą.

— Ja zaręczona z moim Michałkiem.

— A mnie ojciec błogosławił za mojego Piotrusia.

Smutno mi, tęskno i ciężko, jakby czarna chmura mnie otoczyła. Tyle tylko dla mnie pociechy, kiedy mogę z Motrą do syta się nagadać. Co jéj się nie naprosiłam:

— Czy to prawda, coś mi mówiła? czy to tylko nie żarty? Kto ci powiedział, że się ze mną ożeni?

— A czyż ci nie mówiłam, kogo posyłałam: sroczkę biało-boczkę!

I dalejże śmiać się do rozpuku.

— Posłuchaj serduszko, jaką ci dam radę: nie pytaj się, o co nie należy, a lepiéj pomyśl o tem, jak musimy się powoli przyzwyczajać do obcych ludzi. W obce strony pójdziemy za mąż, jaka nas tam dola oczekuje! Ach! żeby tylko dał Bóg dolę szczęśliwą! Przyjedziemy

wtenczas w gościnę do ojców, do matek. Ja przyjadę wspaniale i bogato; a ty jeszcze wspanialej, parę siwych wołów (wiesz, że na Mazurach wszystkie woły siwe), w cieniutkich jak dym namiotkach, z miłym mężem. Niech wtenczas nasze nieprzyjaciółki pękną z zazdrości!

Bywało, już zacznie ona rozpowiadać, ja zapominam o świecie.

Jednego dnia kręcą się w swoim ogródku, naraz biegnie do mnie młodsza siostra i woła:

— Domacho, Domacho, swaty idą! patrz, już są blizko!

Pobiegłam do chaty. Słucham, ktoś z ojcem rozmawia.

— Przyszliśmy do waszej miłości od pana Ignacego.

Wyszedł ojciec drzwi otworzyć, a ja go chwytam za nogi i płaczę:

— Ojcze drogi, nie topcie swojego dziecka!

— A któżby cię chciał topić! mówi ojciec. Dajże pokój, nie płacz!

— Czyż my cię córko będziemy zmuszali? dodała matka. Czego płaczesz?

A ja rada i szczęśliwa, dziękuję matce za to, że się lituje nademną i nie wydaje za niemiłego.

Ojciec ugościł swatów, podziękował im za względy!

— Dziecię nasze, powiada, jeszcze za młode; sami jeszcze się z niem popieścimy i rozumu nauczymy.

— Widzisz córko, mówi do mnie matka, kiedyśmy wyprowadzały swatów, oto jeden twój księżyc skrył się za chmurę!

VI.

Pozbywszy się téj biedy, nabrałam lepszej otuchy i weselszego usposobienia. Oczekuję powrotu Daniła z Krymu.

— Jak to on powróci, jak ja się z nim zobaczę! A kiedy pomyślę, że mogło w drodze zdarzyć się mu jakie nieszczęście, to serce mi lodem się ścina. Wyjdę, siądę gdzieniebądź w ogrodzie i zamyślę się. Jedna myśl goni za drugą. Nie mogę zagrzać miejsca; robota z rąk wypada. Dzień za dniem wlecze się powoli.

Jednego poranku bardzo mi było ciężko na sercu. Wtem słyszę, mateczka mnie woła:

— Domacho, pójdź do chaty: Bóg przysłał dobrych gości!

— Jakich mateczko? zapytuję, a sama drżę.

— Od pana Kornija Donczuka! Swata cię za swojego syna, za Daniła.

Boże mój! Nie pamiętam, jak mnie matka zaprowadziła do chaty, jak mnie błogosławiła.

Podali ręczniki, (wyniosłam najlepszy z wyszytemi wisienkami) i zaręczyli nas.

Rodzice z swatami się naradzają, a Daniło zbliżył się do mnie.

— Czy ty mnie kochasz? pyta; ach jak ja ciebie kocham, całą duszą!

Ja milczę; ale jak słodkiemi dla mnie były jego słowa! Każdego wieczora przyjdzie do mnie do ogrodu; patrzymy, noc już przeminęła.

A mateczka mówi do mnie:

— Oto masz księżyc, który ci się stoczył na ręce!

Franek z Wielkopolski.

Poezye.

DO Matki Boskiej.

Królowo światów, niebian królowo!
Piękna jak księżyc, a nad Twą głową
Migoczą gwiazdy, o! Matko Boga,
Ratuj, gdy w duszy smutek i trwoga.



Matka Boża.

Ty, coś krwawemi łzami płakała,
Gdyś na śmierć syna swego patrzała,
Królowo smutku i łez królowo,
Bądź nam obroną zawsze gotową.

Królowo ziemian, pociech Królowo,
Przez tę koronę ostrą, cierniową,
Co syna Twego raniła skronie,
Utul nas Matko na swojem łonie.

Osłoń nas płaszczem o! święta Pani;
Błagamy Ciebie twoi poddani,
Broń od zarazy, ognia i wojny,
Ochroń od głodu, daj wiek spokojny.

Królowo dziewic, kwiatów Królowo!
Ustrój nas w cnoty szatę godową,
Z pośród Twych dzieci wyrwij niezgody
I na niebiańskie zaprowadź gody.

Jasińska.

ANIOŁ WIARY

(PIEŚŃ).

O! aniele jasny, biały,
Dokąd schodzisz z niebios bram,
Czem tak świecisz ziemi całej,
Co w swej dłoni niesiesz nam!
Powiedz, co cię w łez dolinę
Sprowadziło wpośród nas,
Gdzie powoli na ruinę
Wszystko zmienia śmierć i czas?

—„Mam rozgłaszać czyny Boże,
W nędz krainę światło nieść,
I prostować to bezdroże,
Gdzie rozpaczy padła wieść;
Wskazać wszechmoc, dobroć Boga,
Co tam słońcu wytknął tór,
I pokazał, jaka droga
Do bezdennych wiedzie chmur..



Anioł Wiary.

„On ukochał ludzi tyle,
Że im Syna na krzyż dał,
By po mękach legł w mogile,
I znów dla nich zmartwychwstał.
O! jak wielu nie pamięta
Zbawiciela wzorów, dróg,
I w szatańskie wchodzi pęta,
Które zrywać uczy Bóg.

„Jedni wierząc zdradom węża,
Sami sieją fałsz i kłam;
Inny wszystkich sił natęża,
By z nędz drugich urósł sam!
Matka tracąc dziecię lube.
Zrozpaczona, bluźnić chce,
I już biedz ma na zagubę,
Pragnie przeciąć życie swe.

By ocalić, strzedz, ja stoję
Na Syońskim szczycie skał,
I kajdany kruszę twoje:
Spędzam z ciebie grzechów szał.
Chcesz mieć światła, mocy znamię
I zwycięzko w ślad iść mój,
Musisz objąć krzyża ramię,—
Przez krzyż tylko wygrasz bój.

„Patrz na krzyż ten w mej lewicy,
To w noc ciemną gwiazda twa;
Wszelki, czczy blask tej ziemicy
Przed tym krzyżem zniknąć ma.
Ja cię krzyżem zaprowadzę
Na wysokość wiecznych bram,
Mnie tylko miej na uwadze,
A zobaczysz Boga sam!“

O! aniele jasnopióry,
Słodkiś, krzepki wiary stróż!
Z tej doliny łez pod chmury
Wiedź nas, świeć nam wiecznie już!
W walkach życia idź na przodzie,
Mężnie sztandar krzyża bierz;
By zwyciężyć w tym pochodzie,
Pójdziem z tobą wdłuż i wszerz!

Józef Grajnert.



Marja Leszczyńska.

MARYA LESZCZYŃSKA (*)

(z Poezyj Jana Czeczota)

Gdy powiedzieć co dobrego samym się nie zdarza,
Niechaj dobre cudze słowo wtedy się powtarza,
Ta Marychna, ta Leszczyńska, co królową była,
Posłuchajcie panieneczki, co też to mówiła:

Podobała jej się bardzo ładna sukieneczka,
Ale kupczyk chciał wyciągnąć duży grosz z woreczka.
Powiedziała zacna pani: „*mam ja sukieneczki*;
Iluż biednych w moim kraju nie ma koszuleczki!"

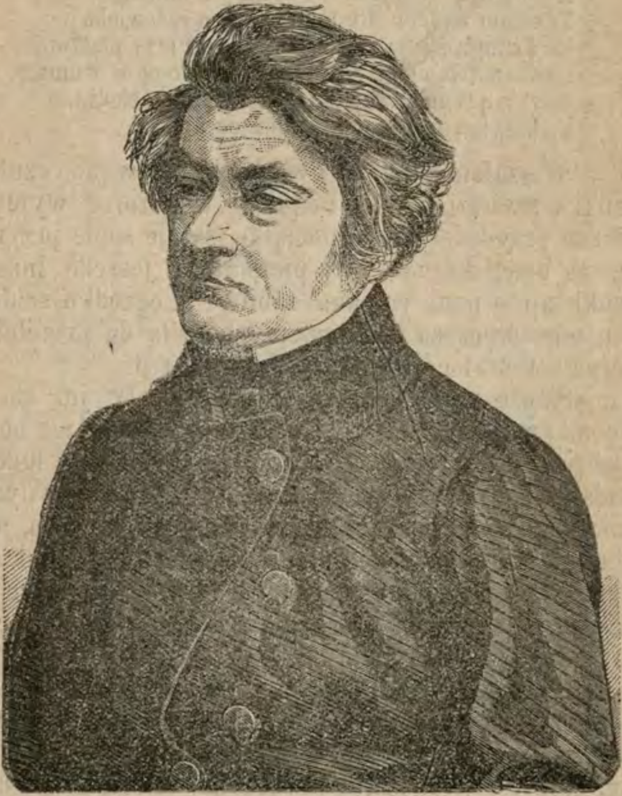
I odeszła od kramika z miłym Bogiem w zgodzie,
Co przykazał bliźnich wspierać, nie hołdować modzie.
Gdyż o pieniądz, który niesie ktoś nam w pocie czoła,
Nie z caceczką, ale z płaczem nędzarz jakiś woła.

Na błyskanie sukieneczki, gdy sumienie ścichnie,
Wspominajmy o Leszczyńskiej, tej czułej Marychnie.

(*) Była córką króla polskiego Stanisława Leszczyńskiego, wysoce uczonego, dobroczynnego i zacnego człowieka. Wyszła za mąż, za Ludwika XV, króla Francuzkiego. Urodziła się 1703 r. Ojciec zawsze ją *Marychną* nazywał.

KILKA SŁÓW
o Adamie Mickiewiczu.

Słyszałem nie raz śpiewaną piosenkę po wsiach i w miasteczkach, która się tak zaczyna:



Adam Mickiewicz.

„Precz z moich oczu! posłucham od razu,
Precz z mego serca! i serce posłucha,
Precz z méj pamięci! o! tego rozkazu
Moja i twoja pamięć nie posłucha.„

Słyszałem, jak nie jedne młode usta wypowiadały te piękne wiersze:

„Gdybyś wziął kamień, z którym igra dziecię,
I z tym kamieniem obchodził po świecie,
A potem do ojczyzny wróciwszy z daleka,
Ten sam kamień dla tego samego człowieka,
Co z nim niegdyś jak dziecko igrał przy piastunie,
Dziś zmarłemu starcowi dał pod głowę w trumnie,
Gdyby z tego kamienia gorzka łza nie ciekła,
Księże! bez sądu rzuć kamień do piekła!

Słyszałem, jak po dworkach śpiewano czułe piosenki o Świteziance, co utopiona w jeziorze, wypływała co noc przy księżycu i dzieciątko swoje sobie przynoszone na brzeg karmiła swą piersią. I jeszcze inne piosenki np. o pani, co pana zabiła i w ogródku schowała, a potem dręczona sumieniem chodziła do pustelnika po doradę w szalonéj rozpaczy, i. t. d. i. t. d.

Skoro więc piosenki te przeniknęły już do chat i domków po wsiach i miasteczkach, przeto nie obojętną być powinno rzeczą dla naszych czytelników ludowych podać choć krótką wiadomość o tym przesławnym pieśniarzu, czyli poecie, który te i jeszcze większe, jeszcze sławniejsze napisał pieśni. Jest nim Adam Mickiewicz, syn Mikołaja, i matki Barbary z Orzeszkow, jeden z największych poetów naszych i całego świata i szczerzy, przyjaciel prostego ludu naszego. Urodził się 1798 roku we wsi Zaosie pod m. Nowogródkiem na Litwie. Z początku kształcił się w szkołach Dominikańskich w Nowogródku, a potem ukończył szkołę najwyższą, uniwersytet Wileński. Uczył się wzorowo, poznał potem języki obce: francuski, niemiecki, angielski i dobrze władał językiem rossyjskim. Pokochał też wcześnie pieśni i podania ludowe, które następnie przecudnie

umiał rozwijać w mowie wiązanej czyli wierszach, a inaczéj jeszcze w poezyi. Nieszczęśliwa miłość téj, która poszła za bogatszego, rozrzewniła serce jego i usposobiła do gorzkich i wielce czułych pieśni. Czytał wiele książek mądrych, wsłuchiwał się bacznem uchem w całą przyrodę, która go otaczała, w szum starych lasów litewskich, w szmery fal po jeziorach i rzekach rodzinnych, a mając serce czułe, szlachetne, odczuwał biedę ogólną i prześlicznie ją wypisał. Kochając gorąco swój naród i swój kraj, sławniejsze jego dzieje opisał, jak bitwy Litwinów z Krzyżakami, zakonem niemieckim, co chciał zagarnąć Litwę i Polskę, i zawarł to w utworze zwanym „Konrad Wallenrod.” Wprzód jeszcze na podaniu i zwyczaju litewskim osnuł utwór „Dziady,“ które też możnaby nazwać „Zaduszkami.“ Chłoszcze tam występki ludzi złych, sławi dobrych, śpiewa uroczo o sercu, miłości, o swoich i drugich cierpieniach. I wiele, wiele pomniejszych, prześlicznych napisał poezyj, a każda chwyta za serce człowieka, i do szlachetności, do cnót pobudza. Lecz najsławniejszym i największym utworem Adama Mickiewicza jest powieść poetyczna opisana tak wspaniale, tak przecudnie, że dziwują się jéj nawet obce narody, a nosi ona nazwę: „Pan Tadeusz.“ Oprócz przygód tego młodego, zacnego Tadeusza, pomieścił tam Mickiewicz ostatnie dzieje narodu, jego zwyczaje, zabawy, piękne i mniej piękne strony, opisał porywające piękności ojczystéj ziemi, jej zamki, dworki, drzewa, bory, a nawet muzykę, którą poczciwy Jankiel umiał zachywycająco z cymbałków wydobyć.

Przechodził Adam Mickiewicz wiele smutnych i przykrych przygód.

Podróżował wiele: poznał Rossyę, góry Krymskie, Czarne morze, które opisał znakomicie w *Sonetach* (czyli śpiewach) *Krymskich*. Był we Włoszech, w Niemczech, i ostatecznie we Francyi zamieszkał, w skutek okoliczności. Tam publicznie przed najmędrszymi ludźmi jako

professor, wykładał o dziejach polskich i polskiem piśmiennictwie, w tak nazwanych *Odczytach* swoich (czyli prelekcyach). Oprócz poezyj napisał téż kilka ważnych dzieł historycznych, na przykład: Dzieje Polski. Umarł dnia 28 Listopada 1855 roku w Konstantynopolu, pochowany w Paryżu. Pomimo swej sławy i tak wielkiej pracy, nie doszedł w swem życiu do zamożności, a często był zmuszony zastawiać droższe swe rzeczy na potrzeby domowe lub leczenie swojéj rodziny. Cześć niewygasła dla wielkiego męża pozostanie na wieki w sercach jego ziomków.

J. Grajnert.

Kazimierz Władysław Wójcicki.

(Wspomnienie pośmiertne).

Niedawno zamknął strudzone powieki jeden z najstarszych pisarzy naszych; prawy mąż, zacny obywatel, i gorliwy badacz pieśni i podań ludu naszego.

Poważna postać tego weterana pisarzy naszych, była znana znakomitéj części naszego narodu; przez przeciąg przeszło lat pięćdziesięciu w niezmordowanéj a mozolnéj pracy poznano go dobitnie, i dziś gdy już mogiła zamknęła strudzone jego ciało, oddajemy mu uznanie należne, które potrafił w sercach swoich współziomków sobie zaskarbić, zyskać dobre imię i poważanie ogólne.

Wkrótkości przedewszystkiem przytoczę tu główniejszę zdarzenia z życia ś. p. Wójcickiego.

Ś. p. Kazimierz, syn Jana, przybocznego niegdyś lekarza króla polskiego Stanisława Augusta, urodził się w Warszawie dnia 3 marca 1807 r. Odebrawszy najprzód w domu staranne wychowanie, następnie na pen-

syi, oddany został do kolegijum pijarskiego w Warszawie. Po ukończeniu nauk u księży Pijarów, wstąpił do instytutu politechnicznego na wydział chemiczny. Tutajto zagrzany nauką wysoką i słowy zacnych ludzi, ś. p. Kazimierz Władysław Wójcicki rzucił się z całym zapałem do pracy pisarskiéj, do odgrzebywania pamiątek historycznych i poznania bliżéj ludu wiejskiego: jego zwyczajów i obyczajów, podań, pieśni, wierzeń, zabaw i t. p. Mając chwile wolne od nauki, poświęcać się zaczął z całą gorliwością do opisywania ludu wiejskiego, to też w dwódziestym roku życia wystąpił z dziełem „O zwyczajach i obyczajach w Polsce". W r. 1829 puścił się w świat na wędrówkę, pielgrzymując przez Kraków do gór Tatrzańskich, był w Księstwie Poznańskiem, na Szlązku, w Czechach, Morawii, Węgrzech, Serbii, Kroacyi, Wołoszczyznie i na wybrzeżu Bałtyckiem. Po zwiedzeniu powyższych miejsc, udał się do Galicyi, tam najdłużej przebywał i tam napisał zajmującą powieść pod tyt.: „Kurpie". Z podróży swojéj odniósł pożądane owoce, bo napisał „Gawędy i obrazy" starodawnych czasów, „Zarysy domowe" i późniéj wiele innych powieści z życia szlacheckiego. Zaślubiwszy Annę Magnuszewską, zamieszkał ś. p. K. Wł. Wójcicki we Lwowie. W roku 1835, po dwuletniem pobycie w Galicyi udał się na Podlasie, zajmując się gospodarką do r. 1842. Powróciwszy we trzy lata do Warszawy, otrzymał posadę Głównego Archiwisty i bibliotekarza Senatu, a zarazem mianowany został Dyrektorem drukarni rządowéj przy Komisyi Sprawiedliwości, który-to urząd piastował do roku 1860. Po utraceniu powyższéj posady, wybrany został Prezesem Komitetu właścicieli listów zastawnych przy Dyrekcyi Głównéj Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Królestwie Polskiem, które-to obowiązki pełnił do śmierci.

Niedawno, bo trzy lata temu, ś. p. Kazimierz Władysław Wójcicki obchodził pięćdziesięcioletni jubileusz

działalności swéj na polu piśmiennictwa polskiego: by uczcić pamięć jego i rozszerzyć uznanie, wydrukowano na jego korzyść książkę jubileuszową, w któréj pomieszczono obok obrazków drzeworytowych, przez niego napisane niegdyś „Klechdy" i „Podania Polskie", które-to prace wielce cenione były przez znawców; książka téż prędko została rozkupiona. Z trzydziestu wydanych oddzielnie książek ś. p. Wójcickiego, które zasługują na długotrwałą pamięć, wspomnę tu najprzód jego prace dotyczące naszego ludu, a mianowicie: „Pieśni ojczyste", „Pieśni ludu", „Stare gawędy i obrazy", ',Klechdy", „Teatr starożytny w Polsce"; przytém opisał bardzo starannie „Cmentarz Powązkowski", w którym obok pomników cmentarnych pomieścił wspomnienia o sławniejszych ziomkach naszych; dalej napisał dzieła: „Niewiasta Polska w początkach bieżącego stulecia", „;Bibliotekę starożytnych pisarzy Polskich"; powiastki: „Z rodzinnéj zagrody", „Pokój dziadunia" (ta ostatnia dla dzieci). Napisał jeszcze „Wspomnienia Warszawy", „Historyę literatury polskiéj w zarysach" „Historyę Polską" skróconą i wiele innych.

Przez pół wieku ciągłéj i mozolnéj pracy, zasilał jeszcze ś. p. Wójcicki różnemi artykułami wiele z pism polskich; był założycielem „Biblioteki Warszawskiéj", a od r. 1850 głównym redaktorem tego ciągle wychodzącego dzieła; był współredaktorem „Encyklopedyi powszechnéj" (to jest opisu wszystkich rzeczy ważniejszych w świecie); zrazu był współpracownikiem „Tygodnika Illustrowanego", a potem „Kłosów" do ostatka. Do saméj śmierci pracował niestrudzenie i pióra z drżącéj ręki nie wypuszczał. Na dziesięć dni jeszcze przed zgonem, mocno osłabiony, kazał się zaprowadzić na posiedzenie osób wydających „Bibliotekę Warszawską" i „Kłosy".

Rażony paraliżem, dobrze zasłużony krajowi ten mąż, przyjąwszy Św. Sakramenta, oddał Bogu du-

cha dnia 1-go sierpnia r. b., przeżywszy 72 lat mozolnéj i pożytecznéj pracy! Pamięć jego uczcił w wymownych słowach z kazalnicy w kościele S-to-Krzyskim ks. Krupiński; nad grobem nieboszczyka zostały wypowiedziane dwie wzniosłe mowy: przez Adama Pługa, pisarza wielce zasłużonego w piśmiennictwie naszém i Gustawa Roszkowskiego, profesora uniwersytetu lwowskiego.

Tysiączne tłumy narodu pośpieszyły oddać mu ostatnią posługę, a pamięć po nim pozostanie niezatartą w sercach jego ziomków.

Spoczywaj w Bogu! Niech Ci ziemia lekką będzie!..

J. M. Wiśniewski.

Mikołaj Gogol-Janowski.

Piśmiennictwo rossyjskie szczególniéj z ostatnich czasów, ma dość pokaźną liczbę słynnych powieściopisarzy. Zaliczają się do nich: *Puszkin*, *Bułharyn*, *Lermontow*, *Turgeniew*, *Jan hrabia Tołstoj* i inni. Do słynniejszych należy także Mikołaj Gogol, urodzony 1808 roku we wsi Wasilewce w powiecie Mirgorodzkim gubernii Połtawskiej. W roku 1828 skończywszy gimnazyum w m. Nieżynie, udał się do Petersburga, gdzie wstąpił do teatru; ale nie znalazłszy w życiu aktorskim powodzenia, wszedł do służby rządowéj, w któréj jako urzędnik zostawał do r. 1836.

Do celniejszych jego powieści zaliczają się: „Taras Bulba“, „Rewizor“ i „Martwe Dusze“; ta ostatnia powieść do arcydzieł się zalicza; jest bowiem wielce zajmująca, napisana pięknie, ma głębokie myśli, a przytém dokładnie i znakomicie przedstawia obyczaje i charaktery narodowe rossyjskie. Zbiór pism Gogola, w dziewięciu tomach, wydał Kulisz w Petersburgu 1857 roku.

Gogol wydawał także pismo ciągłe (peryodyczne) pod nazwą „Zwiezda“ (gwiazda). — Umarł w Moskwie 1852 roku.

Grybojedów Alexander.

Pisarz ten, urodzony 1795 r. w Moskwie, zalicza się także do znakomitszych autorów rossyjskich; tworzył komedye (czyli wesołe przedstawienia teatralne). Skończywszy w Moskwie nauki, służył zrazu w wojsku od 1815 roku. W trzy lata potem został sekretarzem przy poselstwie perskiem, a następnie ministrem pełnomocnym przy dworze szacha czyli króla perskiego w stolicy jego Teheranie, gdzie téż zamordowanym został podczas rewolucyi 1829 roku.

Najsławniejszym jego utworem jest komedya pod napisem: „Gore ot uma“ (co znaczy: „Bieda temu, kto ma rozum!“); pod tym też napisem wyszła w Warszawie 1859 roku, przetłómaczona na język polski. Inny przekład polski téj komedyi wyszedł we Lwowie, w Galicyi, 1866 roku. *G.*

ZAPROWADZENIE WIARY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ w Polsce.

Kraj nasz, przed dziewięciuset laty był bałwochwalski, to jest, zamiast prawego Boga w Trójcy Świętéj jedynego, czcił bożków pogańskich. Dopiero r. 965 po narodzeniu Chrystusa, nauka Zbawiciela dostała się do Polski i rozkrzewiła pomiędzy ludem. Światło wiary przyszło do nas od sąsiednich narodów, dawniej już nawróconych.

W początkach zaledwo tu i owdzie, po puszczach i bezludnych kniejach ukazywali się pobożni mężowie i pustelnicy, którzy wyrzekłszy się świata i posiadania dóbr ziemskich, nawracali w cichości pogan na wiarę chrześcijańską i troskliwie pielęgnowali rzucone nowej nauki nasiona. Tak tedy liczba wiernych pomnażała się coraz więcej, z głębi lasów i puszcz rozszerzało się chrześcijaństwo, aż nakoniec i dwór królewski naukę Chrystusa przyjął, á za jego przykładem i cały kraj poszedł.

Ówczesny król Mieczysław I, porzuciwszy swoje żony, wysłał swaty z prośbą o rękę Dąbrówki, córki Bolesława księcia Czeskiego. Księżniczka nie odmówiła, ale położyła za warunek, iżby Mieczysław wraz ze swoim ludem przyjął wiarę chrześcijańską. Zgodził się na to król, a nauczony pierwszych zasad wiary ś., przyjął chrzest w wielkopolskiem mieście Gnieznie z rąk księdza czeskiego Bohowida d. 7 Marca 965 r. w Środopoście. Gorliwi księża roznosili zaraz światło nowej wiary pomiędzy narodem rolniczym i pasterskim i ten chętnie uderzał czołem przed krzyżem Zbawiciela, jako godłem pokoju, zgody i miłości. Razem z królem wielu znakomitych panów polskich chrzest przyjęło. Zaczęto zaraz obalać, kruszyć i topić bożyszcza i bałwany pogańskie, a w miejsce ich wznoszono skromne kaplice i kościoły. Zniesiono także wszelkie dotychczasowe obrzędy, igrzyska i święta ku czci fałszywych bóstw ustanowione. Zakazano kapłanom pogańskim, wróżbitom i guślarzom zajmować się swojemi bałamutnemi obrzędami.

Król Mieczysław ufundował wkrótce dziewięć kościołów po rozmaitych kraju swego miastach, jako to: w Krakowie, Gnieźnie, Poznaniu, Kruszwicy i te wielu sprzętami i dochodami opatrzył. W rok po chrzcie swoim założył biskupstwo w Poznaniu, a pierwszym tam bi-

skupem był Jordan. Tak więc od czasu wprowadzenia religii chrześcijańskiej do Polski upłynęło już 914 lat

Ad. Grąbczewski.

Zagadki zabawne.

1.

Kiedy lis jest lisem?

2.

Kiedy zając bywa bardzo smacznym?

3.

Co wprzód było, broda, czy człowiek?

4.

Jaka jest największa ryba?

5.

Co przy obiedzie najpotrzebniejsze?

6.

Gdzie wino wydaje się najsmaczniejszem?

7.

Jakich Świętych boją się najwięcej Niemcy w Augsburgu?

8.

Dla czego młynarze noszą białe czapki?

9.

Jakie wino bardzo smaczne i słodkie?

10.

Jak uchronić piwo, żeby go sługi nie piły?

11.

Co nie może być nigdy ukrytem?

12.

Jakie zęby nie kąsają i nie jedzą?

13.

Jak można dać komu coś takiego w rękę przy wielu ludziach, żeby inni to widzieli, a ten, komu się daje, nie mógł tego widzieć?

14.

Gdzie woda sprzedaje się bardzo drogo?

15.

Co nas do łez pobudza, choć nie dotyka serca?

Odpowiedzi na zagadki.

---

1. Kiedy jest jeden; bo kiedy jest ich dwóch, to będą lisy.
2. Kiedy go jemy.
3. Broda, bo koza wpierw stworzona niż człowiek.
4. Która ma głowę najdalej od ogona.
5. Usta.
6. Na języku.
7. Świętego Grzegorza i św. Michała, bo w te dnie płacą podatki.
8. Dla nakrycia głowy.
9. Cudze.
10. Postawić przy niem wino.
11. Miłość, kaszel, ogień i smutek.
12. U grzebienia.
13. Dać mu w rękę jego własne ucho.
14. W jadalni lub w winiarni, bo tam chrzczą nią piwo lub wino.
15. Cébula.

Zagadki obrazkowe.

Patrzcie! tu są piękne kwiatki:
Niezabudki, róże, bratki;
I gołąbek podlatuje,
Bo i on też radość czuje,
Że te kwiatki stroją ładnie
Kraszewskiego, Mickiewicza.
Gdzie oni są? Kto odgadnie?
Rzecz to niezbyt tajemnicza.





Młynarz jedzie na upartym ośle; czeladnik jego ciągnie osła za ogon w tył, by uparte zwierzę pobudzić do biegu; ale gdzie się przy nich skrył ich pies i kot?



Gospodarz z żoną chce wyjść na pole do żniwa; zamknęli izbę, ale gdzie im się kot podział?...

Różności.

KOZA ZACZAROWANA.

„Wojtek! pójdziesz jutro rano do Rudy, tam Gagatkowa ponoć ma bardzo dojną kozę, to ją kupisz i przyprowadzisz, bo w domu dużo mleka potrzeba.“ Tak mówiła Wojtkowa z Pątnowa do swego męża. Ale mąż był trochę gapa. Raniutko wziął swego chłopaka z sobą i kupił w Rudzie kozę, co miała bardzo ładne wymię, jak to sam własnemi oczyma widział. Było to w lipcu, słońce dopiekało, droga szła przez las około karczmy; więc Wojtek wracając wstąpił na Dobijacz, by się

ochłodzić i mleka albo piwa się napić, a wprzód jeszcze przywiązał kozę na podwórku do płota. Kiedy był w karczmie, i raczył się gorzałką, zamiast mlekiem lub piwem, parobek miejscowy spłatał mu figla.—Do licha! mówił do siebie—z tym naszym kozłem rady dać nie mogę, wszędzie wlézie, drzewka objada i ludzi bodzie; wezmę go i zamienię na kozę! I tak téż zrobił, kozła cichaczem przywiązał do płota (jak to widzimy w obrazku N. 1.), a kozę Wojtkową zamknął do obórki.





Wojtek z podchmieloną czupryną i zamglonemi oczami wyszedł z karczmy, i nie domyślając się niczego, odwiązał kozła od płota i każe go chłopcu popędzać (N. 2), by czas zmarnowany nagrodzić; bo bał się okrutnie, żeby go żona nie wykrzyczała.

Ale kiedy przyszedł do domu, żona patrzy, aż tu Wojtek nie kozę z wymieniem, ale upartego kozła przywiódł na powrozie.—„A, coś ty zrobił? ty gapo jakiś! poczęła krzyczeć na niego; abo ja ci to kazałam kozła kupować, niezdaro ty jakiś.“—„W Imię Ojca i Syna—począł się chłop żegnać, sam widziałem przecie, jak koza miała wymię, a tu jej znikło... Coby to było, w głowę zachodzę?“—„A cóż, wrzeszczała Wojtkowa, wyraźnie cię Gagatkowa okpiła. Idź mi zaraz napowrót z kozą i nawymyślaj, co się zmieści, za to oszustwo.“

Chłop poszedł, ale dopiéro nazajutrz rano, bo to była mila drogi. Jak szedł drogą koło lasu, znowu go wzięła chętka na owym Dobijaczu po wstępce czem się niby ochłodzić!.. Gdy wszedł do karczmy, parobek, co patrzył na niego z obory, pomyślał sobie: „O! do djaska, widać się już rejwach o kozę zrobił, kiedy gospodarz ten wraca z kozłem. Gotowa być

sprawa w Sądzie; trzeba mu chyba oddać tę kozę, a kozła wziąć napowrót.“ Więc znowu cichaczem odwiązał kozła, a w jego miejsce przywiązał kozę. Chłop wyszedł z karczmy i rozdąsany, zajęty przykremi myślami, stanął niedługo przed chałupą Gagatkowej z owym, jak mniemał, kozłem.

— Bardzo uczciwie! bardzo pięknieście postąpili, wołał do Gagatkowej, co przed sienią stała. Czy to moje pieniądze szmaty czy wiory? Ja kupiłem od was kozę, a wyście mi ją przemienili na kozła! Weźcie go sobie, i dajcie mi kozę albo pieniądze.“

— Człowieku! co wy chcecie odemnie? rzekła zdumiona Gagatkowa (N. 3). Wam się w oczach chyba troi, czy co? A toć



to najwyraźniejszą kozę z wymieniem macie, czegoż chcecie? Wojtek spojrzał na kozę i istotnie widzi, że ma ładne, duże wymię, jak dawniej. Począł się skrobać w głowę: Czy ona zaczarowana? szepnął do siebie. Przeprosił Gagatkowę i wrócił do żony, ale już nie szedł na kieliszek pod lasem. Jeżeli tego nie przeczyta, co tu piszemy, to do końca życia nie będzie wiedział, jak się to wszystko stało. *J. Gr.*

LIS I INDYK.

Gdy się gęsi z indykami
O jakieś tam próżne wiły
Poswarzyły,
Lis zwabiony ich krzykami

Przyszedł, a był tak ubrany,
Jak porządni ludzie w świecie.
I rzecze gęsiom: „Trzeba raz już przecie,
By ten indyczy ród był ukarany!
Ja wam, gąski, dopomogę:
Wybierzcie się ze mną w drogę
W szczere pole, za zapłocie.
Tam jest pastuch z dużym kijem,
Przy jego pomocy indyki wybijem;
Wy zyskacie na tém krocie!
Pójdźcie, ja umiem skarżyć doskonale.“
Głupie gęsi iść już chciały,
Ale
Indyk obecny przy namowie całéj.



Rzecze do lisa: „Dobrodzieju drogi!
A czyj to łeb, czyje nogi,
Wyglądają ci z kieszeni?
Wszak to kurak uduszony!
Wynoś-że się w leśne strony!
Na takich doradcach już nie raz sparzeni,
My się sami pogodziemy;
Zdradnych doradców nie chcemy!“

J. Gr,

O Ludziach zajmujących się konowalstwem.

Naród prosty posiada rozmaite przesądy odnoszące się do leczenia zwierząt domowych. Jest to rzecz tak powszechna iż każdy zakątek kraju, ma właściwe tajne sposoby leczenia, których w potrzebie używa.

Nietylko lud nieświadomy, ale klasa mądrzejsza a przynajmniej chcąca mądrych udawać, zacofana jest po dziś dzień i razem z ciemnotą wierzy w przestarzałe głupstwa bez zdania sobie sprawy z podobnego nierozsądnego postępku. Takie zapatrywanie się ludzi mających pretensje do wykształcenia jest grzechem śmiertelnym, bo niedość że swojemu inwentarzowi krzywdę wyrządzają, ale jeszcze ludzi nieświadomych narażają na straty często niepowetowane.

Zanim przystąpimy do wyliczenia przesądów przez lud prosty nad zwierzętami wykonywanych, które służą do leczenia różnych chorób, a są po większej części gorszemi, od samej choroby, potrzeba nam dać choć ogółowe pojęcie o ludziach zajmujących się podobnem rzemiosłem a których zwyczajnie *konowałami* zowiemy.

Wyróżnić tu wypada konowałów, którzy pobierali naukę w założonych urzędowych szkołach, albo też takich, którzy pobierali swe nauki prywatnie od weterynarzy. Tacy ludzie używani bywają do pomocy tak, jak lekarz ludzki używa felczera. O ludziach takich mówić tu nie będziemy, a natomiast konowałami, nazwiemy szarlatanów, cyganów, czarodziejów, kowali zajmujących się leczeniem i tym podobnych prostaków, którzy nie mając żadnego wyobrażenia o nauce weterynaryjnéj, ucynili z niej barbarzyńskie rzemiosło, a których lud pospolicie zwie konowałami. Podobnego rodzaju szarlatanów a prawdę powiedziawszy oszustów, bardzo łatwo rozpoznać, po ich szczególnym ubiorze a pierwszą w oczy uderzającą oznaką ludzi zajmujących się tem rzemiosłem są instrumenta, które konował rozwiesza na sobie, co stanowi szyld jego zatrudnienia. Konował z rzemiosła umieszcza niektóre narzędzia w skórzanym futerale czyli torbie, na wierzchu której wycięty jest koń z blachy żółtéj, a inne przyrządy poczepiane bywają na rzemykach i rozwieszone na plecach i piersiach. Konowali odznaczają się silną budową ciała, barczystością, zwinnością, bystrem wejrzeniem i są zręczni w obalaniu koni. Zastanawiającą jest rzeczą

patrzéć, jak dowcipnie konował potrafi przedstawić ważność dokonanej przez niego operacyi i jak sprytnie wyjednywa sobie silną wiarę u osób potrzebujących jego pomocy, a nadto jak wiele każe sobie za swą fatygę i radę wynagradzać. Lud ciemny tak posiada szczególne do tego rodzaju ludzi zaufanie, czyli wiarę, że udają się do nich we wszystkich wypadkach, a mianowicie w chorobach koni i bydła. To też konował zwykle zjawia się jako zbawca kłopotliwego położenia, w jakiém pozostaje naród nie znający nauki i jako osoba upragniona dla niesienia pomocy choremu inwentarzowi.

Oszuści podobni w zwiększonej liczbie ukazują się w miastach, osadach, podczas jarmarków, szczególniej krótkich, gdzie po placach, rynkach, ulicach, domach, dworach sąsiednich, kuźniach wyszukują sobie praktyki.

Na jednem miejscu konował przez długi czas pozostawać i zajmować się leczeniem jednego i tegoż samego zwierzęcia nie lubi, stara się zatem dowcipem swoim dogodzić żądaniom właścicieli zwierząt, wyszukuje na prędce rozmaite ważne dla siebie powody do opuszczenia przez siebie leczonego zwierzęcia, stara się jak najprędzej załatwić, żąda za swą czynność zapłaty i natychmiast miejscowość opuszcza.

We wszystkich działaniach swoich szarlatani ci znajdują w kowalach, stangretach, fornalach i w całej nieukształconej warstwie narodu bardzo wielką pomoc, którzy o ich wielkich zdolnościach roznoszą sławę po całej okolicy.

Konował ludzi takich swoim sprytem z nadzwyczajną zręcznością potrafi sobie zjednać tak że w krótce stają się oni dla niego serdecznymi przyjaciołmi, to też o mądrości jego nie tylko głoszą po okolicy, ale o zręczności takiego szarlatana służalce nie mogą nagadać się przed swoimi panami.

Całe przybory konowała składają się: z żelazka do puszczania krwi i pałeczki dla uderzenia w toż żelazko, z igły zawłocznej, młotka, dłuta do zrównania zębów, kratki żelaznej, szczotki na długim drewnianym trzonku, żelazka do przypiekania skóry, rzemieni do powalania koni na ziemię, kleszczy do rewidowania kopyt, leszczotek do kastrowania, nożyczek, parę nożyków i butelka z lekarstwem przeczyszczającem stanowi ostateczną całość rozumu konowalskiego.

Dla leczenia chorób zewnętrznych konowali używają olejku terpentynowego, nafty, oleju lnianego, sinego kamienia, octu ołowianego, spirytusu, wódki, octu, kwasu chlebowego, i t. p. Oprócz tych środków zadają jeszcze wiele innych zakupionych po rozmaitych kramach, mających więcej zastosowania w róż-

nych rzemiosłach i stosownie do swojego uznania i woli mięszają z sobą, a tak urządzone leki, stanowią dla nich sekret przechodzący po starszeństwie na dalsze pokolenia.

Leczeniem chorób wewnętrznych konował zajmuje się jak najniechętniej z wyjątkiem kolki czyli tak zwanego paskudnika, a jeżeli podejmuje się tego rodzaju kuracyi, to do wewnątrz używają następujących środków a mianowicie: kalomelu, kamfory, soli amoniakowej, soli glauberskiej, saletry, siarki, aloesu, odwaru prochów ze siana i. t. p. Wszystkie zaś środki do wewnątrz zalecane, dla trudniejszego rozpoznania zaprawiają assafetidą (u ludu czarciem łajnem przezwaną), co po szczególnym nie miłym zapachu podobnym do czosnku łatwo poznać można.

Podobne zaprawianie zalecanych środków, stanowi u konowałów nadzwyczaj ważny sekret leczniczy, który zwykle zadają w zalewaniu, do czego używają zwyczajnej butelki.

Najpospolitszym i najpewniejszym środkiem we wszystkich chorobach wewnętrznych, stanowi według zasad konowała, lekarstwo przeczyszczające, podane butelką. Mieszanina tego lekarstwa zalicza się do ważnego sekretu utrzymywanego w największej skrytości a ten uważa się za rozumniejszego, który posiada dużo leków mających sprawić rozwolnienie, nawet stangreci, fornale i kowale chętniej takiego konowała zalecają, co nie małą mu sławę i zaufanie w ludzie nieobeznanym z chorobami swojego inwentarza jedna.

Do najulubieńszych operacyj, jakim się konowali najczęściej bez żadnej potrzeby poświęcają, zaliczamy, puszczanie krwi z nóg, stawianie zawłok, fontaneli, pokładania czyli mniszenia samców, naciągania nogi, i wiele tym podobnych należy do ulubionych czynności konowalskich.

Innym operacyom konował jak najniechętniej się oddaje i jeżeli go kto zmusza do przedsięwzięcia jakiejkolwiek bądź operacyi, to szarlatan ten znajdzie naprędce rozmaite powody do wykrętów; przeciwnie, jeżeli idzie o zamydlenie oczów, to z całą natarczywością i naprzykrzaniem konieczną potrzebę wykonania takowej przedstawiają, do czego wykrętami swojemi i szarlatanerją, po większej części zawsze nakłaniają właścicieli zwierząt. A trzeba wiedzieć, jak oni wówczas starają się zachwycić otaczających zręcznością i szybkiem wykonaniem obranej przez nich operacyi!

Zapoznawszy się pobieżnie z konowałami, którzy od ludu wyłudzają pieniądze i więcej szkody jak korzyści inwentarzowi

wyrządzają, podamy w innym czasie operacye i sposoby leczenia, jakim szarlatani ci najchętniej się oddają.

Romuald Sobolewski. Weterynarz.

DORAŹNY SPOSÓB
podawania zwierzętom pomocy weterynaryjnej.

Mając na względzie brak w okolicach lekarzy weterynaryjnych, jak niemniej, że tym sposobem prędzej zapobiedz można niewłaściwemu podawaniu pomocy lekarskiéj, przez konowałów i różnego rodzaju szarlatanów, postanowiliśmy podać sposoby doraźnego podawania pomocy inwentarzowi, ograniczając się na chorobach, które najpowszechniéj przytrafiać się mogą.

1. Choroby trawienia.

Niechęć do pokarmu: choroba ta powstaje zwykle od złego pokarmu. *Leczenie:* podawać goryczkę, sól kuchenną, kozłek lekarski i węglan potażu, wszystko to zarobić z wodą i mąką na powidła i zadawać 4 razy dniem po kopyści.

Womity powstają zwykle u psów i świń w skutek obżarstwa i dla tego potrzeba im dać co kwadrans aż do skutku na wymioty proszek, złożony z granu emetyku i takiejże ilości ciemierzycy białej z łyżką letniej wody.

Odęcie powstaje u zwierząt przeżuwających skutkiem zjadania paszy zielonej łatwo przechodzącéj w fermentacye np. koniczyny. *Leczenie:* zadawać wapno gaszone, potaż, popiół, wodę mydlaną, wodę wapienną, ług, amoniak; ten ostatni zadaje się dla bydła co pół godziny po pół uncyi jednej z kwartą zimnej wody.

Kolka wywiązuje się po okarmieniu konia paszą rozdymającą np. żytem, grochem i t. p. *Leczenie*: zadawać potrzeba co $1/2$ godziny proszek złożony z pół uncyi wapna gaszonego, takiejże ilości goryczki i 3 uncyj siarczanu sody z kwartą naparu letniego rumianku.

Biegunka powstaje od różnych przyczyn. *Leczenie:* koniom i bydłu podawać: pół uncyi goryczki, pół drachmy ałunu, z kwartą naparu mięty; cielętom proszku korzenia rabarbaru, $1/2$ drachmy proszku korzenia waleryany i kredy po drachmie zarobić na 3 gałki i zadać co godzina; u owiec aloesu i kamfory po drachmie, czyszczonego potażu uncyę, zmieszać z $1/2$ kwaterkiem mąki i zadawać po gałce co 2 godziny, prosiętom toż samo co i cielętom. Jeżeli biegunka połączoną jest z gorączką, to podaje się zupa z mąki podpalonej, odwary klejkie, emulsye z siemienia konopnego, klej stolarski z wodą rozmieszany, olej lniany, a dla zwierząt mniejszych jaja z potłuczoną skorupą, i olej rycynowy.

Żółtaczka zależy na przeszkodzonem wydzielaniu się żółci w skutek zatkania kanalików żółciowych, podawać pokarm dobry a szczególniej rośliny okopowe, otręby pszenne i paszę zieloną do wewnątrz przysposobić; winianu potażu i soli amoniackiej po uncyi jednej, goryczki i piołunu po uncyi 2, zarobić z wodą i mąką na powidła i zadać 4 razy dniem po kopyści.

Motylica wątrobowa zdarza się bardzo często u bydła i owiec i zależy cierpienie to na tworzeniu się w wątrobie robactwa motylicą zwanego. Choroba powstaje ze złego trawienia i złej paszy. Podawać lekarstwo złożone z paprotki samczej i piołunu 4 części, olejku terpentynowego jedną część i sadzy piecowych dwie części, zmieszać z mąką i zadawać parę razy na tydzień po $1/2$ łyżki stołowej.

2. Choroby oddychania.

Kaszel. Zaziębienie i wyziewy amoniakalne stajenne przyczyniają się do kaszlu. Używać następujące lekarstwo: soli amoniackiej, siarki złotej po $1/2$ uncyi, jagód jałowcowych 2 uncye, kopru włoskiego uncyę jedną, zmieszać z miodem i mąką na powidła i podawać 4 razy dniem po kopyści.

Kaszel z robaków płucnych. Złe utrzymanie i żywienie przyczynia się do robactwa płucnego u jagniąt, cieląt, a nawet i prosiąt. *Leczenie:* dobry i posilny pokarm, stanowiska czyste, są wstępnemi warunkami leczenia; podawać wrotycz, po parę kropel olejku terpentynowego z łyżeczką wódki i nakadzania w zamkniętych stancyach z piór, włosów, kurpi, skór i. t. p. dotąd, dopóki zwierzęta kasłać nie poczną.

Dychawica. Oprócz złego pokarmu, stanowisk i wad organicznych, choroba ta bywa nadto 'spadkową. Z gruntu choroba uleczyć się nie daje, a tylko przez troskliwe pielęgno-

wanie, odpowiednie żywienie, można zwierzęciu ulgę w cierpienia przynosić.

3. Gorączki.

Gorączka zgniła. Złe utrzymanie, osłabienie i inne choroby dają początek gorączce zgniłej; podawać 2 razy dniem do napoju kwasy mineralne np. kwas siarczany rozcieńczony do stopnia przyjemnie kwaskowego; oprócz tego przygotować lekarstwo złożone z siarczanu żelaza uncyę jedną, korzenia kolunby i tataraku po 2 uncye, soli kuchennej trzy uncye, zarobić z mąką i wodą na gałki lub powidła i zadawać 4 razy dniem.

Gorączka kataralna. Zaziębienie i zmiany atmosfery, unikać powodów, za pokarm latem trawa, zimą otręby pszenne; do wewnątrz: korzenia lubczyku i kwiatu bzowego po 2 uncye, kwiatu siarczanego uncyę jedną, zarobić z sokiem jagód jałowcu lub miodem na powidła i podawać 4 razy dniem po kopyści.

Nosacizna psów. Napada zwykle psy młode, połączona jest z rozmaitemi cierpieniami organów, trawienia, oddychania a w końcu przyłączają się objawy nerwowe, choroba niebezpieczna wymagająca bezwarunkowo pomocy lekarskiej.

Influenza koni. Choroba powstaje zwykle od szczególnych zmian powietrza, złe jednak żywienie i utrzymanie wpływa na większą zaraźliwość choroby. Dla zwalczenia choroby podaje się 2 razy dniem po 2 łyżki stołowe do napoju wody emetykowej, rozpuściwszy uncyę emetyku w 18 uncyach wody. Ponieważ jednak choroba posiada bardzo wiele komplikacyj wymagających odpowiedniego leczenia i jest zarazem nadzwyczaj niebezpieczną, przeto wcześnie prosić potrzeba o radę weterynarza.

Gorączka reumatyczna. Z grupy tych gorączek najczęściej przytrafia się u koni reumatyzm ostry nóg, pospolicie *ochwatem* zwany. Choroba ta powstaje od nagłego przeziębienia, okarmienia paszą letnią a szczególniej niedojrzałem ziarnem i t. p. *Leczenie:* upuścić krwi od 2—4 funtów, jeżeli kopyta są gorące, okładać gliną rozmieszaną zimną wodą, do wewnątrz podawać lekarstwo przysposobione: kwiatu bzowego uncyi 3, saletry uncyę jedną, soli glauberskiej funt, zarobić z wodą i mąką i podawać co 2 godziny po kopyści. Jeżeli reumatyzm w nogach nie ustępuje, wówczas takowe nacierają się mięszaniną złożoną z 4 uncyj spirytusu kamforowego i uncyi olejku terpentynowego.

Gorączka karbunkułowa. Zła pasza, niedobre pastwiska,

upały po zimnach, nieczysta woda, rośliny uległe chorobliwym zmianom na pokarm przeznaczone, wpływy miazmatyczne i t. p. okoliczności wpływają na wyrodzenie się choroby. *Leczenie*: przemienić pokarm lub pastwiska, utrzymywać zwierzęta w chłodzie, oblewać wodą zimną, rozpuścić 2 uncye chlorku wapna w funcie wody i zadawać w miarę wielkości zwierzęcia 2 razy dniem od 1—3 łyżek stołowych z kwaterką odwaru siemienia lnianego.

Zaraza pyskowa. Jest chorobą również jak i poprzednia panującą i zależy od niezbadanych dotąd powodów zmian atmosfery; wewnętrzne leczenie często jest niepotrzebne, należy tylko oczyszczać paszę kwasem namoczonym w mieszaninie złożonej z kwarty wody, kwaterki octu i 2 łyżek miodu prasnego.

Zaraza racicowa. Towarzyszy powyższej; racicę potrzeba oczyszczać zimną wodą lub przy wielkim bólu okładać otrębami ciepłemi, szparę zaś smarować olejkiem zwierzęcym.

Ospa. Tak jak wszelkie zarazy powodowo zbadaną nie została. Wybierać do szczepienia porę pogodną nie zbyt gorącą ani zimną, a limfa powinna być zbierana z pęcherzyków dojrzałych, klarownych i ze sztuk zdrowych.

Księgosusz. Jest chorobą zaraźliwą, przyniesioną ze Wschodu. Ponieważ do dnia dzisiejszego nie wynaleziono środka na zwalczenie choroby, przeto nie należy słuchać nikogo, ale natychmiast przeciąć wszelką komunikacyę, sztuki chore pozabijać i strzedz się wszelkiej komunikacyi chorych sztuk ze zdrowemi.

4. Zapalenia.

Zapalenie gardła. Zaziębienie, obrażenia mechaniczne i t. p. powody uważają się za przyczyny tej choroby, dawać poiło mączne, trawę lub otręby, i wodę emetykową przyrządzoną w sposób jak w influenzie podano, okolicę poduchową nacierać mieszaniną złożoną z 2 uncyi oleju i trzech drachm amoniaku płynnego.

Zaraza płuc bydła rogatego. Zaziębienie, pasza złych przymiotów nieczysta woda, w której ciała organiczne uległy zepsuciu (np. moczenie lnu i konopi) szczególna budowa płuc, zaraźliwość i t. p. powody wpływają na objawienie się choroby. *Leczenie*: upuścić krew, postawić po obu stronachpiersi zawłoki, podawać 2 razy dniem po kwarcie wody smolnej i lekarstwo złożone: emetyku drachm 2, kwiatu siarczanego i soli amo-

niackiej po uncyi 1-éj, pietrusznika plamistego uncyi 3. Zmieszać na powidła i użyć w ciągu dnia, kuracyę taką prowadzić przez parę tygodni.

Zapalenie płuc. Powstaje od zaziębienia i powodów mechanicznych; zadawać co parę godzin lekarstwo złożone z saletry uncyę 1, emetyku drachmę 1, soli glauberskiej uncyi 10, zarobić z proszkiem siemienia lnianego i użyć w ciągu dnia; po obu stronach klatki piersiowej nacierać maść złożoną z drachmy much hiszpańskich i ½ uncyi smalcu wieprzowego.

Zapalenie mózgu. Pokarm obfity pożywny przy małym ruchu, ciasna uprzęż, zbyteczne działanie promieni słonecznych, niezaspokojony popęd płciowy powodują chorobę. *Leczenie:* upuścić krew, postawić zawłoki za uszami, okładać głowę zimną wodą, wypróżnić kiszkę oddechową i podawać lekarstwo toż samo, jakie w zapaleniu płuc wskazane zostało.

5. Krwotoki.

Krwawy mocz. Najpospoliciej powstaje na wiosnę od spożycia pędów, latorośli, kwiatów i nasienia drzew balsamicznych i ściągających, jak niemniej od obrażeń mechanicznych i t. p. *Leczenie:* dawać pokarm suchy, poić w małej ilości i przysposobić lekarstwo złożone: garść siemienia lnianego przegotować w garncu wody a pod koniec gotowania wsypać 2 uncye liści blekotowych, po ostudzeniu i przecedzeniu dodać 2 uncye siarczanu żelaza i ½ uncyi proszku kamfory zarobionej z dwoma żółtkami od jaja. Wszystko to miesza się i zadaje co 4 godziny dużym sztukom po 3 kwaterki a małym po kwaterce.

6. Choroby limfatyczne czyli skrofuliczne.

Zołzy. Choroba bardzo powszechna u koni, zależy od różnych powodów a głównie od zaziębienia i złego pokarmu. *Leczenie:* gruczoły smarować maścią ślazową w połączeniu z olejkiem laurowym, robić naparzania z otrąb i wody, a do wewnątrz podawać 2 razy dniem po kwarcie odwaru liści orzecha włoskiego, za pokarm otręby lub trawa.

Zołzy zadawnione. Powstają z zołzów łagodnych. *Leczenie:* gruzoł nacierać maścią złożoną z uncyi maści merkuryalnej rozmieszanej z drachmą olejku terpentynowego i przysposobić lekarstwo złożone z siarczyku merkuryuszu uncye 1-ą, kwiatu siarczanego uncyj 2, kopru włoskiego i jagód jałowcu

po uncyi 3, zmieszać i zadawać 3 razy dniem po 2 łyżki stołowe, na obrok, owies czysty i siano dobre koniecznie podawać należy.

Tylczak. Najczęściej powstaje z zołzów zadawnionych, lub nosacizny, albo wyrodzić się może ze złej paszy przy ciężkiej pracy. *Leczenie:* odosobnić od drugich koni, dawać paszę dobrą, guziczki na ciele obmywać wodą wapienną biorąc jéj 3 uncye i 1 gran sublimatu, do wewnątrz podaje się lekarstwo złożone: siarczyku antymonu uncyi 4, pietrasznika plamistego uncyi 3, kopru włoskiego i jagód jałowcu po uncyi 2, olejku terpentynowego uncyę jedną, zmięszać z wodą i mąką zamienić na powidła i użyć w ciągu dni 4.

Nosacizna koni. Powstaje z zołzów zadawnionych, tylczaku, grudy i różnych chorób zgniłych. Konia uległego nosaciźnie jak najrychlej zabić należy a sprzęty i uprzęż zniszczyć potrzeba.

7. Inne choroby zwierząt domowych.

Liżączka bydła rogatego. Choroba ta odznacza się tem, że bydło zjada mierzwę, popiół i przedmioty alkaliczne, do choroby przyczynia się głównie zły pokarm i nieochędożne utrzymanie naczyń. Dawać dobry i posilny pokarm w połączeniu z wysianem popiołem lub trochą wapna i 2 razy na tydzień po 2 drachmy w 2 zadaniach siarczanu żelaza z wodą.

Narośle u bydła rogatego. Zbyteczne karmienie posilną paszą i dla tego choroba przytrafia się u bydła wypasowego, u młynarzy, piekarzy i t. p. Choroba trudna do usunięcia a sztuki cierpiące na nią wyłączyć i na rzeź przeznaczyć do chowu nie używać bo choroba jest sukcesyjna.

Wodna puchlina. Zwana zgnilizną u owiec powstaje ze złego karmienia, zaziębienia, wilgoci i t. p. *Leczenie:* dobry i posilny pokarm, za napój woda w której hartuje się żelazo lub woda z kwasem siarczanym rozrobiona do smaku przyjemnie kwaskowego i lekarstwo: siarczanu żelaza i kwiatu siarczanego po uncyi 4, korzenia dzięglu i paprotki samczej po uncyi 6, olejku terpentynowego 3 uncye, jagód jałowcu i soli kuchennej funtów 2, zmięszać z ¼ korca szruty jęczmiennej i grochowej i zadać dla 100 owiec do lizania.

Kołowacizna owiec. Zależy na tworzeniu się w głowie robaka zwanego wodnicą mózgową, która powstaje u owiec skutkiem zjadania jaj i poczłonków solitera psa. Dla pozbycia się choroby należy głowy owcze głęboko grzebać, aby ich psy

nie dostawały, gdy z nich powstaje soliter z którego wodnica się tworzy.

Giez w komórkach czołowych. Owad tegoż nazwiska składa jaja na brzegu nozdrzy owcy, które w czasie oddychania dostają się z powietrzem do zatok czołowych i tam zamieniają się w liszki. Potrzeba dla pozbycia się gzów podawać środki, kichanie sprawujące np. tabakę, majeranek, ciemierzycę i t. p.

Parchy i świerzba. Zależy na tworzeniu się roztoczy świerzbowych (owad) i przenosi się za pośrednictwem zarażenia na drugie zwierzęta.

Dla koni. Po równej części olejku zwierzęcego i nafty smarować i nacierać (szczotkami) lekkim ługiem.

Dla bydła. Liści suszonych tytuniu pół funta wygotować z garncem wody, do pozostałości 3 kwart dodać olejku terpentynowego uncyę jedną i nacierać szczotką.

Dla owiec. Siarczanu żelaza funtów 5, rozpuścić w 20 garncach wody do kąpieli, strupy dobrze rozdrapywać.

Dla psów. Olejku zwierzęcego lnianego po równej części, po natarciu 3-go dnia wykąpać w wodzie mydlanej i dalej wcieranie przedłużać.

Gruda. Choroba zaraźliwa zależąca od wpływów powietrza, nieczyste utrzymanie nóg może wszakże tę chorobę wywołać. *Leczenie*: nogę w jak największej czystości utrzymać należy, często ją kąpać i opatrywać maścią cynkową, jeżeli gruda jest złośliwa można do kąpieli dorzucić łyżkę chlorku wapna, ranę zaś opatrywać maścią złożoną z uncyi terpentyny gęstej, dwóch żółtek od jaja i drachmy proszku aloesu.

8. Choroby nerwowe.

Koller v. wartogłów. Zmiany w budowie mózgu zaziębienie, zaduchliwe stanowiska, częste przypływy krwi do głowy i t. p. powody wpływają na wyrodzenie się choroby. *Leczenie*: w celu rozpoznania choroby i odpowiedniego zaradzenia należy koniecznie udać się do ludzi specyalnych, gdyż konie chorobą tą dotknięte, bardzo są niebezpieczne tak w jeździe wierzchowej jak i powozowej.

Wścieklizna. Pojawia się u wszystkich zwierząt i ptastwa. Zwierzę pogryzione przez psa lub wilka wściekłego winno być przez dni 42 na uwięzi utrzymywane, ranę natychmiast wymyć ciepłym octem, amoniakiem płynnym, chlorkiem wapna, własną uryną lub wypiec żelazem rozpalonem; psy wściekłe zabijać i głęboko grzebać.

Wąsacz v. Traber. Choroba właściwa owcom rasy szlachetnéj jest chorobą familijną i pochodzi zdaje się od zbytecznego troskliwego starania się o podniesienie doskonałości wełny. Rozwinięta choroba jest nieuleczoną, w celu zapobiegania należy zasięgnąć wczesnej rady lekarza.

Wielka choroba, konwulsyami lub kadukiem zwana. Napastuje wszystkie zwierzęta nawet i ptastwo, powody jej bywają rozmaite a zatem i sposób leczenia również nie jednakowym być musi, nadto choroba ta jest familijną niebezpieczną i trudną do pozbycia.

Gorączka poporodowa. Przytrafia się najczęściej u krów delikatnych, dobrze utrzymywanych a powstaje po większej części od zaziębienia, przekarmienia po porodzie i wielu innych powodów. *Leczenie:* upuścić krew, zadać w przestankach godzinnych trzy proszki każdy po drachmie kalomelu i uncyi winianu potażu, krzyż nacierać olejkiem terpentynowym. Radzą również podawać co godzina po kwarcie piwa grzanego, z imbirem, cynamonem, muszkatołową gałką i gwoździkami, jeżeli po kilku godzinach polepszenia nie widać, to krowę zarznąć.

9. Choroby należące do Chirurgii.

Zapalenie oczu. Powstaje od różnych powodów, jako to: od obrażeń mechanicznych, kurzu, piasku, od cierpień wewnętrznych i t. p. *Leczenie:* oko osłonić cienkiem płótnem i polewać wodą gulardową, gdy to nie pomaga, po paru dniach obmywać mieszaniną: siarczanu cynku granów 6, wody różanej uncyi trzy, nastojki opiowej skrupuł jeden.

Ślepota miesięczna u koni. Z początku tak samo się leczy, a później zapuszcza się proszek jak najmielszego kalomelu.

Kulawka u owiec. Jest chorobą zaraźliwą przytrafia się u owiec rasy poprawnej, trudna jest do usunięcia a powody jej oprócz niechlujstwa, dotąd określone nie zostały. *Leczenie:* czysto zwierzęta utrzymać, odstające części delikatnie nożem aż do zdrowego rogu usunąć, operowaną nogę nasmarować mieszaniną złożoną z jednej części octanu miedzi, 2 części olejku zwierzęcego i 3 części olejn lnianego, przyczem 2 razy dniem przepędzać przez koryto napełnione roczczynem chlorku wapna.

Zatrat. Pochodzi od ostrych źle nakierowanych oceli, któremi rani się nadkopycie, z czego niebezpieczne skutki powstać mogą. *Leczenie:* ranę się oczyszcza, wystające części rogu należy oderznąć, obkładać nogę zimnemi szmatami a za

okazaniem ropienia opatrywać ranę maścią złożoną; ze skrupułu siarczanu cynku, drachmy proszku aloesu i półtory uncyi smalcu wieprzowego.

Zagwożdżenie. Powstaje przy nieostrożnem kuciu koni tak że ufnal rani części mięsne kopyta. *Leczenie*: ranę rozszerzyć, gwóźdź sprawujący zakucie usunąć, nogę parę razy na dzień kąpać w odwarze otrąb i przykładać na miejsce zranione mieszaninę złożoną z ½ funta wody wapiennej i z uncyi nastojki aloesowej.

Sztyngiel. Jest to odgniecenie podeszwy mięsnej przez rogową, powstaje w skutek złej budowy podkowy, lub dostanie się między jej ramiona drobnych kamyków i innych ciał twardych. *Leczenie:* części odstające rogu usunąć, ropę jeżeli się znajduje wypuścić i postąpić jak w zagwożdżeniu.

Odsednienie. Powstaje od złego urządzenia siodła i innych obrażeń mechanicznych. Świeże odsednienia należy okładać darnią i polewać wodą a w porze zimowej miejsce darni, glina zastąpić może. Jeżeli okaże się obrzękłość miękka należy ją przeciąć, płyn wypuścić a ranę opatrywać mieszaniną: terpentyny gęstej uncyę uciera się z dwoma żółtkami od jaja i stopniowo miesza się z funtem wody wapiennej.

Namulenie piersi. Stanowi gatunek stłuczenia pochodzący od niestosownej uprzęży. *Leczenie* takie samo jak odsednienia.

Guz łokciowy. W tyle łokci często widzieć się dają okrągłe twarde lub miękkie guzy, powstałe od obrażeń mechanicznych a głównie od uciskania ocelami podczas spoczynku konia. *Leczenie:* świeże guzy okładać zimną wodą, miękkie otwierać, płyn wypuszczać i opatrywać wodą wapienną w funcie której rozpuścić należy 10 gran sublimatu, zadawnione wyłuszczać zupełnie należy.

Oparzenia. Z początku robić zimne okłady i o ile możność dozwala, chronić miejsca oparzone od przystępu powietrza. Rany opatrywać maścią pół płynną złożoną z ½ funta wody wapiennej, ½ uncyi octu ołowianego i trzech uncyj oleju lub oliwy.

Spleczenie. Pochodzi od obrażeń mechanicznych, od nagłego skręcenia w stronę i t. p. *Leczenie*: okolica stawu barkowego okłada się gliną i polewa wodą zimną, dawniejsze nadwichnienia traktują się nacieraniem złożonem z 4 uncyj spirytusu kamforowego i uncyi oleju terpentynowego, a w zadawnionych potrzeba postawić zwłokę na stawie barkowym.

Wykopycenie czyli nadwichnięcie pęciny. Powstaje od tych samych powodów co i spleczenie i tymże samym sposobem leczone być winno, w miejsce jednak nacierań i zawłoki, potrzeba nogę kąpać w wodzie mydlanéj i nacierać maścią kamforową.

Nadwichnienie uda. Pochodzi od tych samych powodów co i spleczenie, kuracya również taż sama zastosowaną być winna.

Szpat v. włogacizna. Są to wyrośliny kostne na wewnętrznej stronie kolana tylnego. Zadawniona włogacizna z trudnością wyleczyć się daje i tylko przypiekania kréskowe rozpalonem żelazem niekiedy pomocnemi się stają, świeżo powstała choroba traktuje się okładami z zimnej wody a następnie nacieraniem maści merkuryalnej.

Psucie się strzałki kopytowej. Poznajemy gdy z rowków strzałki wypływa nieprzyjemnego zapachu ciecz, części zepsute należy usunąć i parę razy dniem moczyć kopyto w roztworze chlorku wapna.

Guz kolanowy. Stanowi obrzękłość na przodzie kolana powstałą od upadnięcia i innych obrażeń mechanicznych. *Leczenie:* guzy świeże miękkie gorące opatrywać zimnemi okładami, zadawnione twarde lub gębczaste, nacierać maścią lotną lub maścią merkuryalną w połączeniu z kamforową.

Rany w czystości zachować potrzeba i opatrywać balsamem gojącym, złożonym z równych części nastojki aloesowej, myrrowej i zarzewki smrodliwej.

Romuald Sobolewski. Weterynarz.

CZĘŚĆ GOSPODARCZO-PRZEMYSŁOWA
ORAZ
PORADY LECZNICZE.

Wielorakie użytki z maku. Znana to powszechnie roślina w naszym kraju jako ogrodowa, lecz nie każdemu wiadomo, jak wielkie przynosi korzyści w większej uprawie, wydając z swych ziarn wyborny olej, równający się prawie otrzymywanemu

z owoców drzewa oliwnego zwanego powszechnie oliwą. Sami Francuzi przyznają, że od nich w zagraniczny handel nie idzie nigdy czysta oliwa, ale pofałszowana olejem makowym, sczawiowym lub z nasion bawełnianych, gdyż nietylko ilość drzew oliwnych, ale i ich urodzaj, niewystarczają na potrzeby miejscowe. Oliwa ta po sprowadzeniu do nas jest znowu olejem makowym na nowo jeszcze fabrykowana, tak dalece, że najlepsze gatunki najmniej pół na pół, jeśli nie więcej, zawierają w sobie fałszu.

Handlarze w ogóle, a szczególniej zamieszkali w naszych małych miasteczkach, posiadają niewyczerpane sposoby rozmnażania do nieskończoności tej przyprawnej oliwy z dodatkiem zupełnie nieodpowiednim oleju makowego i gęsiego szmalcu. Mimo tego podobna mięszanina, byle tylko miała nalepioną kartkę z napisem „*Oliwa prowancka*“, a jeszcze we francuzkim języku, znajdzie pewny odbyt i dobrze będzie zapłaconą. Czyż więc nie lepiej byłoby w miejsce pofałszowanej oliwy a drogo zapłaconej, używać czystego oleju makowego pod jego właściwą nazwą, który jeśli umiejętnie i starannie został wytłoczony, to prawie nie ustępuje w smaku prawdziwej oliwie i żadnego też obcego zapachu w sobie nie zawiera.

Najwięcej uprawiają maku na olej nię tylko we Francyi ale i we Flandryi, gdzie nim można widzieć rozległe obszary pól obsiane. Drobni gospodarze sieją go również w znacznych ilościach i wytłaczają z niego olej następnym sposobem:

Utarłszy dobrze mak na mąkę, zamiast przy rzepaku używanej wody, dodaje się jabłek, jakie być mogą najkwaśniejsze, jak najcieniej pokrajanych, około pół kwarty do czterech garncy maku. To wszystko zaciera się dobrze, pod kamieniem z mąką makową i układa w czyste płaty na zimno, bez użycia piecyka i wyciska w prasie wiadomym sposobem.

Otrzymany tak ten olej jest mętny, więc dla oczyszczenia wlewa się go w czyste polewane kamienne garnki i na każdy garniec oleju sypie się sześć stołowych łyżek prażonej soli kuchennej i dobrze wymieszawszy, zostawia się w spokojności przez czterdzieści ośm godzin. Po upływie tego czasu olej się zlewa do butelek, a sól z mętami pozostała na dnie, używa się do czego innego.

Wybijając olej makowy w zwyczajnej wiejskiej olejarni, należy przedewszystkiem starannie oczyścić cały przyrząd i dobrze go wyparzyć wrzącą wodą, poczem przepuścić wprzód przez kamienie, gdzie się zwykle rzepak zaciera, kilka garncy ospy jęczmiennej, aby zapach oleju w nią wsiąknął, dopiero

mak zasypać na kosz i ścieśniwszy znacznie walec zemléć go, a co się nie zetrze, to się dopełni przez kamienie przy zacierze. Płótno na płaty powinno być nowe, gdyż stare używane już do rzepaku popsułoby smak oleju makowego.

Mak czarny jest wydatniejszy od białego. Z jednego funta maku otrzymuje się około półfunta oleju, czyli 100 funtów maku wydają 47 funtów oleju i 52½ funtów makuch, zdatnych na pokarm nie tylko dla drobiu, inwentarzy, ale nawet dla ludzi jako przyprawa do klusek, zachowując długi czas w sobie smak maku świeżego. (*)

U nas jednakże przemysł ten nie znalazł dotąd zastosowania i ogół pozwala się wyzyskiwać w dobrej wierze fałszowaną tak za granicą jako i w kraju zafałszowaną oliwą, i tak dalece przywykł już do tego, że w tych czasach w Warszawie nie można było znaleść kupca na kilkadziesiąt korcy maku przywiezionych z Rosyi, a to z tej niby przyczyny, że mak jedynie ma zastosowanie na wigilję do klusek lub strucli.

J. L. Kaczkowski.

Zabezpieczenie od piorunów. We Francyi na ten cel zatykają zwyczajny wiecheć słomiany na wysokiej tyce, który działa podczas burz i elektrycznego przesycenia powietrza tak samo jak każdy kruszcowy konduktor, czyli gromownik. W ten sposób, jak donoszą gazety, we Francyi południowej ochraniają gospodarze swe domostwa od uderzeń piorunu. Dodaćby można, że tyki takie blisko domów ustawione, powinny być wyższe niż też domy, piorun bowiem wybiera zwykle wyższe przedmioty, a ochrania obok stojące niższe. W każdym razie próby te nie są kosztowne i nie trudne do wykonania.

Oset. Jeżeli się nazbyt wpleni w ogrodzie, jest bardzo szkodliwym dla warzyw; można go wytępić nawożąc ziemię odchodami ludzkiemi i przekopując je w tém miejscu, gdzie chrzanu mieć nie chcą.

Przeciw molom w meblach, futrach i t. p, ma być bardzo dobry kwiat konopi, a właściwie szczyty kwitnących konopi. W tym celu obrywa się konopiane szczyty łodyg wtedy, gdy

(*) Dodamy tu jeszcze, że łodygi maku, jeżeli nie był za bujny, można używać na podściół, zresztą na opał; popiół z tych łodyg nie powinien być jednak marnowany, gdyż zawiera bardzo wiele części pożywnych nawozu t. j. potasu i kwasu fosforowego. (*Przyp. Red.*)

część kwiatów już rozkwitła, suszy się w cieniu i roztarłszy je grubo, układa się między przedmioty albo meble, które chcemy ochronić od móli. Środek ten jednak nie wszędzie da się zastosować; w miejscach bowiem zamieszkałych woń konopna jest za przykrą, gdy do ochronienia futer, sukien a nawet mebli w razie nieużywania ich może być bardzo dobrze użytym.

Nieprzepuszczalne obuwie chcąc uczynić, smaruje się je mieszaniną z gotowanego oleju lnianego, którego się bierze kwartę, 125 gramów tłuszczu skopowego, 46 gramów wosku i żywicy 32 gramów, co wszystko razem nad wolnym ogniem, pilnie mieszając, topi się, poczem na ciepło smaruje się pędzlem wyczyszczone i wysuszone obuwie. Skóra w ten sposób staje się bardzo giętką. Można w takiem obuwiu całemi godzinami stać w wodzie, bez przemoczenia się. W celu wysuszenia mokrych butów radzi się napełnić je do wierzchu suchym owsem; owies bowiem wyciąga wilgoć. Pochłonąwszy wilgoć ziarna owsa rozciągają się, napełniają bóty gęstą, ścisłą massą, wysuszając skórę i nie robiąc jej pękającą i twardą. W dniu następnym wysypuje się owies, a wiesza się bóty w worku blisko ognia dla zupełnego ich wysuszenia, ku wieczorowi bóty gotowe są do nowego chodzenia po mokrych i błotnistych miejscach.

Nie należy karmić trzody tatarką, przekonali się bowiem gospodarze, że od niej trują się świnie. Zmiana karmy i zadawanie w mleku soli glauberskiej, jeżeli się wcześnie to uczyni, może uratować wtedy chore świnie.

Koper truje liszki w kapuście, wytępia on liszki, jeżeli go się sieje na zagonkach, a lepiej jeszcze wygotować nasienie kopru i polać tym odwarem głowy kapuściane, a liszki od niego wyginą. Tak samo można tępić i liszki agrestowe.

Od wścieklizny, chroni podobno korzeń *omanu* (inula Helenium). Skoro się środka tego użyje, zanim kurcze nastąpią, ratunek ma być zawsze pewny. Na człowieka pokąsanego przez psa wściekłego bierze się 3 łóty tego korzenia, rozgniata takowy i zalewa pół kwartą świeżego mleka. Tak przygotowane danie gotuje się, aż go do połowy ubędzie; pozostałą masę powinien pokąsany wypić rano na czczo. Po zażyciu tego lekarstwa trzeba się wstrzymać od jadła przez 5 do 6 godzin, lub zjeść coś bardzo lekkiego. Przez 4 następne dni zażywa chory po 4 łóty korzenia rozgotowanego w mleku także na czczo przy wyżej opisanym poście.

Dla koni i bydła bierze się 3 do 4 razy tyle jak dla człowieka.

Jaki chleb jest lepszy? Najpożyteczniejszym i najstrawniejszym jest chleb razowy, jeżeli starannie wypieczony. W Anglii lekarze przepisują na niestrawność cierpiącym używanie chleba z mąki razowej nie pytlowanej. Odłączenie otrąb od mąki jest rzeczą zbytkowną, i niepożywną. Łuska bowiem zewnętrzna ziarna zawiera w sobie lepę bardzo ważną do pożywienia; środek ziarna mniej ma pożywną mączkę.

Aby mleko nie kwaśniało w czasie upałów. W lecie, gdy dużo elektryczności znajduje się w powietrzu, mleko łatwo kwaśnieje, zsiada się i oddziela od niego serwatką za przystawieniem do ognia. Można temu zaradzić, dodając do mleka sody w stosunku 12 gran na półtory kwarty mleka. Mieszanina ta robi się zaraz po udojeniu, trzeba najprzód rozpuścić sodę w troszce ciepłego mleka, wlać ją i dobrze wszystko wymieszać. Tym sposobem zachowuje się mleko od kwaśnienia najmniej przez 24 godzin; ale mleko tak przyrządzone niezdatnem już będzie do robienia z niego masła.

*

Wiadomości o ratowaniu osób będących w stanie pozornej śmierci.

Jak ratować zaczadzonych? Jeżeli się zasunie rurę przed należytem przygaśnięciem węgli, to jest, w czasie, gdy jeszcze na nich goreje płomień niebieski, wtedy z węgli tych wydzielają się szkodliwe dla zdrowia wyziewy czyli gazy, od których człowiek może uledz zagorzeniu czyli zaczadzeniu.

Skutki słabszego zagorzenia są: trudny oddech, mocny ból i zawrót głowy, nudności, womity, senność i uduszenie.

W wyższym stopniu zagorzenia, człowiek traci przytomność, twarz ma nabrzmiałą, siną, oczy czerwone, żyły na głowie krwią nabiegłe i ta śmierć pozorna przechodzi nieraz w rzeczywistą.

Człowiek zaczynający doznawać wyżej określonych skutków czadu, powinien zaraz wyjść na świeże powietrze, w pokoju zaś napełnionym czadem, należy drzwi i okna poroztwierać i rurę od pieca odsunąć.

Zagorzałego wynosi się jak najprędzej na świeże powietrze, następnie należy go rozebrać i położyć w miejscu chło-

dnem tak, aby głowa i piersi nieco w górę były podniesione. Potem twarz i kadłub trzeba mu oblewać zimną wodą, na głowę przykładać śnieg, lód lub płaty maczane w zimnej wodzie, nogi moczyć w wodzie ciepłej, zadawać enemy z kwaterki octu winnego i pół kwarty wody, tylko nie z tytoniu, bo takie enemy są szkodliwe. Oprócz tego należy całe ciało flanelą a nogi szczotkami rozcierać, wdmuchywać do płuc powietrze, pod nosem trzymać amoniak, albo ocet winny a gardło łechtać piórkiem. Można także upuścić funt krwi z ręki.

Gdy już wrócą znaki życia, obwija się chorego zlekka chustami ogrzanemi i kładzie się go do łóżka tak, aby głowa była nieco do góry wzniesiona. Zbawienne są w takim razie womity, starać się więc trzeba je pobudzić albo łechtaniem gardła piórkiem lub za pomocą emetyku, zadając co kwadrans pół grana w jednej łyżce wody. Po wymiotach daje się do picia wodę z octem albo z sokiem cytrynowym, zadają się enemy z wody i octu, jak wyżej określono, na głowę kładą się chusty maczane w zimnej wodzie z octem i jeżeli chory jest niespokojny, dostaje mocnego bicia serca, trudnego oddechu, zawrotu i bólu głowy, upuszcza mu się krew powtórnie.

Gdy się nie uda takiego nieszczęśliwego przywrócić do życia, trzeba mu pomimo tego pozawiązywać żyły, z których się krew puszczało, okryć go całego, wyjąwszy głowy, popiołem lub piaskiem ciepłym i mieć baczność na niego, dopóki się znaki zgnilizny nie pokażą.

Jak ratować rażonych od pioruna? Chcąc uniknąć podczas nawałnicy rażenia od pioruna, trzeba być oddalonym w pomieszkaniu od ścian, kominów, pieców, otwartych drzwi lub okien, jako też od przedmiotów metalowych. W kościele, należy usunąć się z pod wieży i organów. Jeżeli burza zaskoczy kogo w polu, nietrzeba kryć się pod drzewa, stogi, stérty, nie stać bliżko rzeki, stawu lub sadzawki. Jadąc, trzeba zejść z wozu lub konia i jak najwolniej postępować.

Rażonego od pioruna w pomieszkaniu, należy zaraz wynieść na świeże powietrze; rażonego zaś na dworze, nie można wnosić odrazu do mieszkania.

Rozebrawszy takiego do naga i położywszy go na ziemi, trzeba pokryć całego aż po szyję, świeżą ziemią. Po niejakim czasie kładzie się go na posłanie z głową nieco podniesioną. Wtedy trzeba najprzód wdmuchiwać mu powietrze do ust, podeszwy i dłonie rozcierać szczotką a resztę ciała rozgrzaną flanelą lub suknem.

Jeżeli twarz jest sina i nabrzękła, wtedy można puścić krew, przystawić pijawki za uszami lub bańki na karku, okładać głowę zimną wodą i dawać enemy z kwaterki octu i pół kwarty wody. Po kilkogodzinnem bezskutecznem ratowaniu, należy rażonego od pioruna powtórnie zakopać w ziemię tak, aby tylko głowa wolna pozostała.

Odzyskującym życie, jeżeli są bardzo słabi, daje się do picia rumianek lub mięta z dodatkiem nieco wódki, wina lub anodyn. W razie odurzenia, majaczenia i ospałości używa się zimnych okładań głowy i przystawia się na łydki synopizma z gorczycy z wodą lub chrzanu tartego albo wezykatorye na kark. Członki sparaliżowane należy rozcierać spirytusem kamforowym lub wódką; miejsca zaś od pioruna oparzone i bolesne, trzeba okładać płatami maczanemi w zimnej wodzie, póki ból nie ustanie.

Jak ratować utonionych? Po wydobyciu z wody człowieka utonionego, trzeba najprzód położyć go na kilka sekund twarzą ku ziemi tak, aby głowa była nieco wyżej niż reszta ciała, przezco woda połknięta, przez usta i nos spływać będzie. Zawieszanie za nogi, taczanie na beczce lub huśtanie na prześcieradle są niedorzeczne i szkodliwe. Po wypłynieniu wody, należy wydobyć z ust i nosa pianę, piasek i muł, a to za pomocą palca zakrzywionego, pióra lub za pomocą wstrzykiwań wody letniej.

Następnie zanosi się utonionego do najbliższego mieszkania zawsze z głową nieco podniesioną, a rozebrawszy go i osuszywszy, kładzie się na posłaniu. Do ratowania potrzeba przynajmniej 6 osób. W porze letniej można ratunek udzielić i pod gołem niebem.

Najpierwszym środkiem jest stosowne ciała ogrzewanie, do czego na otwartem polu posłużyć może piasek od słońca ogrzany, pokrywa się nim całe ciało aż po szyję. W izbie można to wykonać za pomocą płatów albo kołder ogrzanych lub rozgrzanych cegieł w płaty obwiniętych. Można także przykładać kamionki z ciepłą wodą lub woreczki napełnione ciepłym piaskiem albo popiołem, które się wkłada pod pachy, podeszwy i pomiędzy uda.

W tymże czasie, nie zdejmując kołder, rozcierają się dłonie i podeszwy szczotkami lub wiechciem słomy a reszta ciała flanelą lub grubem suknem, maczanem w ciepłej wódce. Ważną także rzeczą jest wdmuchiwanie powietrza, zatkawszy ratowanemu nos i przyłożywszy usta swe do ust jego. Za każdem

dmuchnięciem naciskać trzeba utonionemu brzuch i piersi od dołu do góry.

Zresztą nie należy zaniedbywać drażnienia nozdrzy, języka i gardła, trzymania pod nosem świeżo rozkrajanej cebuli, tartego chrzanu, spalonych piór lub innych rzeczy mocno wonniejących, wkładania do nosa tabaki, łechtania gardła piórkiem i zadawania enem z wodą z octem, biorąc pół kwarty wody i kwaterkę octu winnego.

Do znaków powrotu życia należą: lekkie drgnięcie powiek oczu, twarzy i szyi, słabe zaczerwienienie ust, mniejsze stężenie członków i rozgrzanie się skóry, mianowicie w dołku sercowym, pod pachami i w pachwinach, nieznaczne poruszanie piersiami i zaledwo dające się uczuć uderzenia serca. To dostrzegłszy, należy podwoić usiłowania celem przywrócenia życia utonionemu; trzeba tylko zważać, aby rozcieranie ciała nie było zbyt gwałtowne.

Jeżeli przyprowadzony do życia będzie miał oddech ciężki a twarz i szyję koloru ciemno-sinego a przytem okaże się nieprzytomność umysłu, trzeba wtedy dorosłemu upuścić funt krwi z ręki i postawić ze 20 pijawek za uszami lub w braku tychże, kilkanaście baniek nacinanych na karku, lub na wierzchu głowy ogolonej.

Gdy po zastosowaniu wszelkich środków, przynajmniej przez godzin 4, nie powróci życie, nie należy jeszcze człowieka takiego zupełnie opuszczać, ale trzeba go okryć całego czem ciepłem, np. popiołem, słodzinami i t. p. i wtedy dopiero pozwolić pogrzebać, gdy już się wyraźne znaki psucia się ciała okażą.

Jak ratować zmarzniętych? Ciepła odzież, używanie pokarmów pożywnych lecz prostych i ruch całego ciała, zabezpieczają człowieka od zmarznięcia. Przeciwnie, zaniedbanie ruchu i poddawanie się snowi sprzyjają zmarznięciu. Bardzo także szkodliwą jest wódka użyta przed wyjściem na zimno, lecz kto jest już na zimnie i w ciągłym ruchu, ten może napić się wódki. Śmierć pozorna od zmarznięcia ma to w sobie, że nieraz i po kilku dniach można zmarzniętego przywrócić do życia.

Przenosząc zmarzniętego do miejsca, w którem ma być ratowany, należy jak najostróżniej z nim obchodzić się, gdyż niektóre części ciała, jak nos, uszy, palce, wargi, stężałe i kruche, łatwo przez uderzenie odłamują się. Dla tego najlepiej przewozić go powoli na saukach lub przenosić na noszach, ułożywszy na posłaniu ze słomy lub siana.

Zmarzniętych, czy też tych, którzy tylko niektóre części

ciała odmrozili, nie należy zaraz wnosić do izby ogrzanej lub umieszczać blisko ognia ani też okrywać lub rozcierać płatami ogrzanemi. Zmarzniętym sprowadzałoby to śmierć rzeczywistą; tym zaś, którzy mają tylko odmrożone niektóre części ciała, sprowadziłoby gangrenę tychże.

Zdjąwszy ze zmarzniętego z jak największą ostreżnością odzienie za pomocą poprzerzynania téjże, należy go położyć na warstwie śniegu na stopę grubym w miejscu nieogrzanem ale od przewiewu wolnem, jak np. w sieni, w stodole, spichrzu. Na wierzch przykrywa się go także warstwą śniegu, zostawiając tylko usta i otwory nosa wolne. Śnieg ten przygniata się do ciała a topniejący zastępuje się nowym i dopóty się zmarzniętego w takiem położeniu pozostawia, dopóki członki jego nie nabędą giętkości i dopóki ciało ocieplać się nie zacznie.

W braku śniegu, posłużą do tegoż celu okładania całego ciała płachtami w zimnej wodzie z lodem maczanemi i od czasu do czasu zimną wodą zlewanemi, albo też, zanurzenie go w wannie lub na wielkim korycie w wodzie zimnej z lodem.

W tym ostatnim przypadku tworzy się, na zmarzniętym po niejakim czasie skorupa lodowata, która, w miarę wracającego ciepła, rozpływa się. Gdy już członki odzyskują giętkość, trzeba zmarzniętego osuszyć, włożyć do pościeli w izbie nieogrzanej, przykryć kołdrą i zwolna coraz cieplejszą flanelą rozcierać.

Dla roztworzenia zębów mocno wtedy ściśniętych, dobrze jest rozcierać twarz i skronie zimną wódką, spirytusem kamforowym, śniegiem lub lodem miałko utłuczonym.

Nie powinno również być zaniedbane rozcieranie nóg letnią wodą albo moczenie ich w takiejże wodzie, wdmuchiwanie powietrza do płuc, łechtanie gardła piórkiem i trzymanie pod nosem amoniaku, chrzanu tartego, lub cebuli świeżo rozkrajanej.

Jak skoro zmarznięty przyprowadzony do życia zacznie już przełykać, wtedy, w izbie nieco ogrzanej daje mu się do picia letnią nalewkę ze skórek cytrynowych lub pomarańczowych z octem, nalewkę z ziółek bzowych lub ciepłe piwo. Członki, które odtajały a są bolesne, trzeba obwijać ciepłą flanelą: te zaś, w których czucie jeszcze nie wróciło, okładać śniegiem albo płatami maczanemi w wodzie lodowatéj, póki nie odżyją. Jeżeli chory ma gorączkę, jest nieprzytomny, ma twarz nabrzmiałą i nabiegnięte żyły na szyi, wtedy trzeba upuścić krwi, głowę zimnemi okładami chłodzić i dawać enemy z kwaterki octu z półkwartą wody.

Jeżeli niektóre tylko części ciała, jak np. nos, uszy, twarz, palce, są odmrożone, tak, iż się staną nieczułe i twarde, wtedy dla przywrócenia w nich życia, trzeba postępować z podobną ostrożnością, jak w razie zmarznięcia całego ciała. W miejscu zupełnie nieogrzanem należy te części ciała okładać płatami w bardzo zimnej wodzie maczanemi, a jeszcze lepiej śniegiem, dopóki nie wróci czucie, kolor naturalny i właściwa im miękkość. W tymże samym celu można używać tarcia śniegiem, ale z jak największą ostrożnością, aby części zmrożonej nie złamać. *A. G.*

Najświeższe ważniejsze zdarzenia.

— W Warszawie przez miesiąc przeszło w r. b. wystawiony został publicznie przesławny obraz, ogromnych rozmiarów, przedstawiający *Bitwę pod Grünwaldem*, polaków z zakonem krzyżackim niemców, który został prawie do szczętu zniesiony w tej miejscowości roku 1410. Malował go *Jan Matejko*, artysta-malarz krakowski.

— W Styczniu 1879, *wojska cesarsko-rossyjskie poczęły już opuszczać* zawojowane prowincye tureckie: Bulgaryę i Rumeliję, a ostatecznie wyszły ztamtąd w Lipcu, na mocy traktatu Berlińskiego i osobnego zawartego z Turcyą. Bulgarya jako księstwo z tytułu już tylko zależne od Turcyi, dostała nowe swobodne, narodowe prawa i księcia Aleksandra Battenberga, rodem niemca. W Rumelii Wschodniéj, gdzie także lepsze nadano prawa, Aleko pasza został Gubernatorem jeneralnym, w części zależnym od Turcyi.

— We Francyi w początku Lutego tego roku, został przez naród obrany na lat 7 Prezydentem, czyli najwyższym urzędnikiem w kraju *Juliusz Grévy*, syn właściciela ziemskiego, człowiek bardzo światły i powszechnie szanowany.

— W dniu 8 Stycznia 1879 r. umarł we Włoszech *Józef Mianowski*, były Rektor Szkoły Głównéj w Warszawie, któréj lat 6 przewodniczył od 1863 do 1869 r. Kochała go jak ojca młodzież akademicka; mąż to był nieposzlakowanéj prawości, cnotliwy, bardzo pobożny, z powołania lekarz, wydał parę dzieł lekarskich. Śmierć go zaskoczyła pod włoskiem miastem Ankoną w Sinigalii, gdzie miał swój własny pałacyk, i gdzie po wysłudze lat pracy, krzepił swe siły strudzone w cieplejszym niż u nas klimacie.

— W Styczniu także dnia 14 umarł *Jan Jasiński*, niegdyś przez lat 15 aktor zdolny, potem Dyrektor Teatrów Warszawskich i autor kilku komedyj; pisał także powiastki i wierszyki, z których kilka wydrukowano w piśmie ludowem „Zorzy". Człowiek to był prawy, zacny, dobry obywatel kraju.

— W końcu Stycznia t. r. Anglicy rozpoczęli wojnę z walecznem plemieniem Kafrów zwanem *Zulu;* król ich Cetywajo utworzył silne wojsko i chciał się wybić z pod wpływu angielskiego i odebrać część kraju kafrom zabranego. Po walecznej obronie zostali jednak zulusowie w końcu pobici w miesiącu Sierpniu t. r. Na téj wojnie zginął *książe Ludwik Napoleon*, jedyny syn byłego cesarza Francuzów Napoleona III. Służył w wojsku angielskim jako ochotnik, i w Lutym udał się na widownię wojny do Afryki. Cetywajo wzięty do niewoli.

— *Dżuma*, czyli morowa zaraza, która się objawiła w Listopadzie r. 1878 w okolicach morza Kaspijskiego w Rossyi, zatrwożyła świat cały. Niechlujne utrzymywanie i oprawianie ryb łowionych w rzece Wołdze blisko Astrachania, w osadzie wiejskiéj Wietlanka zwanéj, było powodem téj zarazy. Z kilku krajów sąsiednich wysłano na miejsce zdolnych i gorliwych lekarzy, i zarazę przecięto na miejscu i w okolicy, gdzie téż w Lutym już przestali ludzie umierać na tę zarazę.

— *Wylew Wisły* straszniejszy niż kiedykolwiek, zalał w Lutym kilka wsi nadbrzeżnych blisko Warszawy, w dolinie Moczydłowskiéj. Zatór lodów, który się tam utworzył, był przyczyną przerwania wałów ochronnych na brzegach. Wielkie też szkody powódź ta zrządziła wioskom około Sandomierza. Zator lodów pod Warszawą rozbijano armatami. W całym kraju zbierano składki na nieszczęśliwych powodzian w Warszawie.

— *Pan Czarnowski* otworzył w Lutym t. r. *Słowiańską Bibliotekę* wraz z *Czytelnią publiczną*, i zapowiedział pomoc swą wszystkim, którzy biblioteki i czytelnie układać pragną w różnych stronach kraju.

— Dnia 28 Lutego t. r. zasnął w Bogu *Franciszek Tegazzo,* artysta-malarz utalentowany, który i dla rycin w „Zorzy" podał kilka rysunków; był on też kierującym drzeworytami w „Tygodniku Illustrowanym". Rodzinę zostawił w biedzie; ale szlachetne serca warszawian wynalazły dla niej zapomogę, przez wystawę obrazów różnych, za obejrzenie których płacono. Zebrano ztąd 3000 rubli na zasiłek żonie i dzieciom.

— W kilka dni po zmarłym swym przyjacielu Tegazzym, Bogu ducha oddał *Józef Wojciechowski*; umarł w szpitalu; walczył za życia z biedą; pracował jednak ciągle i kilka pięknych, większych rzeczy napisał, jak *Judytę* pieśń biblijną; *Margraf Gero* powieść wierszowaną poetyczną; *Halszka z Ostroga* dramat, (czyli powieść wierszowaną, gdzie osoby różne występują i działają). Prócz tego napisał parę powieści niezłych, i drobnych do pism podał wiele artykułów. Wszędy w jego pracach była dążność szlachetna i talent poetyczny niepośledni.

— Postanowionym został w Styczniu t. r. *nowy podatek od wyrobów wódczanych.* Od wódek przyprawionych opłaca się w stosunku 1 rubla od wiadra. Napoje spirytualne sprzedawać polecono w zapieczętowanych

naczyniach, z naklejonemi banderolami odpowiedniej ceny.

— *Nowy także podatek* postanowiono od biletów osobowych na kolejach żelaznych, to jest dla klass 1-ej i 2-éj pobiera się więcej niż dotąd opłaty o 25%, a od klassy 3-ej 15 procent; 4-ta zaś klassa wagonów przez zarząd kolei Warszawsko-Wiedeńskiej od półrocza drugiego skasowaną została. Towary téż opodatkowano.

— *W Szegedynie* mieście węgierskiem była straszna powódź; w dniu 5 Marca, rzeka Cissa, nad którą to miasto leży, wezbrała w skutek śniegów i deszczów ulewnych, przerywając groble, które osłaniały miasto od rzeki. W 6 dni potem szalona, burza i wichry gwałtowne napędziły wodę w stronę miasta, które zalały je całe prawie, tak że z pod żółtawo-zielonej wody sterczały tylko wierzchołki drzew, dachów i wież kościelnych. Czterysta budynków podmytych legło w gruzach, a ludzi zginęło do tysiąca. Na całym prawie świecie, a w Austryi najwięcéj zbierano składki na nieszczęśliwe miasto.

— *W Studzieńcu* blisko Rudy Guzowskiej stacyi kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej obchodzono dnia 14-go Maja t. r. *trzecią rocznicę otwarcia Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych* dla małoletnich przestępców. Osadę zamieszkiwało po tę chwilę 95 wychowańców małoletnich, skazanych wyrokami sądowemi do tych Osad na poprawę, kilku chłopców poprawionych moralnie i uzdolnionych w rzemiosłach, oddano już ztamtąd do różnych majstrów.

— *Wybory sędziów i ławników* do Sądów Gminnych na dalsze 3 lecie odbyły się w Królestwie w miesiącach: Maju i Czerwcu; przeważnie gminy wybrały na sędziów gminnych osoby ukształceńsze pomiędzy ludnością wiejską.

— W Kwietniu dnia 24 b. r. obchodzono w Wiedniu, stolicy cesarstwa austryackiego *uroczystość srebrnego wesela* cesarza Franciszka Józefa t. j. pożycia jego

25 letniego z żoną, cesarzową Elżbietą. Wszystkie kraje wchodzące w skład Austryi, a więc i Galicya ze Lwowem i Krakowem przyjęły szczery udział w téj uroczystości familijnéj domu panującego. Obchód był niezmiernie wspaniały; oboje bowiem cesarstwo przez swe dobre postępowanie, rządy roztropne i ludzkie, bardzo są lubiani w Austryi.

— W mieście włoskiem Bolonii w Maju t. r. otwarto *Akademję Mickiewicza*, w któréj uczyć będą włochów, co w Polsce pięknego i dobrego napisano, a także i w innych krajach słowiańskich. Mickiewicz największy nasz poeta szczerze jest sławionym i ocenianym przez Włochów. Na pamiątkę téż jego prac sławnych otworzono tę Akademję.

— *Założenie Muzeum Kopernikowego*, które także w tym roku otwarto we Włoszech w Rzymie, świadczy o podobném uznaniu Włochów, czczących pamięć naszego ziomka, najsławniejszego w świecie astronoma. (Muzeum jest to zbiór różnych pamiątek, jak tu odnoszących się do życia i prac Kopernika).

— Dnia 29 Czerwca t. r. zakończył życie *Apolinary Kątski* znakomity artysta skrzypek, założyciel Konserwatoryum Muzycznego (czyli najwyższéj szkoły muzycznéj) w Warszawie. Tylko niezmordowanym jego staraniom i zabiegom wytrwałym przypisać należy powstanie tego Konserwatoryum, które się wpiérw zwało Instytutem Muzycznym.

— Dnia 14 Czerwca t. r. *oberwała się chmura* między Myszkowem a Zawierciem; przy kolei Warszawsko-Wiedeńskiej za Częstochową; powódź była tak wielka i gwałtowna, że zerwała pięć mostów kolei żelaznéj, zniszczyła posiewy w kilku wioskach, wywracała chaty, powyrywała ogromne drzewa, zamuliła grunta w okolicy. W kraju zbierano składki na nieszczęśliwych.

— *Towarzystwo Oświaty ludowéj* w Poznaniu, instytucya szerząca światło i naukę pomiędzy ludnością

polską w tych stronach, zostało zamknięte przez rząd pruski.

— *Wojna Anglików z Afganami* w Azyi prowadzona przez kilka miesięcy, zakończoną została pobiciem emira Afganów Szir-Alego, który ze stolicy swéj Kabulu uciekł do Taszkientu prowincyi rossyjskiéj i tam umarł. Syn jego Jakób-Chan wstąpił na tron po ojcu i zawarł w Maju t. r. pokój z Angliją, przez który Anglicy otrzymali na czas niejakiś graniczące z ich Indyami krainy, a na własność przejścia, czyli wąwozy w górach. Niedługo jednakże, bo dnia 3 Września t. r. zbuntowało się wojsko Afgańskie przeciwko swemu Szachowi Jakóbowi i połączywszy się z ludem zamordowało mieszkające w Kabulu poselstwo angielskie wraz z załogą, razem zabiło 70 anglików, zaś Szacha obległo w jego pałacu. Anglija wysłała wojsko na poskromienie buntu i ukaranie winnych.

— *Podrzucanie* dzieci niemowląt w Warszawie nigdy się nie odbywało w tak wielkiéj liczbie, jak w roku 1879; nigdy téż tyle *kradzieży, zabójstw, mordów i zbrojnych napadów* nie było u nas, jak w obecnych czasach. Moralność ludu wiejskiego i roboczego w ogóle pogorszyła się znacznie. *Przemycanie* pruskiéj gorzałki, jako znacznie tańszéj w całym pasie granicznym odbywa się statecznie w coraz większych rozmiarach. Wieśniacy téż marząc jeszcze o nowém nadaniu im gruntów, tu i owdzie gwałtownie wystąpili w sprawie służebności i rozdziału granic z gruntami dworskiemi; za co surowo zesłaniem do ciężkich robót i na osiedlenie do Syberyi, zostali ukarani — mianowicie winniejsi.

— *Etna, góra ogniem wybuchająca* (wulkan) na wyspie włoskiéj Sycylii, wybuchła przy trzęsieniu ziemi, z dawno niepamiętaną gwałtownością 28 Maja t. r., wyrzucając z siebie płomienie, popiół, kamienie i lawę, czyli rostopione ciała kopalne, która wylała się ognistym strumieniem, długim na pięć mil przeszło, szerokim na 20

parę łokci. Po drodze paliła zboża, drzewa łąki domostwa, wywracała skały i ogromne kamienie; wreszcie w połowie Czerwca trzęsienie ziemi ustało i ogień przycichł w wulkanie.

— *W Egipcie*, kraju Afrykańskim w końcu Czerwca t. r. został zrzucony z tronu *Izmael-Basza* przez Sułtana tureckiego, od którego był zawisły. Rozrzutność jego niczém nie powstrzymana i zły zarząd kraju naraził interesa handlowe i pieniężne Francyi i Anglii w tym kraju, wskutek czego oba te państwa wymogły na sultanie, iż mu tron egipski odebrał, a dał synowi jego Tewfikowi baszy.

— *W Kole* mieście powiatowém obywatele miejscowi i okoliczni wystarali się u Rządu o założenie i utrzymanie swym kosztem czterech klas powiatowych. Oby wszystkie miasta powiatowe naśladowały co najrychléj miasto Koło!

— *Ksiądz Józef Lipiński* zmarły 13 Kwietnia t. r. w Warszawie, zebrawszy przez mozolną pracę i oszczędność umiarkowaną fundusz znaczny w ciągu 50 letnich trudów kapłańskich i nauczycielskich, zapisał testamentem 50 kilka tysięcy złotych na różne cele użyteczne: na szpitale i inne zakłady dobroczynne, oraz na budowę kościoła Wszystkich Świętych w Warszawie. Resztę funduszów swoich wynoszących 115,000 złotych, zacny kapłan rozpisał między przyjaciół bliższych, wierne sługi i na zapomogi dla biednych a pilnych uczniów i uczennic, a wreszcie cząstkę na pogrzeb swój i nagrobek.

— W Gdańsku, tam gdzie Wisła wpada do morza Baltyckiego, w Prusach, które to miasto należało niegdyś do Polski, umarł d. 29 Sierpnia znakomity malarz ziomek nasz *Aleksander Gryglewski*. Malował właśnie wielką salę ratuszową, kiedy w przystępie obłąkania wyskoczył oknem z drugiego piętra i na miejscu się zabił. Usposobienia z natury smutnego, po stracie żony ukochanéj,

dostał melancholii, czyli napadu bardzo smutnych myśli. Był to człowiek przy tém bardzo zacny.

— Profesor chemii w gimnazyum Wileńskim *Józef Liwczak* wynalazł *maszynę drukarską*, która przez poruszanie koła zapomocą pedału (podnóżnika) odbija litery na podsuwanem pod toż koło papierze. Na kole jest przytwierdzone całe abecadło, a za stosowném poruszeniem odciska się litera, taka jakiéj pragnie drukujący. Z odcisków tych liter na papierze, czyli z matrycy odlewają się potém trzcionki (litery) z cynku, pomazuje się je farbą drukarską i odbija na papierze, jako już druk ostateczny. Maszyna ta sama nie kosztowna, i zmniejszająca koszta druku, oraz oszczędzająca czas, *niezmiernie ważnym jest wynalazkiem w drukarstwie*. Wynalazca robi jeszcze niektóre udokładnienia w niéj. Józef Liwczak jest rodem z Galicyi, próby druku robione w Warszawie dostąpiły stanowczego uznania od znawców.

— Dnia 31 Sierpnia t. r. umarł w Warszawie doktor *Henryk Levittoux* (czytaj Lewitu), lekarz słynny pisarz ksiąg filozoficznych (dotyczących mądrości), i *wynalazca odlewów gipsowych* za pomocą zanurzania *żywych osób* w rozcieńczonym gipsie.

— W Warszawie r. b. umarł K. W. Wójcicki, którego życiorys jest w niniejszym kalendarzu.

CZĘŚĆ INFORMACYJNA.

Opłata stęplowa.

Według przepisów, teraz opłata stępla ustanawia się trojakiego rodzaju: po „sześćdziesiąt" kopiejek, po „dziesięć" kopiejek i po „pięć" kopiejek.

Prostej opłacie stępla po 60 kopiejek ulegają te wszystkie papiery, akta i dokumenta, od których pobierano dotąd po 40 kopiejek; prostej zaś opłacie stępla po dziesięć kopiejek ulegają: świadectwa wszelkiego rodzaju na przewóz okowity i tytoniu, jak również wszelkie papiery, akta i dokumenta, od których pobierano dotąd, po 5 kopiejek.

Akta sporządzane prywatnie i ulegające nowo ustanowionej prostej opłacie stępla po 10 kop., opłacają się za pomocą przyklejenia do nich stosownej marki.

Dla aktów i dokumentów dotyczących osobistych zobowiązań co do długów ustanawia się 25 rodzajów papieru wekslowego w cenie od pięciu kopiejek do czterdziestu pięciu rubli, dla aktów zaś i dokumentów dotyczących umów co do majątku i innych, oprócz osobistych zobowiązań co do długów, na sumę nie mniej jak 50 rubli, 23 rodzaje papieru stęplowego aktowego, na cenę od jednego rubla do ośmiuset dwudziestu pięciu rubli od arkusza, a to stosownie do sum wypisanych w tych aktach i dokumentach, podług następującej tabeli:

Tabela rodzajów papieru stęplowego.

WEKSLOWEGO.

							Cena arkusza Rs.	K.
1.		Do	50	rs.	. . .		—	5
2.	wyżej		50	do	100	rs.	—	10
3.	,,		100	,,	200	,,	—	25
4.	,,		200	,,	300	,,	—	35
5.	,,		300	,,	400	,,	—	45
6.	,,		400	,,	500	,,	—	60
7.	,,		500	,,	600	,,	—	65
8.	,,		600	,,	700	,,	—	75
9.	,,		700	,,	800	,,	—	85
10.	,,		800	,,	900	,,	—	95
11.	,,		900	,,	1,000	,,	1	—
12.	,,		1,000	,,	1,500	,,	1	60
13.	,,		1,500	,	2,000	,,	2	10
14.	,,		2,000	,,	3,200	,,	3	10
15.	,,		3,200	,,	4,000	,,	4	30
16.	,,		4,000	,,	6,400	,,	5	65
17.	,,		6,400	,,	8,000	,,	7	50
18.	,,		8,000	,,	10,000	,,	9	50
19.	,,		10,000	,,	12,000	,,	11	50
20.	,,		12,000	,,	15,000	,,	13	—
21.	,,		15,000	,,	20,000	,,	17	50
22.	,,		20,000	,,	25,000	,,	23	—
23.	,,		25,000	,,	30,000	,,	28	—
24.	,,		30,000	,,	40,000	,,	35	—
25.	,,		40,000	,,	50,000	,,	45	—

AKTOWEGO.

							Cena arkusza Rs.	K.
1.		Do	50	do	300	rs.	1	—
2.	wyżej		300	,,	900	,,	2	50
3.	,,		900	,,	1,500	,,	4	30
4.	,,		1,500	,,	2,000	,,	5	65
5,	,,		2,000	,,	3,000	,,	8	75
6,	,,		3,000	,,	4,500	,,	12	50
7,	,,		4,500	,,	6,000	,,	16	25

						Cena arkusza. R.	K.
8,	„	6,000	„	7,500	„	22	—
9,	„	7,500	„	9,000	„	25	—
10.	„	9,000	„	10,000	„	29	—
11.	„	10,000	„	12 000	„	32	50
12.	„	12,000	„	13,000	„	38	—
13.	„	13,000	„	15,000	„	42	—
14.	„	15,000	„	18,000	„	50	—
15.	„	18,000	„	21,000	„	57	—
16.	„	21,000	„	30,000	„	82	—
17.	„	30,000	„	45,000	„	125	—
18.	„	45.000	„	60,000	„	169	—
19.	„	60,000	„	90,000	„	250	—
20.	„	90,000	„	120,000	„	332	—
21.	„	120.000	„	150,000	„	415	—
22.	„	150 000	„	225,000	„	625	—
23.	„	225,000	„	300,000	„	825	—

Wykaz monarchów i książąt panujących.

Państwa i nazwiska monarchów.

CESARSTWA.

Austro-Węgierskie — Franciszek Józef I. — Brazylja — Piotr II (Pedro). — Chiny — Trai-Tian. — Japonja — Mouts Hito. — Maroko — Muley-Hassan. — Niemcy — Wilhelm I. — Rossja — Aleksander II Mikołajewicz. — Turcya — Abdul Hamid II.

KRÓLESTWA.

Anglja — Wiktorya I. — Bawarya — Ludwik II. — Belgia — Leopold II. — Dania — Krystyan IX. — Grecja — Jerzy I. — Hiszpania — Alfons XII. — Hawaii wyspy — Dawid Kalakua. — Madagaskar — Ranawalo II królowa. — Niderlandy — Wilhelm III. — Persja — Nasr-ed-Din. — Portugalia — Ludwik I. — Prussy — Fryderyk Wilhelm I. — Sa-

ksonia — Albert I — Siam — Tiao Fa T'..ula Langkorn. — Szwecja i Norwegia — Oskar II. — Wirtemberg — Karol II.— Włochy — Humbert.

WIELKIE KSIĘSTWA.

Baden — Fryderyk. — Hessen Darmstat — Ludwik III. — Meklemburg-Szwerin — Fryderyk-Franc. II. — Meklemburg-Strelitz — Fryderyk Wilhelm. — Oldenburg — Piotr. — Sasko-Weimar — Karol Aleksander.

KSIĘSTWA.

Anhalt — Fryderyk. — Brunszwik — Wilhelm. — Czarnogórze — Mikołaj I. — Lichtensztein — Jan II. — Lippe-Detmold — Waldemar.—Lippe-Szaumburg — Adolf — Jerzy.— Monako — Karol III. — Reuss-Greitz — Henryk XXII. — Reuss-Schleitz — Henryk XIV. — Saks-Altenburg — Ernest. — Saks-Koburg-Gotha — Ernest II. — Saks-Meiningen — Jerzy II. — Szwarcburg-Sondershaus — Ginter. — Szwarcburg-Rudolsztad--Jerzy.--Waldek—Jerzy-Wiktor. Serbja—Milan IV.

PAPIESTWO.

Papież Leon XIII. Urodził się d. 2 Marca 1810 r., wstąpił na stolicę apostolską d. 16 Lutego 1878 r.

RZECZYPOSPOLITE.

Państwa i nazwiska prezydentów.

Andora (Syndycy) — Queredra. — Argentyna — Avelladyna. — Boliwja — Daca. — Costa-Rica — Don Salvador Gonzales. — Czyli (Chili) — Don Frederiko Errazuris. — Equator — Ksaw. Leon. — Francya — Juliusz Grevy. — Gwatemala — Gł. Rufino Barrias. — Haiti — Baisrond Kanal. — Honduras — Don Sepaneziano Lejwa. — Liberja — Roberts.— Meksyk — Porfirio Diaz. — Nikaragua — Wincenty Cuadra.— Nowa Grenada (Kolum.) — Aquileo Parra. — Orange — Brandt. — Panama — Neira. — Paraguaj — Don Choao Gill. — Peru — Marino-Pardo. — San-Domingo — Ignacio Gonzales. — San-Salvador — J. Gonzales. — Stany Zjednoczone Półn. Ameryki — Rutherford Birchford Hayes. — Szwajcarja — Welti — Uraguaj — Don Pedro Warela. — Wenezuela — Gł. Guzman Blanco.

Księstwa lenne (zależne od innych państw).

Państwa i nazwiska książąt.

Egipt — Tewfik-pasza i vice-król. — Rumunja — Karol I. — Tripolis — Mahmud-Nedżinpasza. — Tunis — Muhamed-Sedik bej.

Szpitale w Warszawie.

Dzieciątka Jezus Plac Warecki Nr 15. — Św. Ducha ul. Elektoralna Nr 12. — Św. Rocha ul. Krakowskie-Przedmieście Nr 24. — Ewangelicki ul. Karmelicka Nr 4. — Starozakonnych ul. Pokorna Nr 10. — Św. Łazarza ul. Książęca Nr 2. — Oftalmiczny ul. Smolna Nr 4. — Św. Jana Bożego ul. Bonifraterska Nr 6. — Na Pradze ul. Panieńska Nr 415. — Ujazdowski (wojskowy) ul. Wiejska Nr 52. — Aleksandrowski w Cytadeli Nr 69. — Dla dzieci chrześcian ul. Aleksandrya Nr 23. — Dla dzieci starozakonnych ul. Śliska Nr 37. — Przy domu przytułku i pracy ul. Wolska Nr 4.

Zakłady lecznicze prywatne w Warszawie:

Lecznica dla przychodzących, d-ra Kosmowskiego ul. Niecała Nr 7. — Lecznica dla przychodzących, d-ra Lewandowskiego ul. Nowy-Świat Nr 57. — Lecznica dla przychodzących, dra Klinka ul. Senatorska Nr 9. — Zakład leczniczy dla kobiet, d-rów Rogowicza i Bernarda Alea Ujazdowska Nr 14. — Zakład chorych na oczy, d-ra Dobrzańskiego ul. Erywańska Nr 10. — Instytut dla syfilistycznych, d-ra Kadlera ul. Krakowskie-Przedmieście Nr 36. — Instytut leczenia ścieśnionem powietrzem ul. Nowy świat Nr 34. — Zakład laryngosk. (chor. gardlanych, d-ra Kohna ul. Długa Nr 23. — Zakład elektryczno terapeutyczny, d-ra Brunera ul. Graniczna Nr 70. — Zakład leczniczy dla chorób chirurg., d-ra Chwata ul. Przejazd Nr 11. — Zakład leczenia kumysem, d-rów Nowakowskiego i Przystańskiego ul. Królewska Nr 6. — Instytut gimnastyczno-leczniczy St. Majewskiego ul. Aleksandrya Nr 12. — Instytut gimnastyczno-leczniczy Olszewskiego ul. Miodowa Nr 3. — Dom zdrowia d-ra Zdzieńskiego ul. Grzybowska Nr 11. — Zakład leczniczy d-ra Chomentowskiego ul. Twarda Nr 6. — Ambulatoryum homeopatyczne ul. Czysta Nr 16.

Ochrony w Warszawie.

1) Janikowskiego ul. Freta Nr 9. 2) D-ra-Malcza ulica Ogrodowa Nr 9. 3) Ignacego Popławskiego ul. Pańska Nr 46. 4) Małżonków Neybauerów ul. Czerniakowska Nr. 67. 5) Małżonków Pusłowskich ul. Mokotowska Nr 11. 6) Hr. Kossakowskiéj ul. Furmańska Nr 6. 7*a*) Hr. Uruskiéj (na Pradze) ulica Brukowa 399. 7*b*) Ochrona na Pradze (druga) ul. Wołowa Nr 243*a*. 8) Małżonków Preysów ul. Waliców Nr. 8. 9) Księdza Baudouin ul. Piwna Nr 9. 10) Ś téj Zofii ul. Wolska Nr 7. 11) Ś-go Piotra ul. Tamka Nr 7. 12) Małżonków Rosen ul. Chmielna Nr 66. 13) Ochrona ul. Nowolipki Nr 19. 14) Dla dzieci wyznania Mojżeszowego ul. Ogrodowa Nr 20. 15) Dla dziewcząt wyznania Mojżeszowego ul. Twarda Nr. 3. 16) Ochrona ul. Pawia Nr. 48. 17*a*) Dla chłopców wyznania Mojżeszowego ul. Dzika Nr 9. 17*b*) Ochrona dla chłopców wyznania Mojżeszowego ul. Solec Nr 2. 18) Ochrona ul. Nowolipie Nr 34.

Tania kuchnia.

Dla chrześcijan ul. Freta Nr 6—831. Cena obiadu kop. 11, pół obiadu kop 6, ¼ obiadu kop. 4, od godziny 12—3 ciéj.

Czytelnie bezpłatne.

TOWARZYSTWA DOBROCZYNNOŚCI.

Przy szpitalu oftalmicznym otwarta w miesiące letnie od godz. 6 do 8 wieczorem, zaś w zimie w Środy i Soboty od godz. 5—7 (w wieczór) . . . . . . ul. Smolna Nr 4.

Przy Ochr. I otwarta w Niedz. od godz. 9—11 rano i w Czwart. od g. 6—8 wiecz. ul. Freta Nr 8
„ II otw. w Nied. od g. 9—11 r. ul. Ogrodowa N. 9
„ III „ „ „ „ 9—11 „ „ Pańska „ 46
„ IV „ „ „ „ 10—12 „ „ Czerniakow. „ 68
„ V „ „ „ „ 3— 5 w. „ Mokotows. „ 5
„ VI „ „ „ „ 10— 3 „ „ Furmańs. „ 6
„ VII na Pr. ot. w Pon. 5— 6 „ „ Targowa „ 150
„ VIII otw. w Sobotę od g. 5— 7 „ i w Nied, od g. 9½—11½ r. „ Waliców „ 1
„ IX otw. w Niedz. od g. 9—10 „

		i w Srody „ „	5— 7 w.	„	Piwna	„	9
„	X	otw. w Niedz. „ „	10—12 r.	„	Wolska	„	7
„	XI	„ „ „ „	9—11 „	„	Tamka	„	7
„	XII	„ „ „ „	3— 5 w.				
		i w Czwartki „ „	6— 8 „	„	Złota	„	35
„	XIII	otw. w Niedz. „ „	9—11 r.	„	Pawia	„	48
„	XIV	„ „ „ „	10—12 „	„	Nowolipki	„	19

Kassy oszczędności groszowe.

1)	W ochr.	I	w Niedzielę od g.	9—11 r.	ul.	Freta	Nr	8
2)	„	II	„ „ „	9—11 „	„	Ogrodowa	„	9
3)	„	III	„ „ „	9—11 „	„	Pańska	„	43
4)	„	IV	„ „ „	10—12 „	„	Czerniakow.	„	67
5)	„	V	„ „ „	3— 5 w.	„	Mokotowska	„	5
6)	„	VI	w Poniedz. „ „	5— 7 „	„	Furmańska	„	6
7)	„	VII	na Pr. w Pon. „	5— 7 „	„	Targowa	„	150
8)	„	VIII	w Soboty „ „	5— 7 „	„			
			i w Niedz. „ „	9½—11½ r.		Waliców	„	1
9)	„	IX	w Soboty „ „	5— 7 w.		Piwna	„	9

Szkoły rzemieślnicze niedzielne.

Szkoła 1 klasowa ul. Chłodna Nr 25. — Szkoła 1 klasowa ul. Orla Nr . — Szkoła 2 klasowa ul. Marszałkowska Nr 55. — Szkoła 2 klasowa ul. Piwna Nr 9. — Szkoła 2 klasowa Praga Nr 381. — Szkoła 3 klasowa ul. Gęsia Nr 5. — Szkoła 3 klasowa ul. Żelazna Nr 28. — Szkoła 3 klasowa Alea Jerozolimska Nr 10. — Szkoła 4 klasowa Zielna Nr 18. — Szkoła 4 klasowa ul. Jezuicka Nr 2.

Wydział prassy.

Komitet Cenzury ul. Miodowa Nr 9.

Redakcye gazet.

I PISM PERYODYCZNYCH.

Rządowe.

Warszawskij Dniewnik Red. Berg ul. Miodowa Nr 18. — Warszawskija Gubernskija Wiedomosti red. Nowakowski ul. Mio-

dowa Nr 18. — Gazeta Policyjna Warszawska red. Benzeman ul. Senatorska Nr 12.

Prywatne.

Ateneum red. Trejdosiewicz ul. Niecała Nr 7. — Biblioteka Romansów i Powieści red. Kaufman ul. Ś-to Krzyzka Nr 17. — Biblioteka Umiejętności Lekarskich red. Łuczkiewicz ul. Ś-to Krzyzka Nr 9. —Biblioteka Warszawska zast. red. Jurkiewicz ul. Nowy-Świat Nr 68. — Biblioteka Umiejętności prawnych red. Godlewski ul. Złota Nr 4. — Biblioteka Celniejszych dzieł Europejskich red. Lewental ul. Nowy-Świat Nr 39.— Biesiada literacka red. Unger ul. Nowolipki Nr 3. — Bluszcz red. Glücksberg ul. Nowy-Świat Nr 55. — Echo red. Sarnecki ul. Ś-to Krzyzka Nr 18. — Echo muzyczne red. Kruziński ul. Miodowa Nr 6. — Ekonomista red. Nagórny ul. Krak. Przed. Nr 18. — Gazeta Lekarska red. Łuczkiewicz ul. Ś-to Krzyzka Nr 9. — Gazeta Rolnicza z Kuryerem Rolniczym redaktor Trylski ul. Warecka Nr 5 — Gazeta Polska red. Leo ul. Mazowiecka Nr 6. — Gazeta Warszawska red. Kenig ul. Długa Nr 32. — Gazeta Handlowa red. Okręt ul. Niecała Nr 12.— Gazeta Sądowa red. Prokopowicz ul. Grzybowska Nr 39. — Gospodyni wiejska red. Rypiński ul. Królewska Nr 25. — Hasefirach (po hebrajsku) red. Słonimski ul. Muranowska Nr 24.— Izraelita red. Peltyn ul. Karmelicka Nr 10. — Inżenierja cywilna i budownictwo red. Grzywiński. — Kłosy red. Lewental ul. Nowy-Świat Nr 39. — Kolce red. Kamiński ul. Niecała Nr 12.— Korespondent Rolniczy (przy Gazecie Warsz.) red. Kenig ul. Długa Nr 32. — Kronika rodzinna red. Borkowska ul. Ś-to Krzyzka Nr 14. — Kurjer Codzienny red. Hiż ul. Czysta Nr 6.— Kurjer Świąteczny red. Łaszczyński ul. Tłomackie Nr 6.

„ Warszawski „ Szymanowski ul. Wierzbowa Nr. 5.

„ Poranny i Antrakt r. Fryze ul. Miod. Nr 1. Medycyna, Tydodnik red. Rogowicz ul. Marszałkowska Nr 57. — Medycyna spółczesna (po rossyjsku) red. Walter ul. Piękna Nr 1. — Mucha red. Fryze ul. Nowolipki Nr 3. — Niwa red. Godlewski ul. Marszałkowska Nr 54. — Nowiny r. Świętochowki u. Król. Nr 4. — Pamiętnik Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego red. Dobrski ul. Królewska Nr. 6. — Przegląd Techniczny red. Kucharzewski ul. Nowo-Zielna Nr 40. — Przegląd Katolicki red. X. Jagodziński ul. Senatorska Nr 6.—Przegląd Tygodniowy redaktor Wiślicki ulica Czysta Nr 2. — Przyjaciel Dzieci

redaktor Gregorowicz ulica Chmielna Nr 20. — Przyroda i Przemysł red. Jurkiewicz ul. Krakowskie - Przedmieście Nr 15. — Świat dla dzieci red. Wiślicki ul. Czysta Nr 2. — Tygodnik Illustrowany red. Jenike ul. Nowolipki Nr 3. — Tygodnik Mód red. Gregorowicz ul. Chmielna Nr 20. — Tygodnik Powszechny red. Orgelbrand ul Nowy-Świat Nr 67. — Tygodnik Rolniczy red. Skiwski ul. Chmielna Nr 20. — Tygodnik Romansów i Powieści red. Leventhal ul, Nowy-Świat Nr 39. — Wędrowiec red. Sulimierski ul. Nowy-Swiat Nr 59. — Wiadomości farmaceutyczne red. Mrozowski ul. Franciszkańska Nr 14. — Wiek red. Zalewski ul. Nowy-Świat Nr 59. — Zdrowie red. Dobrski ul. Królewska Nr 6. — Zorza red. Grajnert ul. Wspólna Nr 18. — Zwiastun Ewangeliczny red. Otto ul. Królewska Nr 15.

PODATKI I OPŁATY W WARSZAWIE.

W Styczniu: Podatek szacunkowy 1-sza rata; kwaterunkowy 1-sza rata; wodociągowy; czynsze z gruntów na Pradze; kanon z realności miejskich; kanon z jatek rzeźniczych; prowizya od kapitałów miejskich; prowizya od rat amortyzacyjnych, pożyczek budowlanych 1-sza rata; opłaty gildyjne i patentowe.

W Kwietniu: Podymne 1-sza rata; 33% do podymnego 1-sza rata. Składka ogniowa 1-sza rata.

W Lipcu: Szacunkowy 2-ga rata; Kwaterunkowy 2-ga rata; Prowizye od rat amortyzacyjnych pożyczek budowlanych 2-ga rata.

W Październiku: Podymne 2-ga rata; 33% do podymnego, 2-ga rata; Składka ogniowa 2-ga rata.

W Listopadzie: Czynsze z gruntów miejskich w Warszawie.

Awizacye podatkowe doręczają stronom Komisarze kassy miejskiéj. Podatki wnoszone być winny w ciągu dni 30 po dniu 1|13 miesiąca, w którym do zapłaty przypadają; po upływie tego terminu reguluje się do zalegających egzekucyą lub zajęcie ruchomości. Zalegający w opłacie podymnego i składki ogniowéj, płacą karę po 1% na miesiąc. Podatki należy

wnosić na ręce kasyerów w kassach. Opłacający podatek winien mieć awizacyę. Wykupujący patent gildyjny, powinien posiadać książeczkę legitymacyjną na dowód, że jest stałym mieszkańcem Warszawy. Obcy wnoszą wyższe opłaty.

Formalności dotyczące chrztów, ślubów i pogrzebów.

Dla prawosławnych. Za akta stanu cywilnego i za dopełnienie obrzędów nie ma stałéj opłaty. Za karawany ta sama opłata co dla katolików.

Dla katolików.

Akta urodzenia. Dziecko w 8 dni po urodzeniu powinno być ochrzczone i akt jego urodzenia spisany. W razie spóźnienia chrztu, przyczynę w akcie wyrazić należy. Oprócz osoby oznajmującéj o urodzeniu dziecka, potrzebna jest obecność 2 świadków (mężczyzn pełnoletnich).

Dziecko powinno być ochrzczone we właściwéj parafii. Przepisy nie wymagają, aby dziecię chrzczone było w kościele; chrzest może być odbyty i w domu za zezwoleniem konsystorza.

Urzędnicy stanu cywilnego obowiązani są pobierać opłatę podług następującéj taksy: od aktu urodzenia dziecka kl. 1-széj kop. 30, kl. 2-ej kop. 15, kl. 3-ej kop, 10.

Akta małżeństw. Po dopełnieniu obrzędu religijnego, duchowny parafialny spisuje odpowiedni akt cywilny, podpisany przez dwóch świadków. Wstępujący w związki małżeńskie winni są przedstawić metryki urodzenia lub akt zejścia współmałżonka.

Przy zawarciu ślubów małż. wymagane są od obu stron następujące dowody: 1) Akt urodzenia lub akt zejścia, jeżeli jedno z zawierających małżeństwo jest wdowcem lub wdową; 2) Pozwolenie władzy dla urzędnika; 3) Świadectwo wyszłych zapowiedzi; 4) Pozwolenie piśmienne rodziców lub opiekunów; 5) Piśmienne świadectwo władzy, gdy jest wątpliwość, że interesant jest bezżenny; 6) Indult od zapowiedzi, gdy nie wszystkie były ogłoszone; 7) Indult od pokrewieństwa lub powinowactwa, gdy wchodzący w związki małżeńskie są sobie krewni.

Od aktu każdéj zapowiedzi małżeństwa klas. I opłaca się kop. 30, kl. II kop. 20, kl. III kop. 10. Za ślub klas. I rs. 2 kop. 70, kl. II rs. 1 kop. 20, kl. III kop. 20.

Akt zejścia, spisuje się we właściwéj kancelaryi parafial-

néj wobec dwóch świadków mężczyzn pełnoletnich, na mocy zaświadczonej śmierci przez rządcę domu. Po spisaniu aktu otrzymuje się kwit sznurowy, na mocy którego kassa pokładnego przyjmuje opłatę za karawan i pokładne.

Za akt śmierci opłata wynosi: w klasie I kop. 30; klas. II kop. 15; klas. III kop. 5.

	klas. I	klas. II	klas. III
Za pochowanie ze śpiewem osób do 15 lat wieku . .	rs. 1 k. 80,	kop. 90,	kop. 30
młodszych . .	„ 1 „ 20,	„ 60,	„ 15
Za ustawienie katafalku .	„ — „ 90,	„ 45,	„ 15
„ mniejszego .	„ — „ 45,	„ 30,	„ 15
Za exportę	„ — „ 60,	„ 30,	„ 15
Za wigilie	„ — „ 45,	„ 45,	„ 45
Za każdą świecę przy pogrzebie	„ — „ 10,	„ 10	„ 7°/°
Za lampę	„ — „ 5,	„ 5,	„ 5
Dzwonne na 1 raz, gdy więcéj jak 2 dzwony .	„ — „ 30,	„ 20,	„ 5
Jeden dzwon . . . , . . .	„ — „ 15,	„ 10,	„ 5

Duchowni, będący urzędnikami stanu cywilnego, mają prawo pobierać o połowę wyższą opłatę niż taksa wskazuje. Zresztą, cena zależy od umowy i możności interesanta. Opłata za wystawienie ciała w kościele wynosi rs. 3 i wyżéj.

Karawany. Opłata za karawany działu I-go pobierana w kasie pokładnego, jest następująca w Warszawie:

Za karawan	I klas.	6 konny	rs. 51	kop. 60
„	II „	4 „	„ 34	„ 90
„	III „	4 „	„ 18	„ 50
„	IV „	parokonny	6	„ 20
„	bez żałobników	„	3	„ 95

Dział II-gi. Tu należą karawany dziecinne niebieskie i wszystkie jednokonne. Za karawan I-éj klasy 4-ro konny niebieski rs. 15 kop. 40; takiż II-éj klasy parokonny rs. 4 kop. 70; III-cia klas. kareta rs. 2; IV-ta klas. karawan jednokonny rs. 1 kop. 45; klasa V-ta jednokonny rs. 1; klasa VI jednokonny kop. 47 i pół.

Opłata za wybór miejsca na cmentarzu Powązkowskim starym wynosi rs. 7 kop. 50, na nowym rs. 2 kop. 25 od osoby dorosłéj, od dzieci rs. 1 kop. 12 i pół. Opłata za katakumby z zamurowaniem w dwóch dolnych rzędach po rs. 35 kop. 40 środkowych po rs. 42 kop. 90, w górnych rs. 27 kop. 90.

Przepisy policyjne nie dozwalają grzebania ciał zmarłych w dni galowe pierwszorzędne.

1. *Ewangelicko Augsburskich.*

Za *chrzest* dziecka rodziców zamożnych rs. 3, od osób średniego stanu kop. 60, ubogich kop. 30.

Za *ślub* z grą na organach, śpiewem i oświetleniem rs. 35 do 80, rs. 15 kop. 60 i rs. 4 kop. 20.

Opłata zwyczajna za ślub bez innych dodatków: klassy zamożniejsze płacą rs. 1 kop. 80, uboższe kop. 90.

Opłaty pogrzebowe: karawan I klas. 6-o konny z pochodniami rs. 60; II klas. 4-ro konny z pochodniami rs. 40; III klas. 4-ro konny bez pochodni rs. 30; IV-éj klas. 4-ro konny z pochodniami rs. 25; V-éj klas. 3-ej konny bez pochodni rs. 20; VI-éj klasy parokonny rs. 12; VII-éj klasy parokonny rs. 5; VIII-éj klasy parokonny rs. 1. Karawany dziecinne dzielą się na 3 klasy: I-éj czterokonny rs. 16; II-éj dwukonny rs. 4 kop. 80; III-éj dwukonny rs. 1. Za wystawienie zwłok w kościele rs. 150, w kaplicy przy ulicy Mylnéj rs. 30.

Miejsce na cmentarzu przy tarasie rs. 90 kop. 15; przy murze rs. 60 kop. 15; półmiejsca rs. 35 kop. 15; całe miejsce w kwaterach rs. 30 kop. 15; pół miejsca rs. 15 kop. 15; miejsce osobowe rs. 8 kop. 15.

Dla Ewangelicko-reformowanych (Kalwinów).

Przepisy o aktach stanu cywilnego są też same co dla innych wyznań chrześciańskich. Za sporządzenie aktów i dopełnienie obrzędów religijnych duchowny nie pobiera żadnéj opłaty.

Opłaty pogrzebowe pobierają się w następującym stosunku: Za wystawienie ciała w kościele przy ulicy leszno rs. 30, w kaplicy na cmentarzu ewangelicko-reformowanych rs. 2 kop. 50; za dodanie nosz lub ręczników przy chowaniu ciała, kop. 50. Karawany po téj saméj cenie jak dla wyznawców ewangelicko-augsburskich. Za miejsce w środku cmentarza po kop. 75 za łokieć kwadratowy, przy murze po rs. 1 kop. 50 za łokieć kwadratowy.

Dla starozakonnych.

Duchowny właściwego cyrkułu winien być zawiadomiony przez familią w obec dwóch świadków o każdem nowonarodzo-

nem dziecku, zamierzonem związku małżeńskim lub nastąpionéj śmierci. Interesant z otrzymanym od duchownego kwitem udaje się do komisarza Cyrkułowego, pełniącego zarazem obowiązki urzędnika stanu cywilnego. Akt urodzenia winien być spisany w ciągu dni 8 od urodzenia, akt małżeństwa po dopełnionym ślubie, akt zejścia przed eksportacyą.

Duchowni dopełniają zapisów bezpłatnie; opłaty zaś za zdziałanie aktów stanu cywilnego są tożsame co dla wyznań chrześciańskich.

Opłaty za obrzędy religijne pozostawione są chęci i możności interesanta. Opłaty *pogrzebowe* pobierają się według następującéj taryfy. Za karawan ozdobny lub zwyczajny 4-ro konny z asystą 8 ludzi: za miejsce rs. 12, za karawan i konie rs. 75, za deski rs. 1, razem rs. 88. W parę koni z mniejszą asystą rs. 58, 38, 31, 25, lub w miarę uznania Zarządu Gminy rs. 13, 9, 5, 2 kop. 50, rs. 1 kop. 50, albo bezpłatnie.

Za grzebanie dzieci do lat 7: za karawan z asystą rs. 12 kop. 50, 8 kop. 50 lub według uznania Zarządu Gminy rs. 4 kop. 50, rs. 2 kop. 50, rs. 1 kop. 15 i kop. 55.

Za przenoszenie dzieci do lat 3: rs. 8 kop. 50. Opłata ta zniżona być może do rs. 6, rs. 3 kop. 50, rs. 2 kop. 10, kopiejek 95 i 50.

Formalności paszportowe.

Osoby przybywające do Warszawy, winny być zaopatrzone w pasporty, jedynie włościanie okoliczni przybywający na targ z produktami, wolni są od téj formalności. Po przybyciu do Warszawy pasport składają rządcy lub właścicielowi domu i ten wraz z książką i kartą meldunkową przesyła takowy przez naczelnika rewiru do właściwego cyrkułu policyi wykonawczéj; tam pasport wizują, i doręczają kartę pobytu, za którą należy wnieść opłatę w ilości kop. 30, karta pobytu opłaca się co trzy miesiące po kop. 30.

Przy wyjeździe z Warszawy, podróżny otrzymuje od rządcy lub właściciela domu świadectwo na stemplu ceny kop. 15, stwierdzające, że nie ma przeszkód do wyjazdu. Cyrkuł zwraca interesantowi zawizowany pasport, a świadectwo z kartą pobytu zatrzymuje.

Żony i dzieci przybyłe z mężem lub ojcem, wolne są od opłaty karty pobytu. Urzędnicy, duchowni, wojskowi i emeryci wolni są również od opłaty karty pobytu, oraz ich rodziny, to jest żony i dzieci, jeżeli ten ich stosunek familijny w pasporcie jest oznaczony.

Osoby przybywające za *pasportami zagranicznemi*, obowiązane są złożyć pasport u rządcy lub właściciela domu, który następnie składa takowy w cyrkule, gdzie po przyjęciu opłaty za kartę pobytu, pasport interesantowi zostaje zwrócony i z takowym interesant winien udać się do wydz. pasportowego przy kancelaryi Ober-Policmajstra, i tu za okazaniem wizy ambasady Rossyjskiéj, uzyska pozwolenie mieszkania 6-u miesięcy bez opłaty ruskiego biletu; w przeciwnym razie zaraz uzyska ruski bilet za opłatą kop. 50. Tożsamo winni dopełniać i ci, którym ternim 6-io miesięczny pobytu bez rossyjskiego pasportu upłynie. Za niewykupienie w właściwym czasie ruskiego widu lub nieodnowienia takowego, interesanci podlegają pieniężnéj karze.

Stali mieszkańcy miasta Warszawy, mogą wyjeżdżać za książeczką legitymacyjną awizowaną w urzędach cyrkułowych.

1-o) do wszystkich miejsc leżących po linii kolei żelaznych na dni czternaście i

2-o) na letnie mieszkania na miesięcy dwa.

Przy wyjeździe z Warszawy na czas dłuższy w kraj, do Cesarstwa lub zagranicę, otrzymują od rządcy lub właściciela domu świadectwa na stemplu ceny kop. 15, że nie zachodzą żadne z ich strony przeszkody. Z tak otrzymanem świadectwem i z książeczką legitymacyjną należy udać się do cyrkułu, gdzie za złożeniem podania na imię Ober-Policmajstra na papierze bez stępla, otrzymują pasporta w kraj za opłatą po kop. 50.

Opłata pasportowa do Gubernii Cesarstwa pobiera się: Do obu stolic, jako też gub. Petersburskiéj i Moskiewskiéj rocznie rs. 2. Do wszystkich innych miejsc rocznie rs. 1 kop. 60, półrocznie rs. 1 kop. 30, na 3 mies. rs. 1 kop. 15.

Pasporta zagraniczne wydaja się na termin 6 miesięczny. Opłata rs. 10 Emeryci, kupcy opłacający gildę, rzemieślnicy udający się za granicę dla kształcenia się w swoim zawodzie, osoby, które listowną korrespondencyą poświadczoną przez władzę zagraniczną, konieczność przybycia dla załatwienia interesów familijnych usprawiedliwią (stosuje się to tylko do prowincyi sąsiednich Królestwa), urzędnicy, którzy w służbie rządowéj wysłużyli lat 20, jeżeli jadą dla poratowania zdrowia, opłacają za pasport zagraniczny rs. 2.

Osoby zapisane do ksiąg ludności niestałéj lub bawiącéj chwilowo w Warszawie, a potrzebujące uzyskać paszport do Cesarstwa lub zagranicę, winny wnieść o to podanie jeśli do Cesarstwa na zwyczajnym, jeżeli zaś za granicę na stemplu k. 40 do Ober-Policmajstra, który po zniesieniu się z władzą ich miejscową (co może być uskutecznione przez telegram), udziela im pasport, po dopełnieniu wyżéj wskazanych formalności.

TABELA
ODCHODU I PRZYCHODU POCZT W WARSZAWIE.

1. Trakt Kowieński: a) Do Jabłonny, Serocka, Pułtuska, Sielunia, Ostrołęki, Prasnysza, Mławy, Chorzel, Ciechanowa i Makowa. Do Nasielska. Do Czerwina. Odchodzi codziennie Koleją Nadwiślańską o godz. 4 m. 30 po południu. Przychodzi Koleją Nadwiślańską o godz. 11 m. 30 wieczór. — b) Do Sejn, Wejwer, Sopoćkin, Kopciowa, Serej, Łozdzłej, Kibart, Marjampola, Wierzbołowa, Wiłkowyszek, Szypliszek, Szak, Władysławowa, Kalwaryi, Łochowa, Małkini, Węgrowa, Czyżewa, Ciechanowca, Mazowiecka, Szepietowa, Łap, Złotoryi, Tykocina. Zambrowa, Grajewa, Łomży, Stawisk, Szczuczyna, Rajgroda, Augustowa, Suwałk. Poniemonia i Pren. Olity i Simna. Wisztyńca i Lipska. Do Ostrowi, Wyszkowa przez Małkiń, Łochów. Do Wyszkowa na Serock. Odchodzi korespondencya listowa oraz pieniądze i posyłki odchodzą każdodziennie koleją żelazną St. Petersbugską o godz. 8-éj minut 30 wieczór. Przychodzi każdodziennie kol. żel. St. Peters. o godz. 7-éj m. 30 wieczór.— c) Do Cesarstwa: do Białegostoku, Sokółki, Grodna, Kowna, Wilna, Witebska, Wiłkomierza, Dynaburga, St. Petersburga, gubernij północnych, Kurlandyi, Estlandyi, Finlandyi. Odch. Pieniężna posyłki i cała korespondencya listowa każdodziennie kol. żel. St. Peters. o godz. 8 m. 30 wieczór. Przych. pieniężna z posyłkami, pieniędzmi i cała korespondencya listowa codziennie o godz. 7-éj m. 30 wieczór.

2. Trakt Brestko-Litewski: a) Do Mińska. Kałuszyna, Siedlec, Międzyrzeca, Biały, Terespola, Brześcia-Litewskiego, Kobrynia, Prużan, Słucka, Nieświeża, Pińska, Słonima, Berezy,

Zapola, Sieniawki, Nowogródka, gub. Mińskiéj, Mogilewskiéj, Smoleńska, Moskwy, Jarosławia, Włodzimierza, Niż Nowgorodu, Samary, Symbirska, Kazania, Permu, do gubernij Syberyjskich, Riazania, Tambowa, Saratowa, Łucka, Dubna, Rowna, Korca Nowogrodu Wołyńsk., Żytomierza, Berdyczewa, Kijowa, Odessy, Kiszyniewa, Kamieńca-Podolskiego. b) Do gubernij południowych t. j. Połtawy, Ekaterynosława, Woroneża, Nowoczerkaska, Astrachania i gub. Kaukazkich. Rosławla i Orła, Tuły, Kurska, Charkowa, Chersonu, Symferopola, Czernigowa i Bobrujska. Odch. pieniężna, posyłki i całe korespondencye listowe codziennie koleją Terespolską o godz. 8 rano. Przych. Pieniężno-listowa codziennie o godz. 8 m. 50 wieczór. — b) Do Sokołowa, Janowa Bialskiego, Sterdynia, Kodnia, Łosic, Kocka, Lubartowa, Parczewa i Włodawy, Wisznic, Radzynia. Odch. pieniężna i listowa codzien. kol. Teresp. o godz. 10 m. 14 z r. Przych. pieniężna i listowa o godz. 10 wieczór.

3. Trakt **Lubelski:** a) Do Miłosny odch. w Poniedziałek, Środę, Czwartek, Sobotę o godz. 1 po południu; przych. w te same dnie o godz 9 m. 10 rano.—Do Staréj Wsi, odch. w Poniedziałek, Środę, Piątek, Sobotę o godz. 8 rano kol. Terespolską — Do Garwolina, odch. w Poniedziałek, Środę, Czwartek, Sobotę kol. Nadwiślańską o godz. 3 m. 38 po południu. — Do Kurowa odch. przez Nową-Aleksanbryę we Wtorek, Czwartek, Sobotę — Do Lublina odch. Koleją Nadwiślańską o godz. 10 m. 15 z rana; przych. o godz. 5 m. 15 po południu. — b) Do Chełma odch. Kol. Nadw. codz. o g. 10 m. 15 r. — Do Hrubieszowa Dryszczewa odch. w Niedzielę, Wtorek, Środę i Sobotę.— Do Dołhobyczewa odch. W Niedzielę, Wtorek i piątek. Przych. pieniężna i listowa codzien. kol. Nadwiślańską. — c) Do Żółkiewki, Chomęciska, Zamościa, Piaski, Krasnegostawu odchodzi kol. Nadw. codz. o g. 10 m. 15 rano. — Do Wojsławic odch. w Niedzielę, Wtorek i czwartek; przych. listowa codz. o godz. 5 m. 45 po południu. — d) Do Cesarstwa, Kowla, Uściługa, Włodzimierza, Wołyńska odch. Pieniężna i listowa codz. o godz. 10 m. 15 rano kol. Nadw.; przych. Pieniężna i listowa codz. kol. Nadw. o godz. 5 m. 45 po południu. — e) Przez Zamość do Frampola, Tarnogrodu, Zwierzyńca, Biłgoja, Tyszowcy, Krzeszowa i Tomaszewa odch. kol. Nadw. o g. 10 m. 15 wieczór; przych. kol. Nadw. o g. 5 m. 45 po południu. — f) Do Bełżyc, Kraśnika, Łęczny, Janowa, Urszulina odch. kol. Nadw. o g. 10 m. 15 wieczór; przych. kol. Nadw. o g. 5 m. 45 po południu.— g) Do Opatowa, Ostrowca, Ożarowa, Zawichosta, Rachowa, Brodów, Łagowa, Iwanisk i Sandomierza odch. Wozowa w Środę

i w Sobotę o g. 2 po połud. przez Radom. Listowa we Wtorek i Piątek o godz. 10 wieczór, w Niedzielę i Środę o godz. 10 wieczór; przych. Wozowa we Wtorek i Piątek o g. 10 m. 15 wieczór. Listowa w Niedzielę, Poniedziałek, Wtorek, Środę i Piątek rano. — h) Do Nowéj-Aleksandryi, Opola, Kazimierza Iwangroda, Józefowa i Rachowa, odch. kol. Nadw. o godz. 10 m. 15 rano; przych. koleją Nadwiślańską o godzinie 5 min. 45 po południu.

4. Trakt **Kozienicki**: Do Piaseczna, Góry, Kozienic, Gniewoszewa, Ryczywoła i Warki odch. Wozowa w Poniedziałek i Czwartek, o g. 12 w południe. Osobowo-listowa w Poniedziałek, Środę, Czwartek i Sobotę o g. 12 w południe. W Środę tylko Piaseczno, Góra-Kalw. i Magnuszew o g. 12 w południe. — Przych. Wozowa w Srooę i Tobotę o godz. 7 m. 20 rano. Osobowo-listowa w Poniedziałek o g. 5 m. 45 po poł., w Piątek o g. 3 m. 40 rano.

5. Trakt **Krakowski**: a) Do Sękocina, Tarczyna, Grójca, Białob., Jedlińska, Radomia, Przytyka, Orońska, Szydłowca, Suchedniowa i Kielc, odch. Wozowa w Środę i Sobotę o god. 2 po południu. Osobowo listowa codz. o g. 10-éj rano tylko do Radomia, zaś do wszystkich miejsc o godz. 10 wieczór; przych. Wozowa we Wtorek i Piątek o godz. 11 rano. Osobowo-listowa codz. o g. 3 m. 35 rano i o g. 6 m. 45 po południu. — b) Do Chęcin, Wodzisławia, Jędrzejowa, Michałowic, Pińczowa odch. Wozowa jak do Radomia. Listowa w Poniedziałek, Środę, Piątek i Sobotę o g. 10 wieczór. Do Skalbmierza, Działoszyc, Miechowa i Iłży odch. w Niedzielę, Poniedziałek, Wtorek, Czwartek i Sobotę o g. 7 m. 20 rano kol. Wiedeńską; przych. Wozowa we Wtorek i Piątek. Listowa ze wszystkich codziennie. — c) Do Nowego-Miasta, Korczyna, Proszowic, Brzeska, Koszyc, Buska, Chmielnika i Stoplicy, odch. Wozowa w Środę i Sobotę o g. 6 wieczór. Listowa we Wtorek, Środę, Piątek i Sobotę i godz. 10 wieczór. Do Potworowa odch. Wozowa w Środę i Sobotę o g. 6 wieczór. Listowa w Niedzielę, Poniedziałek, Środę i Sobotę o godz. 10 wieczór; przych. Wozowa we Wtorek i Piątek. Listowa w Poniedziałek, Czwartek i Niedzielę. — d) Do Koniecpola, Włoszczowy, Małogoszcza i Przysuchy odch. Wozowa w Środę i Sobotę o g. 6 po południu. Listowa w Poniedziałek, Środę i Piątek o g. 10 wieczór; przych. Wozowa we Wtorek i Piątek. Listowa Wtorek, Czwartek, Piątek i Niedzielę. — e) Do Mogielnicy i Nowego-Miasta nad Pilicą, odch. Pieniężna we Środę i Sobotę o g. 6 wieczór. Listowa kol. żel. p. Rawę w Środę Piątek i Niedzielę o g. 11 rano. Przez Białobrzegi

w Poniedziałek, Czwartek i Sobotę o g. 10 wieczorem; przych. Wozowa we Wtorek i Piątek. Listowa we Wtorek, Czwartek, Piątek i Niedzielę.

6. Trakt **Częstochowsko - Sosnowicki**: a) (kol. żel.) do Pruszkowa Grodziska, Rudy Guzowskiéj, Skierniewic, Rogowa, Rokicin, Petrokowa, Przedborza, Gorzkowic, Radomska, Kłomnic, Częstochowy, Myszkowa, Zawiercia, Ząbkowic, Dąbrowy i Sosnowic. Za granicę: do Prus, Austryi i państw europejskich, południowych i zachodnich, odch. Pieniężna i posyłkowa po drodze żelaznej tak w kraju jak do Prus i przez Prussy. codziennie o godz. 5 m. 30 rano. Listowa i pieniężna odchodzi o g. 10 rano. przych. Pieniężna o godz. 6 m. 30 wieczòr. Listowa o g. 9 wieczór. — b) Do Wolborza, Brzezin, Żarek, Pilicy Pradeł, Wolbroma, Siewierza, Żarnowca, Sławkowa i Olkusza, odch. Listowa i pieniężna codziennie o g. 10 rano; przych. Pieniężna o g. 6 m. 30 wieczór. Listowa o g. 9 wieczór. — c) Do św. Anny, Wielunia, Krzepic, Kłobucka, Praszki, Złoczewa, Bolesławca, Wieruszowa, Naramnic, Lututowa, Widawy, Działoszyna i Szczercowa, odch. Pieniężna i listowa w Niedzielę, Środę i Piątek o godz. 10 rano; przych. Listowa codziennie koleją żel. o godz. 9 wieczór.

7. Trakt **Kalisko-Fabryczny**: Do Łodzi, Zgierza, Aleksandrowa, Lutomierska, Pabianic, Łasku, Zduńskij Woli, Szadka, Błaszek, Sieradza, Warty i Giżyc, odch. Pieniężna w Czwartek o g. 10 rano, a do Łodzi codz. o tejże godzinie. Listowa codziennie o godz. 10 rano p. Łódź. Do Kalisza odch. Pieniężna i listowa we Czwartek o g. 10 rano; przych. Pieniężna i listowa codz. o g. 6 wieczór.

8. Trakt **Kalisko-Słupecki**: a) Do Kłodawy, Koła, Turka, Dobrej, Uniejowa, Cekowa, Konina, Stawiszyna, Rychwała, Dąbia, Słupcy, Sompolna, Pyzdr, odch. Pieniężna w Niedzielę i Środę o g. 7 rano. Listowa codziennie o g. 7 rano. Do Kalisza odch. Pieniężna w Niedzielę przez Kutno i Kalisz o g. 7 rano. Listowa codziennie o g. 7 rano; przych. Pieniężna w Niedzielę i Czwartek o g. 10 m. 10 rano. Listowa codziennie kol. żel. o g. 3 po południu. — b) Do Błonia i Sochaczewa odch. o g. 7 rano kol. Bydgoską; przych. Pieniężna wraz z listową codziennie o g. 3 po południu. — c) Do Kleczewa odch. Pieniężna w Niedzielę i Środę o g. 7 rano. Listowa w Niedzielę, Poniedziałek, Środę i Czwartek o g. 7 rano. Do Izbicy odch. Pieniężna przez Włocławek we Wtorek i Sobotę a przez Kutno i Kalisz w Środę. Listowa przez Włocławek codz. oprócz Niedzieli; przych. Pieniężna w Poniedziałek wieczorem. Listowa

w Niedzielę, Wtorek, Piątek i Sobotę kol. żelazną. — d) Do Łęczycy, Gostkowa, Dębic, Porczyna, Piątku odch. Listowa i Pieniężna o g. 7 rano codziennie; przych. Listowa codziennie po południu. Pieniężna wieczorem. Do Sannik odch. Pieniężna w Niedzielę i Wtorek. Listowa codziennie o g. 7 rano; przych. Pieniężna i listowa w Niedzielę, Wtorek i Czwartek wieczór. — e) Do Pruszkowa, Grodziska, Rudy Guzowskiéj, Mszczonowa, Skierniewic i Rawy odch. Listowa codziennie wszystkiemi czterema pociągami, pieniężna o godz. 6 m. 30 rano i o 2 m. 30 po południu; przych. Pieniężna o g. 10 m. 10 w. Listowa dwa razy dziennie.

9. Trakt **Kolei Bydgoskiéj**: Do Łowicza, Pniewa, Płocka, Dąbia, Kutna, Gostynina, Soczewki, Gombina, Ostrów, Kowala, Włocławka, Lipna, Osięcin, Brześcia Kujawsk., Radziejowa, Wag.ńca, Nieszawy, Aleksandrowa Pogr., Ciechocinka, Torunia, Berlina, Gdańska odch. Listowa i Pieniężna o g. 6 m. 30 rano; przych. Pieniężna codziennie kol. żel. o g. 10 m. 10 wieczór. Listowa o g. 3 po poł. i o g. 10 m. 10 wieczór.

10. Trakt **Petrokowsko-Kielecki**: Do Sulejowa, Paradyzu, Opoczna, Rudy Malenieckiéj, Końskich, Mniowa odch. Pieniężna kol. żel. do Petrokowa wraz z listową o g. 7 rano; przych. Pieniężno-listowa wraz z pasażerami przybywa do Petrokowa codz. zkąd tegoż dnia do Warszawy o godzinie 6 po południu. Do Kielc, odch. Listowa kol. Wied. o godz. 7 rano a Pieniężna przez Radom, w Środę i Sobotę o g. 2 po południu a przez Piotrków we Wtorek, Czwartek i Sobotę o godz, 7 rano: przych. Listowa z karet, przez Radom codz. o g. 6 rano. Pieniężna przez Radom we Wtorek i Piątek a przez Petroków w Środę, Niedzielę i Poniedziałek o g. 6 m. 45 po południu.

11. Trakt **Płocki**: Do Nowego Dworu, Zakroczymia, Płońska odch. codziennie koleją Bydgoską. Do Płocka i Starożeb. odch. Listowa codz. koleją Nadwiślańską; przych. codziennie kol. Nadwiślańską.

12. Trakt **Radymiński**: Do Radymina odch. Pieniężna we Wtorek, Czwartek i Sobotę o g. 6 po południu. Listowa w Pianiedziałek i Piątek o g. 6 po południu; przych. Pieniężna i osobowo-listowa we Wtorek, Czwartek i Sobotę o godzinie 10 minut 10 wieczór.

Uwaga: Listy do Rawy, Brzezin, Pradeł, Wolbromia, Sławkowa, Olkusza, miejsc po drodze żelaznéj, oraz do Łodzi, Zgierza, Żarek, Pilicy, do Pruss i Austryi, mogą być wkładane do skrzynki w domu Pocztowym znajdującéj się do g. 8 m. 30 wieczór, które pociągiem drogi żelaznéj o g. 6 m. 30 rano wy

prawiane będą. Listy adresowane do miejsc w Królestwie Polskiém położonych, powinny być opatrzone markami i w kopertach stęplowych. — Listy do Austryi i Pruss, na koszt odbierającego mogą być wysełane. Listy do Cesarstwa Rosyjskiego nie inaczéj jak markami opatrzone, lub w kopertach stęplowych mogą być wkładane do surzynek w mieście Warszawie po rogach ulic umieszczonych, z których téż listy cztery razy dziennie na pocztę są dostarczane i pierwszemi odchodzącemi pocztami wyprawiane podług adresów.

Opłaty za różne akty.

(*Art 47 przepisów z 19 Lutego 1875 r, w przedmiocie zastosowania do okręgu sądowego Warszawskiego ustawy notarjalnéj.*

1. Za sporządzenie aktów notarjalnych (art. 27 przepisów z 19 Lutego 1875 r.) pobiera się:

Za akta ceny	nie wyżéj	500 rs.	2 rs.
„ „	„ od	500—1,000 „	3 „
„ „	„ wyższej niż	1,000 „	4 „

I oprócz tego $^1/_{10}$ precentu (10 k. od 100 rs.) od ceny aktu.

2. Za zaprotestowanie weksli (art. 33 przep z 19 Lutego 1874 r.), jeżeli summa weksli nie przewyższa 500 rs. . 50 k.

Jeżeli summa wekslu przewyższa 500 . . . 1 rs. — „

I prócz tego $^1/_{10}$ procentu (10 k. od 100 rs.) od sum. wekslu.

3. Za spisanie i poświadczenie aktów i kontraktów, cenność przedmiotów których nie może być oznaczona, opłata pobiera się jak za akta i kontrakty ceny 1,000 rs.; co do umów zaś bardzo skomplikowanych i których cena nie jest naznaczona, notaryusz może, z zatwierdzenia sądu, pobrać wynagrodzenie większe od oznaczonego w taksie.

4. Za poświadczenie zgodności kopij (art. 132 ustawy notarjalnej) pobiera się 25 k. od pierwszego arkusza i po 10 k. za następne arkusze, licząc każde 25 wier. za stronicę arkusza.

5. Za poświadczenie tożsamości podpisów (art. 133 ustawy) po 10 kop. za podpis.

Za spisanie lub poświadczenie plenipotencyi, pojednawczych układów i prośb, jak również zapisania się na sąd polubowny (art. 128 p. 7 ustawy):

Za jeden arkusz rs. 1. Za kilka arkuszy: za pierszy arkusz rs. 1 za następne po kop. 50. Za inne poświadczenia: za pierwszy arkusz kop. 50 za następne po kop. 20.

Za poświadczanie co do przebstawienia dokumentu (art.

136 ustawy kop. 25. Za poświadczenie co do pozostawania przy życiu, (art. 139 ustawy) osób pobierających emeryturę ze Skarbu państwa:

Do 30 rubli rocznie kop. 3. Więcéj nad rs. 30 do rs. 300 kop. 10. Więcéj nad rs. 300 kop. 20. We wszelkich innych wypadkach z wyjątkiem emerytury kop. 50.

Za sporządzenie oświadczenia na żądanie jednéj osoby dla drugiéj i za wydanie w tym względzie poświadczania (art. 141, 144 i 145 ustawy) kop 50.

Za włączenie do poświadczenia wzmiankowanego w art. 142 ustawy notaryalnéj zarzutów strony przeciwnéj kop. 50.

Za przyjęcie do depozytu dokumentów, z wyjątkiem pieniężnych, oraz papierów wszelkiego rodzaju (art. 148 ustawy), oddzielnie za każdy dokument po k. 25 i za paczkę opieczętowaną po k. 50. mies. Opłata taka pobiera się z góry za 6 mies.

Za sprawdzenia co do czasu spisania lub poświadczenia aktu i za pośrednictwem tego na piśmie kop. 50.

Za wydanie powtórnych i następnych wyciągów (duplikatów, art. 118 ustawy) po k. 1 od każdego wiersza.

Za czynności dokonywane przez notaryusza po za obrębem jego kancelaryi (art. 114 ustawy) oprócz opłaty wykazanéj w poprzednich artykułach: W miastach gubernialnych rs. 2 powiatowych i w powiatach rs. 1.

Na przejazd po za obręb miasta pobiera się po kop. 10 za wiorstę, koleją zaś żelazną opłata za miejsce w 2-éj klassie tam i napowrót, i oprócz tego za czas spędzony w podróży z miasta do okręgu: Z miasta guber. rs. 3 z innych miejscowości rs. 2. Jeżeli podróż trwa nie więcéj nad dobę; w przeciwnym zaś razie, za każdą, nawet nie całą dobę, pobiera się taka sama opłata jak za pierwszą dobę.

Pieniądze na podróż nie włączają się do ogólnego rachunku, otrzymanego przez notaryusza wynagrodzenia, z którego dla uzupełnienia kaucyi, gdy ta dojdzie w ciągu roku do summy oznaczonéj ustawą, potrąca się $^{1}/_{8}$.

Notaryusz może żądać wypłaty pieniędzy, o których wzmianka w art. 14 i 15, z góry, przy wzywaniu go do spisania aktu lub poświadczenia po za obrębem jego kancelaryi.

Za spisanie inwentarza majątku w wypadku wskazanym w art. 78 ustawy o szczególnych czynnościach, notaryusze otrzymują wynagrodzenie w stosunku ustanowionym dla komorników sądowych.

Za wniesienie do depozytu (art. 132 ustawy o szczególnych czynnościach) rs. 1.

1. Jarmarki w Cesarstwie Rossyjskiem.

1. Główne Jarmarki w Gub. Cesarstwa.

w Styczniu: *Berdyczew*, od 13 do 20.— *Birsk*, od 14 do 19.— *Charków*, 6.— *Griazowiec*, od 15 do 25.— *Homel*, od 1 do 7.— *Jareńsk*, od 18 do 28. — *Kijów*, od 15 do 1 lutego.—*Lask*, od 18 do 23.—*Lebedjan*, od 1 dwa tygodnie trwający. — *Makarjew*, (w Kostromskiej gubernji) od 13 do 23. — *Mezeń*, od 10 do 20. — *Menzelińsk*, od 1 do 11. —*Niżnyj-Nowgorod*, od 5 do 7. — *Ołonek*, od 6 do 14.—*Orel*,—od 6 do 20,— *Rostow*, (nad Donem) od 30 przez 15 dni.—*Szunga*, 6.—*Ufa*, od 22 do 31.— *Welsk*, od 19 do 25. — *Wesegońsk*, od 16 przez 10 dni.

w Lutym: *Błogowieszczenko*, (Szenkurski powiat) od 25 lutego do 10 marca. — *Irbit*, od 1 lutego do 1 marca. — *Pskow*, od 11 do 20. — *Romny*,w poście. — *Rostow*, od środy pierwszego tygodnia do soboty trzeciego tygodnia wielkiego postu. — *Simbirsk*, jeden tydzień wielkiego postu. — *Starokonstantynow*, w ostatnich dniach Syropostu. — *Szenkursk*, od 2 do 10.—*Totma*, od 10 do 20.

w Marcu: *Berdyczew*, 28. — *Bielce*, 3. — *Kijów*, pierwszy tydzień wielkiego postu. — *Kotelnicz*, od 1 do 23. — *Krasnoborsk*, od 15 do 23. — *Nikołajewsk*, w trzecim tygodniu wielkiego postu przez 6 dni. — *Ostrow*, od 1 do 10.— *Petrozawodsk*, od 17 do 28.—*Pinega*, od 23 do 31. — *Simbirsk*, pierwszy i drugi tydzień wielkiego postu.

w Kwietniu: *Starokonstantynow*, w poniedz. w pierwszym tygodniu postu. — *Sudża*, po 23 do 27. — *Wilno*, od 23 kwietnia po 15 maja

w Maju: *Bałta*, 25, dziesięć dni trwający. — *Charkow*, od 15 maja do 15 czerwca.—*Kijów*, 9.—*Kislar*, 1.—*Korsuń*, od 10 do 25. — *Lebedjan*, od 5 do 29. — *Romne*, na Wniebowstąpienie. — *Saratow*, od 9 maja do 4 czerwca.—*Smoleńsk*, od Wniebowstąpienia (3 dni). — *Taganrog*, od 9 maja do 17 czerwca. — *Taraszcza*, gub. Kijow. od 1 do 6 maja.

w Czerwcu: *Berdyczew*, od 12, dwa tygodnie trwający. — *Bieszenkowiczi*, od 29 do 27 lipca. — *Charkow*, na ś. Trójcę. — *Dynaburg*, od 5 do 20. — *Ekaterynburg*, od 26 do 29. — *Grodno*, od 25 do 20 lipca.—*Kijów*, od 15 do 1 lipca. — *Kostroma*, w piątek w 9-tym tygodniu po poście. — *Niżnij-Nowgorod*, 24, dni 3 trwa (na konie).— *Simbirsk*, od 3 do 11 (na konie). — *Tuła*, w piątek w 10 tygodni po poście.

w Lipcu: *Kereńsk*, od 1 do 13.— *Niżnij-Nowgorod*, od 25 do 5 sierpnia. — *Orenburg*, przez całe lato. — *Połtawa*, od 1 cały miesiąc trwa. — *Pustozerska osada* (Menzeński powiat), od 16 lipca do 2 sierpnia — *Saratow*, od 6 do 9. — *Starokonstantynow*, dnia 20.—*Tuła*, d. 8. —*Żytomir*, d. 8.

w Sierpniu: *Berdyczew*, od 15 jeden tydzień trwa: — *Charkow*, od 30 do 6 września.—*Nikołajewsk*, dnia 1 trwający dni 6.—*Nowomoskowsk*, od 1 do 9. — *Piatigorsk*, od 1 d. 5. —*Starokonstantynow*, dni 15.— *Szadryńsk*, od 29 do 4 września. — *Taraszcza*, od 15 do 22 sierpnia —*Woroneż*, od 15 do 29.—*Żytomir*, dni 14.

we Wrześniu: *Archangielsk*, d. 1. — *Bogulma*, od 14 do 26. — *Jarańsk*, od 20 do 1 października. — *Lebedjan*: d. 10 cały miesiąc.—*Nowoczerkask*; dnia 14. — *Ołoniec*, od 8 do 16.— *Rostow*, (nad Donem) dnia 8.—*Starokonstantynow*, dnia 8.

w Październiku: *Charkow*, d, 1. — *Enotajewsk*, od 16 do 22.—*Kiszeniew*, od 26 do 26 listopada.— *Kozumenskoje sieło*, (pow. Kemski) od 10 do 1 listopada. — *Taraszcza*, od 2 do 9 paźdz. — *Wytogra*, od 1 do 15.

w Listopadzie: *Berdyczew*, dnia 1 tydzień trwa. — *Ekaterynburg*, 24 — *Kra-*

snoborsk, od 28 do 4 grudnia. —*Kuźnieck*, (w Tomskiej gubernji) od 8 do 21. — *Nowopynszlinskoje sieło*, (powiat Kamyszłowski), dnia 14 dziesięć dni trwa. — *Tuła*, od 8 do 22 — *Ustsysolsk*, od 16 do 2 grudnia.

w Grudniu: *Dynaburg*, od 25 do 15 stycznia.—*Iszym*, od 6 do 1 stycznia. — *Kadynkow*, od 9 do 15. — *Nowgorod*, od 20 do 24. — *Sarapul*, od 15 do 25. — *Smoleńsk*, od 6 do 6 stycznia. — *Ustjużna*, od 15 do 6 stycznia. — *Wytegra*, od 25 dziesięć dni trwający.

---

2. Jarmarki w Królestwie Polskiem.

Gubernija Warszawska.

Powiat Warszawski. *Warszawa.* Jarmarków 2 w Maju w drugi poniedz. po ś. Filipie i Jakóbie, w listopadzie w poniedziałek po Wszystkich ŚS. Każdy trwa trzy tygodnie, z których pierwszy tydzień wstępny, drugi właściwy targowy, a trzeci tydzień wypłat się zowie. Prócz tego Jarmark na wełnę od dnia 3 (15) czerwca trwający przez dni 3. Kontrakty na ś. Jan Chrzciciel.—*Nowy-dwór*, jarmarków 6 we środy: po nawróceniu ś-go Pawła, po ś. Józefie, po ś. Serwacym, po ś. Henryku, po ś. Nikodemie, po ś. Marcinie. — *Okuniew*, jarmarków 2, we wtorki po Niedzieli Przewodniej, przed ś. Mikołajem.—*Piaseczno*, jarmarków 6, w poniedziałki: po Niedzieli Starozapustnej, po Niedzieli Kwietniej, po ś. Jakóbie, po ś. iichale, po Wszystkich Świętych, po ś. Łucji.

Powiat Radymiński. *Jadów*, jarmarków 6: w poniedziałek po 3 Królach, w poniedziałek po ś. Helenie. we środę po ś. Stanisławie, w poniedziałek po ś. Józefie Kal., po Nar. N. P. Marji, po s. Karolu Borom.—*Radzymin*, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Dorocie, po ś. Joachimie, po ś. Juwencjuszu, po Wniebowzięciu N. P. M., po ś. Remigjuszu, po Niepokalanem Poczęciu N. P. M.

Powiat Nowomiński. *Kałuszyn*, jarmarków 6. we wtorki: po 3 Królach, po ś. Macieju, po Niedzieli Kwietniej, po ś. Bartłomieju, przed ś. Szymonem Judą, przed ś. Tomaszem Ap. — *Kołbiel*, jarmarków 6, we środy: Przed ś. Karolem Wielkim, po ś. Wicentym Fer., po ś-tej Trójcy, po ś. Michale, po ś. Marcinie, po Niepokalanem Poczęciu N. P. Marji. — *Karczew*, jarmarków 6, w poniedziałki, po ś. Walentym, po Niedzieli Kwietniej, po ś. Trójcy, po ś. Bartłomieju, po Wszystkich śś. po ś. Łucji. — *Nowomińsk*, jarmarków 2, w poniedziałek po Niedzieli Białej, przed Zielonemi Świątkami. — *Siennica*, jarmarków 6, w poniedziałek po 3 Królach, po Niedzieli Kwietniowej we wtorek po ś. Stanisławie, w poniedziałek po Narodzeniu N. P. Marji, po ś. Jadwidze, po Wszystkich śś. — *Stanisławów*, jarm. 6. we wtorki: po 3 Królach, po Niedzieli Srodopostnej, po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Mateuszu, po ś. Marcinie, po ś. Łucji.

Powiat Grójecki. *Czersk*, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Król., przed ś. Janem Chrz., po ś. Jakóbie Ap. po ś. Michale, przed ś. Szymonem Judą, przed ś. Tomaszem Ap. — *Grójec*, jarmarków 6, we czwartki: po ś. Walentym, po ś. Marku, po ś. Annie, przd ś. Idzim, po ś. Jadwidze, przed ś. Mikołajem. — *Góra Kalwarja*, jarmarków 4, we środy: po 3 Król., po

Wielkiej Nocy, po Zielonych Świątkach, po Bożem Ciele.— *Mogielnica*, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Król., po Niedz. Kwiet po Ziel. Świąt., po Wniebowzięciu N. P. M., po ś. Franciszku Serafic., po ś. Elżbiecie.—*Tarczyn*, jarmarków 6, we środy po ś. Kazimie zu, po Niedz. Przew., po ś. Bogumile, po ś. Mateuszu, przed ś. Szymon. Judą, przed ś. Tomaszem Ap. —*Warka*, jarmar. 6, we środy: po Oczyszczeniu N. P. M., po Niedzieli Środopost., po ś. Stanisławie, po ś. Tekli; po ś. Leonardzie, po Niepok. Pocz. N. P. M.

Powiat Błoński. *Błonie*, jarmarków 6, we wtorki: po Oczyszczeniu N. P. M., po Niedz. Kwiet., po ś. Trójcy, po ś. Augustynie, po ś. Łukaszu, po ś. Katarzynie. *Grodzisk*, jarmarków 5, w poniedziałek, po Niedz Zapust., we wtorek po ś. Wojciechu, w poniedziałki: po 3 Królach, po Niedzieli Środop., po ś. Annie, po Podwyższeniu ś. Krzyża, po ś. Leonardzie, po ś. Łucji — *Wiskitki*, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Józefie, po ś. Stanisławie, po Bożem Ciele, po Wniebowzięciu N. M. P., po śś. Kosmie i Damianie, po Wszystkich Świętych.

Powiat Skierniewicki. *Skierniewice*, jarmarków 6, we czwartki: po 3 Król., po Niedz. Środop., w środę przed ś. Filipem Jak., we czwart. po ś. Jakóbie Ap., po ś. Franciszku Ser., po ś. Elżbiecie.

Powiat Łowicki. *Bielawy*, jarmarków 5 we wtorki: po ś. Józefie. przed ś. Filipem, po Nawiedzeniu N. P. M. przed ś. Szymonem Juda, przed ś. Tomaszem Ap. — *Bolimów*, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Król., po ś. Kazimierzu, po ś. Urbanie, po ś Annie, po Narodzeniu N. P. M., po ś. Marcinie.—*Łowicz*, jarmarków 6, w poniedz. po Niedz. Starozap., we wtorek po Niedzieli Kwiet., na ś. Jan Chrz. 3 dni trwać mający, w poniedz. po Wniebowz. N P. M. na ś. Mateusz, ośm dni trwający, w ponied. po ś. Andrzeju.—*Sobota*, jarmarków 6, we czwartek po 3 Król., w Wielki czwartek, we wtorek po Ziel., Świąt., we środy: po ś. Wicie, po ś. Bartłomieju, po Wszystkich Świętych.

Powiat Sochaczewski. *Iłów*, jarmarków 6, we czwartki, po s. Walentym, po 40 Męczennikach, po ś. Bazylim, przed ś. Idzim, po ś. Jadwidze, przed ś. Tomaszem.—*Sochaczew*, jarmarków 6, we wtorki, po ś. Prysce czyli po dniu 6 (18) stycznia, po Niedz. Kwiet., po ś. Wojciechu, po Ziel. Świąt., po ś. Marji Magdal. po ś. Urszuli.

Powiat Gostyński. *Gostynin*, jarmarków 6, we wtorki, po ś. Weronice, po ś. Gertrudzie, po ś. Stanisławie, po ś. Jakóbie, po ś. Andrzeju, przed ś. Tomaszem Ap. —*Kiernozia*, jarmarków 5, we wtorki, po 3 Król., po Oczyszczeniu N P. M., po Zwiast. N. P M., po ś. Małgorzacie, po Podwyższeniu ś. Krzyża, po Niepokalanem Poczęciu N. P. M.—*Osmolin*, jarmarków 6, we wtorki, po ś. Agnieszce, po ś. Kazimierzu, po ś. Jakóbie Ap., po ś. Stanisławie, po ś Kunegundzie czyli po dniu 21 września (3 października), po ś. Marcinie.

Powiat Kutnowski. *Krośniewice*, jarmarków 6, w poniedziałek po Oczyszczeniu N. P. M, we wtorki, po ś. Józefie, po ś. Antonim, po ś. Michale, po ś. Marcinie, po Niedzieli Adwentowej. — *Kutno*, jarmarków 6, we czwartek przed ś, Walentym, po Niedz. Środop., przed ś. Filipem i Jakóbem, Zielone Świątki 10 dni trwa zaczynać się ma od wtorku, we czwartek po ś. Franciszku Serafic., po ś. Elżbiecie.—*Żychlin*, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Król., po ś. Grzegorzu, we wtorek po ś. Wojciechu, w poniedziałek po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Mateuszu, przed ś. Szymonem Judą.

Powiat Włocławski. *Brześć*, jarmarków 6, we wtorki, po Oczyszczeniu N. P. M., po Niedz. Kwiet., po ś. Annie, po ś. Michale, po ś. Katarzynie. — *Włocławek*, jarmarków 6, we czwartek po 3 Król., po ś. Janie Bożym, we wtorek po ś. Stanisławie, we czwartek po ś. Dominice po Narodz. N. P. s. po ś. Leonardzie.

Powiat Nieszawski. *Nieszawa*, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Fabjanie i Sebastjanie, po ś. Józefie, przed ś. Janem, po ś. Bartłomieju, po ś. Michale, po ś. Marcinie.

Gubernija Kaliska.

Powiat Kaliski. *Kalisz*, jarmarków 6 w poniedziałek po Oczyszczeniu N. P. M., w poniedziałek przed ś. Markiem

d. 16 (28), 17 (29), 18 (30) maja 3-dniowy na wełnę, w poniedziałek po ś. Idzim, po ś. Jadwidze, po ś. Marcinie.— *Opatówek*, jarmarków 6, w czwartek po ś. Dorocie, po ś. Łukaszu, po Wszystkich Świętych, po Niepok. Pocz. N. P. M.

Powiat Słupecki. *Pyzdry*, jarmarków 6, we czwartek po 3 Król., po ś. Teofili, czyli po dniu 21 lutego (5 marca), w środę po ś. Stanisławie, w czw. po Nawiedz N. P. M., po ś. Michale, po Wszystkich Świętych,.—*Słupca*, jarmarków 6, w poniedziałki: po 3 Król., po Niedzieli Środop, przed Zielonemi Świątkami, po Wniebowzięciu N. P. M., po ś. Mateuszu po ś. Katarzynie.

Powiat Koniński. *Konin*, jarmarków 6, we środy: po 3 Król., po ś Albinie Bisk., po ś. Teodorze, po ś. Remigjuszu, po Wszystkich Świętych, po Niepok. Pocz. N. P. M. — *Władysławów*, jarmarków 6, we środy: przed ś. Józefem, po Wniebowst. Pańs. przed ś. Piotrem i Pawłem, przed ś. Bartłomiejem, przed Wszystkiemi Świętemi, przed ś. Barbarą.

Powiat Kolski. *Dąbie*, jarmarków 6, w poniedziałek po ś. Grzegorzu, po ś. Stanisławie, po ś. Jakóbie, po ś. Jadwidze, po ś. Marcinie i po ś. Łucji. — *Koło*, jarmarków 6, we wtorki: po Oczysz. N. P. M., po Niedz. Środop., po ś. Stanisławie, po Podwyższeniu ś. Krzyża, przed ś. Szymonem Judą, po ś. Katarzynie. — *Kłodawa*, jarmarków 6, we wtorki: po 3 Król., po Niedz. Środop., po ś. Wojciechu, ś. Jakóbie, przed ś. Idzim, po ś. Klemensie.

Powiat Łęczycki. *Łęczyca*, jarmarków 6, we wtorki: po ś. Franciszku à Paulo, po ś. Aleksandrze Bisk., czyli po dniu 23 maja (4 czerwca), po ś. Alexym, czyli po dniu 5 (17) lipca, po ś. Jadwidze, po ś. Katarzynie, po Niepok. Pocz. N. P. M. — *Piątek*, jarmarków 6, w poniedziałki: po ś. Agnieszce, po ś. Kazimierzu, po Niedz. Kwiet., po ś. Trójcy, po ś. Kosmie i Damianie, po ś. Andrzeju Ap.

Powiat Turekski. *Dobra*, jarmarków 6, w poniedziałki: po ś. Walentym, po Niedz. Przew., po ś. Trójcy, po ś. Mateuszu, po Wszystkich Świętych, przed ś. Tomaszem.— *Turek*, jarmarków 6, we wtorki: po 3, Król., po Niedz. Kwiet., po Bożem Ciele po Wniebowzięciu N. P. M., po ś. Łukaszu, po Niepok. Pocz. N. P. M. — *Warta*, jarmarków 6, we czwartek po Nawr. ś. Pawła, przed Wielkanocą, we środę przed ś. Stanisławem, we czwartek po Nawiedz. N. P. M., po ś. Franciszku Seraf., po ś. Łucji.

Powiat Sieradzki. *Szadek*, jarmarków 6. we wtorki: po ś. Walentym, po Niedz. Kwiet., po Zielonych Świątkach, po ś. Jakóbie, przed ś. Szymonem Judą, przed ś. Tomaszem Ap.—*Sieradz*, jarmarków 6, we wtorki; po 3 Król., po ś. Józefie, po ś. Stanisławie, po ś. Annie, po Wszystkich świętych, po Niepok. Pocz. N. P. M. — *Zduńska-Wola*, jarmarków 6, we wtorki; po Niedz. Środop., po ś. Wojciechu, po ś. Tekli, po ś. Janie Kapistr., po ś. Klemensie, przed ś. Wiktorją.

Powiat Wieluński. *Lututów*, jarmarków 6, we wtorki; przed ś. Franciszkiem Salez.' po ś. Józefie, po ś. Urbanie, po ś. Annie, po ś. Mateuszu, po Niepok. Pocz. N. P. M.—*Praszka*, jarmarków 6, w poniedziałek po ś. Grzegorzu, we wtorek po ś. Stanisławie, w poniedziałki; po ś. Jakóbie, po Narodz. N. P. M., po ś. Katarzynie, przed ś. Tomaszem Ap. — *Wieluń*, jarmarków 6, we wtorki; po ś. Agnieszce, po Niedz. Białej, po Zielonych Świątkach, po Nawiedzeniu N. P. M. po ś. Michale, przed ś, Barbarą.

Gubernija Petrokowska.

Powiat Petrokowski. *Petroków*, jarmarków 4, we wtorek po ś. Stanisławie, w poniedziałek przed ś. Janem Chrz., po ś. Jakóbie Ap., po ś. Marcinie. — *Sulejów*, jarmarkow 6, w poniedziałek po ś Agnieszcze, po ś. Grzegorzu, we wtorek po ś. Stanisławie, w poniedziałek po Wniebow. N. P. M., po Podwyższeniu ś. Krzyża.— *Wolbórz*, jarmarków 6, we wtorki, po ś. po ś. Kazimierzu, po Wniebowstąpieniu Pańskiem, po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Rochu, po ś. Jadwidze, po Niepok. Pocz. N. M. P.

Powiat Brzeziński. *Brzeziny*, jarmarków 6, we czwartek po ś. Pawle pust. po ś. Grzegorzu, w środę przed Znalezieniem ś. Krzyża, we czwartek po ś. Annie, po Podwyższeniu ś. Krzyża, po ś. Katarzynie. —*Tomaszów*, jarmarków 6, we wtorki; po

Oczyszczeniu N. M. P., po św. Grzegorzu, po ś. Trójcy, przed św. Wawrzyńcem, po ś. Franciszku Serwacym, po ś. Łucji.

Powiat Rawski. *Inowłódź*, jarmarków 3, w poniedziałek przed św. Filipem i Jakóbem, we wtorek po ś. Juwencjuszu, czyli po dniu 20 maja (1 czerwca), w poniedziałek przed ś. Szymonem Judą. — *Rawa*, jarmarków 6, we wtorki: po św. Macieju, przed Niedz. Kwiet., po św. Piotrze i Pawle, po Narodzeniu N. P. M., przed św. Szymonem Judą, przed ś. Tomaszem.

Powiat Łodziński. *Konstantynów*, jarm. 6, po 1 Stycznia, po 1 Marca, po 1 Maja, w drugą środę Lipca, w pierwszą środę po 1 Września, po 1 Listopada. — *Łódź*, jarmarków 6, we wtorki przed Oczyszczeniem N. M. P, przed Niedzielą Kwietnią, przed sw. Antonim, przed św. Hipolitem przed ś. Szymonem Judą, przed ś. Tomaszem Ap. — *Tuszyn*, jarmarków 6, w poniedziałki: po Oczyszczeniu N. P. M., po Niedz. Kwiet., po Bożem Ciele, po Wnieb. N. P. M., po ś. Franciszku Ser., przed Bożem Narodzeniem.— *Zgierz*, jarmarków 6, we środy, po ś. Pawle Pustelniku, po św. Longinie, po ś. Zofii, po ś. Henryku, po ś. Nikodemie, po ś. Leopoldzie.

Powiat Łaski. *Łask*, jarmarków 6, we wtorki, po 3 Królach, po Niedz. Kwiet., po Zielon. Świąt., po Narodz. N. P. M. po Wniebowz. NMP., po ś Michale· — *Pabjaniec*, jarmarków 6, w poniedziałek po św. Agnieszcze, we wtorek po św. Józefie, w poniedziałek po św. Alojzym, przed św. Wawrzyńcem, we czwartek przed ś. Szymonem, w czwartek po św. Tomaszu — *Widawa*, jarmarków 6, w poniedziałek po Niedzieli Zapustnej, w poniedziałek po 3 Niedz. postu, 6 dni trwa, we wtorek po Zielonych Świątkach, w poniedziałek po św. Małgorzacie, po św. Marcinie, po 3 Niedzieli Adw.

Powiat Nowo-Radomski. *Pajęczno*, jarm. 6, w poniedziałek po Oczyszczeniu NMP., po Niedz. Kwiet., we wtorek po ś. Antonim, w poniedziałek po Wniebowzięciu NMP., po Narodzeniu NMP,, po św, Leonardzie, — *Radomsk*, jarmarków 6, w poniedziałek po 3 Królach, w pierwszy poniedziałek Wielkiego Postu, po Niedzieli Kwietniej, we wtorek po ś, Małgorzacie, w poniedziałek po Podwyższeniu św, Krzyża, po ś, Andrzeju Apostole,

Powiat Częstochowski. *Częstochowa*, jarmarków 6, w poniedziałek po ś, Agnieszce, po Niedz, Kwiet, we środę po Zielon, Świąt,, w poniedziałek po ś, Wojciechu, po ś, Michale, po ś, Łucji. — *Krzepice*, jarmarków 6, w poniedziałek po ś, Dorocie, po Niedz, Środp,, we wtorek po Zielonych Świątkach, w poniedziałek po NPM, Skapl,, po Narodzeniu NPM,, po Niepokalanem Poczęciu NPM, — *Olszyn*, jarmarków 2, we wtorki po Niedzieli Środopustnej, po ś, Stanisławie,

Powiat Bendziński. *Bendzin*, jarmarków 6, w środy po 3 Król , po niedz. Środop, po ś, Wojciechu, po ś, Piotrze i Pawle, po Narodzeniu N, P, M,, po Wszystkich Swiętych, — *Siewierc*, jarmarków 6, w poniedziałki, po św, Macieju, po Niedzieli Kwiet,, przed św, Janem Chrz,, po Narodzeniu NPM,, po ś. Łukaszu przed Bożem Narodzeniem, — *Żarki*, jarmarków 6, we wtorki po 3 Królach, po Niedzieli Suchej, na ś, Stanisława, od 1 do 8 maja, po ś, Piotrze i Pawle, przed ś, Idzim, po Wszystkich Świętych,

Gubernia Radomska.

Powiat Radomski. *Radom*, jarmarków 2, na ś, Jana Chrzciciela, trwający dni 5, i od d, 28 sierpnia (9 września) trwający dni 5, — *Skaryszew*, jarmarków 6, w poniedziałki, po Niedzieli Wstępnej dni 3 trwający, po Niedzieli Przewodniéj, po ś. Jakóbie Ap,, po ś. Bartłomieju, przed ś, Szymonem Judą, przed s, Tomaszem Ap,

Powiat Kozienicki. *Kozienice*, Jarmarków 6, we czwartek po ś, Agnieszce, po Niedzieli Białéj, w środę po św. Janie Chrzcicielu, po ś, Bartłomieju, w czwartek po ś, Łukaszu, po Niepokalanem Poczęciu NPM, - *Zwoleń*, jarmarków 6, we czwartek po 3 Król,, po Niedzieli Kwiet, przed Bożem Ciałem, po Przemienieniu Pańskiem, po Podwyższeniu ś, Krzyża po ś, Katarzynie

Powiat Iłżecki. *Iłża*, jarmarków 6, we wtorki po Oczyszczeniu NPM,, po Zwiastowaniu NMP,, po ś, Stanisławie, po

Wniebowstąpieniu NMP, po ś, Jadwidze, po Niepokalanem Poczęciem NMP,

Powiat Opatowski. *Łagów*, jarmarków 6, we środy po 3 Królach, po Oczyszczeniu NMP,, po ś, Wojciechu, przed ś, Janem Chrzcicielem, po ś, Bartlomieju, we czwartek po ś, Marcinie, — *Opatów*, jarmarków 6, we środy po Niedzieli Zapust, po Niedzieli Kwiet,, przed ś, Janem Ch, po ś, Bartlomieju, po ś, Marcinie, przed ś, Tomaszem Ap, — *Ostrowiec*, jarmarków 6, we czwartki po 3 Król,, po ś, Józefie, po Przemien, Pańskiem, po św, Michale, przed ś, Szymonem Judą, po ś, Katarzynie, — *Słupia*, jarmarków 6, we środy po 3 Król,, po ś, Benedykcie, przed Znalezieniem ś, Krzyża, przed ś, Wawrzyńcem, po Podwyższeniu św, Krzyża, przed św, Barbarą.

Powiat Sandomierski. *Osiek*, jarmarków 6, we środy po ś, Walentym, po ś, Stanisławie, po Nawiedzeniu NMP, po św, Piotrze w Okowach, przed ś, Szymonem Judą, przed św, Tomaszem Ap, — *Sandomierz*, jarmarków 2, w poniedziałek po Wniebowstąpieniu Pańskiem, po Narodzeniu N, P, M, — *Staszów*, jarmarków 6, w poniedziałki, po 3 Król,, po Oczyszczeniu NPM,, po Niedzieli Białej, przed św, Janem Chrzcicielem, po ś, Mateuszu, po ś, Andrzeju Ap, — *Zawichost*, jarmarków 6, w poniedziałek po 3 Królach, po Niedzieli Białej, po Bożem Ciele, po NPM, Anielskiéj, po Podwyższeniu św, Krzyża, po pierwszéj Niedzieli Adwentu,

Powiat Opoczyński. *Opoczno*, jarmarków 6, we czwartki po 3 Król,, po Przewodniéj Niedzieli, po ś, Maryi Magdalenie, po ś, Bartlomieju, po ś, Mateuszu, po Wszystkich Swiętych, — *Przysucha*, jarmarków 6, we czwartki po ś, Agnieszce, po Niedzieli Kwietniej, po św, Piotrze i Pawle, przed ś, Wawrzyńcem, po św, Franciszku Ser,, przed ś, Barbarą,

Powiat Koński. *Końsk*, jarmarków 6, we wtorki po Nawróceniu ś, Pawla, po ś, Macieju, po ś, Józefie, po św, Jakóbie po św, Urszuli, przed św, Mikołajem. — *Przedbórz*, jarmarków 6, w poniedziałek po ś, Dorocie, we wtorek po św, Józefie, po św, Antonim, w poniedziałek po Wniebowzięciu NPM., po ś. Jadwidze, po św, Lucyi.— *Radoszyce*, jarmarków 6, we środy po 3 Król,, po ś, Wojciechu, po Bożem Ciele, po ś, Annie, po ś, Mateuszu, po ś, Marcinie, — *Szydłowiec*, jarmarków 9, w poniedziałki po 3 Królach, po Niedzieli Srodopostnéj, po Niedzieli Kwietniéj, przed ś, Wawrzyńcem, po ś, Franciszku, po ś, Macieju.

Gubernia Kielecka.

Powiat Kielecki. *Chęciny*, jarmarków 6, we wtorki po ś, Macieju, po ś, Wojciechu, po św, Piotrze i Pawle po Narodzeniu NMP, po wszystkich Swiętych, po Niepokalanem Poczęciu NMP, — *Lelce*, jarmarków 6, we wtorki po św, Agnieszce, po Niedzieli Kwietniéj, po św, Trójcy, przed ś, Rozalją, po Wszystkich Świętych, po trzeciej Niedzieli Adwentu

Powiat Andrejewski. *Andrejew*, jarmarków 6, w czwartek po 3 Król,, po św, Kazimierzu, we środę po ś, Wojciechu w piątek po Bożem Ciele, trwający dni 8, we czwartek po św, Katarzynie, — *Małagoszcz*, jarmarków 6, we czwartek po św, Agnieszce, po Niedzieli Środop., w środę po ś Stanisławie, po ś, Janie Chrzcicielu, we czwartek przed ś, Wawrzyńcem, przed ś, Szymonem Judą,

Powiat Włoszczowski. *Włoszczowa*, jarmarków 6, we wtorki po 3 Królach, po Niedzieli Kwiet,, po ś, Trójcy, przed św, Idzim, po ś, Franciszku Seraf, po Wszystkich świętych.

Powiat Olkuski, *Olkusz*, jarmarków 6, w poniedziałek po ś, Agnieszce, po Niedzieli Środopost., po Wniebowstąpieniu Pańskiem, po ś, Annie, po ś, Michale, po Niepokalanem Poczęciu NPM. — *Pilica*, jarmarków 6, we wtorki, po 3 Królach po ś, Kazimierzu, po ś, Stanisławie, po Nawiedzeniu NPM., przed św, Idzim, po Wszystkich Świętych.

Powiat Miechowski. *Miechów*, jarmarków 6, w poniedziałek po Oczyszczeniu NPM, we wtorek po Niedzieli Kwietn,, w poniedziałek przed ś, Janem Chrz,, po Narodzeniu NPM,, po św, Marcinie, po ś. Lucji,

Powiat Pińczowski. *Opatowiec*, jarm, 6 we wtorki po 3 Królach,, po Przewodniéj Niedzieli, przed Znalezieniem ś. Krzyża

po ś. Jakóbie, po Podwyższeniu ś. Krzyża, przed ś. Szymonem Judą. — *Pińczów*, jarmarków 6, we wtorki po ś. Dorocie, po ś. Grzegorzu, po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Bartłomieju, po ś. Urszuli, po św. Łucji. — *Wiślica*, jarmarków 6, we wtorki po ś. Agnieszcze, po Zielonych Świątkach, po ś. Małgorzacie, po Narodzeniu NPM,, po ś. Jadwidze, po ś. Marcinie.

Powiat Stopnicki. *Busk*, jarmarków 5, w środy po 3 Królach, po Niedzieli Środopostnej, jarmark ciągły czteromiesięczny przez czas kąpieli letnich, od dnia 20 maja (1 czerwca) do dnia 19 września (1 października) trwający, z wyłączeniem Niedziel i świąt uroczystych, po Wszystkich ŚŚ., po Niepokalanem Poczęciu N. M. P. — *Stopnica*, jarmarków 6, we środę po 3 Królach, po Niedzieli Przewodniej, po ś. Antonim, po ś. Maryi Magdalenie, po ś. Franciszku, przed ś. Mikołajem. — *Szydłów*, jarmarków 6, we wtorki po 3 Królach, po Niedzieli Środopostnej, po ś. Stanisławie, przed św. Władysławem, przed ś. Idzim po dniu Zadusznym.

Gubernia Lubelska.

Powiat Lubelski. *Lublin*, jarmarków 6, w poniedziałek po Niedzieli Kwietniej, we wtorek po Zielonych Świątkach, 3 dni trwający w poniedziałek po ś. Bernardzie, 3 dni trwający, po ś. Michale, po Wszystkich świętych, przed Bożem Narodzeniem.

Powiat Lubartowski. *Lubartów*, jarmarków 6, we wtorki po 3 Królach, po Niedz. Kwiet., po ś. Stanisławie, po ś. Annie, po ś. Bartłomieju, po ś. Dyonizym.— *Łęczna*, jarmarków 6, w poniedziałek po 3 Król., we wtorek po ś. Józefie, w piątek po Bożem Ciele, ośm dni trwający, w ponied. po ś. Magdalenie, na ś. Idzi, 10 dni trwający, w poniedziałek przed ś. Mikołajem. — *Miechów*, jarmarków 6, we środy po ś. Macieju, po ś. Wojciechu, po ś. Michale, po ś. Marcinie po Niepokalanem Poczęciu NMP.

Powiat Nowo-Aleksandryjski. *Józefów nad Wisłą*, jarmarków 6, we wtorki po św. Józefie, po św. Feliksie, przed ś. Janem Chrz,, po ś. Michale, po Wszystkich ŚŚ., przed św. Mikołajem. — *Końskowola*, jarmarków 6, we wtorki po Niedzieli Wstępnej, przed Znalezieniem ś. Krzyża, po Bożem Ciele, po ś. Annie, po Podwyż. ś. Krzyża, po ś. Łukaszu. — *Opole*, jarmar. 6, w poniedziałek po 3 Królach, po ś. Macieju, we wtorek po Niedzieli Kwietniej, po św. Piotrze i Pawle, po podwyższeniu ś. Krzyża, po ś. Katarzynie.

Powiat Janowski. *Janów*, jarmarków 6, we wtorki po Oczyszczeniu NMP., po ś. Stanisławie, przed ś. Janem, po Podwyższeniu ś. Krzyża, po Wszystkich ŚŚ. po Niepokalanem Poczęciu N. M. P. — *Urzędów*, jarmarków 6, we wtorki po pierwszej Niedzieli Postu, po Niedzieli Przewodniej, po Bożem Ciele, przed ś. Wawrzyńcem, po ś. Łukaszu, po Niepokalanem Poczęciu NPM.

Powiat Biłgorajski. *Biłgoraj*, jarmarków 6, we wtorki po 3 Król., po ś. Macieju, po Zwiastowaniu NMP. po ś. Maryi Magdalenie, po Wniebowzięciu NPM., po ś. Franciszku Serafickim.

Powiat Zamojski. *Szczebrzeszyn*, jarm. 6, we wtorki po Niedzieli Środop., przed ś. Filipem i Jakóbem, przed ś. Janem Chr., po Wniebowzięciu NMP. po św. Michale, przed ś. Mikołajem. — *Zamość*, jarmar. 6, w poniedziałek po Nawróceniu ś. Pawła, po ś. Kazimierzu, po Wniebowstąpieniu Pańsk., po ś. Piotrze i Pawle, po Narodz N. P. M. po ś. Marcinie.

Powiat Krasnostawski. *Krasnostaw*, jar. 6, we wtorki po Oczyszczeniu N P. M., p. n. K., po Zwiastow. N. P. M., p. n K., po ś. Piotrze i Pawle p. n K , po ś. Annie p. n. K., po ś. Michale, p. n. K., po Niepokalanem Pocz. N. M. P., p. n. K.

Powiat Chołmski. *Chołm*, jarmar. 6, we wtorki po Zwiastowaniu N. P. M. p. s. K., po ś. Mikola u, p. n. K., przed ś. Janem p. n. K., po Narodzeniu N. P. M. p. s. K., po Opiece Matki Boskiej p s. K., po ś. Andrzeju Apostole p. n. K.

Powiat Hrubieszowski. *Hrubieszów*, jarm. 6, we wtorki po Nawr. ś Pawła, po ś. Józefie, po św. Stanisławie, po Ścięciu ś. Jana, po ś. Mateuszu, przed ś. Szymonem Judą.

Powiat Tomaszowski. *Tyszowce*, jarm. 5, we środy po 3 Królach, po ś. Stanisławie, po św. Dominiku, po Podwyższeniu ś. Krzyża, po ś. Leonardzie. — *Tomaszów*,

jarm. 6, we środy po 3 Królach, po św. Bartłomieju, po ś. Tekli, po ś. Łukaszu, po ś. Marcinie.

Gubernia Siedlecka.

Powiat Siedlecki. *Siedlce*, jarmark 6, we wtorki po 3 Królach, po Oczyszczeniu N. P. M., po Niedz. środopostnej, po św. Annie, po ś. Mateuszu, po ś. Marcinie.

Powiat Węgrowski. *Węgrów*, jarm. 6, we wtorki po ś. Agnieszce, po Niedzieli środopostnej, przed ś. Filipem i Jakóbem, po s. Piotrze i Pawle, przed ś. Idzim, po ś. Katarzynie.

Powiat Sokołowski. *Sokołów*, jarmark. 6, we czwar. po 3 Król., w Wielki Czwar., po Bożem Ciele, po ś. Michale, po ś. Edwardzie.

Powiat Konstantynowski. *Janów Ordynacki*, jarm. 6, we wtorki po Oczyszczeniu N. P. M., po ś. Stanisławie, przed ś. Janem, po Podwyż. ś. Krzyża, po Wszyst. ŚS., po Niepokal. Poczęciu N. P. M. — *Konstantynów*, jarmar. 4, w poniedziałki, po 3 Kró., po Nowym Roku, w 1-szy poniedziałek w Marcu, w Październiku, w Listopadzie.

Powiat Bielski. *Biała*, jarm. 2, we wtorki, po Zielonych Świątkach, po s. K., po ś. Annie p. n. K. — *Terespol*, jarm. 2, we wtorek po Zielon. Świąt., w piątek po ś. Piotrze i Pawle.

Powiat Włodawski. *Parczew*, jarm 4, we wtorki po ś. Wojciechu, przed ś. Janem Chrzcic., po ś. Cezaryi, po ś. Marcinie. — *Włodawa*, jarmar. 4 we wtorki p. s. K., po Zielon. Świąt., po ś. Janie Chrzcicielu, po Wniebowz. N. P. M., na Opiekę Matki Boskiej, siedm dni trwający.

Powiat Radyński. *Międzyrzec*, jarm 6, we czwartek po ś. Walentym, we środę po ś. Wiktorze, we czwart. po ś. Jakóbie Apos., przed ś. Mikołajem, p. s. K., po Niedz. Środopos. p. s. K., po św. Trójcy p. s. K., przed ś. Rozalją, po Wszyst. ŚS.

Powiat Łukowski. *Łuków*, jarm. 5, po Niedzieli 1-ej wielkiego postu, po Niedz. Kwiet., we wtorek 4-ty po Wielkiej Nocy, w poniedziałek 2-gi po Zielonych Świąt., w poniedziałek 1-szy po Narodz. N. P.

Powiat Garwoliński. *Garwolin*, jarm. 6, we środy po ś. Macieju, po Przewodniej Niedz., po ś. Małgorzacie, po ś. Bartłomieju, po ś. Katarzynie, przed ś. Tomaszem Apostol. — *Maciejowice*, jarm. 6, we wtorki po Oczyszczeniu N. M. P., po św. Stanisławie przed św. Grzegorzem, po Wnieb. N. P. M. po ś. Michale, po ś. Katarzynie. — *Żelechów*, jarm. 6, we czwar. po ś. Macieju, we środy, po ś. Stanisławie, po ś. Maryi Magdalenie, po Wniebowzięciu N. P. M., po ś. Marcinie.

Gubernia Płocka.

Powiat Płocki. *Drobin*, jarm. 6 we środę po Zwiastowaniu N. P. M., we wtorek po ś. Stanisławie, we środy po ś. Antonim Pad., po św. Maryi Magdalenie, we wtorki, przed ś. Szymonem Judą, po ś. Katarzynie. — *Płock*, jarm. 2 we wtorki przed ś. Janem Chrz., po ś. Michale. — *Wyszogrod*, jarm. 6, we wtorki po ś. Józefie, po Wniebowst. Pańsk., po Bożem Ciele, po ś. Jakóbie, po ś. Michale po św. Łucyi.

Powiat Lipnowski. *Lipno*, jarm. 6, w poniedz. po 3 Królach, po Niedz. Kwiet. po Wniebowst. Pańs., po N. M. P. szkaplerznej, po ś. Michale, po ś. Szymonie Judzie. — *Skempe*, jarm. 6, we czwar. po ś. Macieju, we środę po ś. Stanisławie, we czwartki po ś. Małgorzacie, po Narodz. N. P. M., po ś. Franciszku, po ś. Marcie.

Powiat Rypiński. *Rypin*, jarmar. 6, we wtorki po ś. Macieju; po ś. Wojciechu, po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Ignacym Lojoli, po ś. Michale, po Wszystkich ŚS.

Powiat Sierpecki. *Raciąż*, jarm. 6, we wtorki po ś. Agnieszce, po Niedz. Kwiet. po Zielon. Świąt., po Wnieboz. N. M. P. po ś. Michale, po ś. Andrzeju.— *Sierpiec* jarmarków 6 we środy po Oczyszczeniu N. M. P., po ś. Grzegorzu, po ś. Marku, po ś. Wicie, po Wszyst. ŚS., po ś. Łucyi

Powiat Mławski. *Mława*, jarmark. 6, we wtorki po ś. Macieju, przed ś. Filipem i Jakóbem, po ś. Trójcy, po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Michale, przed ś. Mikołajem. — *Szreńsk*, jarm. 6, we czwar. po 3 Królach, po Niedz Kwiet., we środy przed ś. Janem Chrz. po ś. Jakóbie, po ś. Idzim, po ś. Jadwidze.

Powiat Przasnyski. *Chorzele*, jarm. 6 w poniedziałki przed Zapustami, po Nieu

Kwietn. po Bożem Ciele, po Narodzeniu N. M. P., po Wszystkich ŚŚ., po Niepokal. Pocz, N. P. M. — *Przasnysz*, jarm. 6, we środy po Oczyszcz. N. M. P,. po Niedz. Kwiet. po Wniebowst. Pańsk., po ś. Jakóbie, po Narodzeniu N, P. M. po ś, Katarzynie.

Powiat Ciechanowski. *Ciechanów*, jarm, 6, we środy po ś. Weronice, po Niedzieli Środopos., po ś. Stanisławie, po ś. Maryi Magdalenie, po Narodzeniu N. M. P., po ś. Marcinie.

Powiat Płoński. *Czerwińsk*, jarm. 6. we wtorki po 3 Król , po św. Wojciechu, po ś. Małgorzacie, po Narodzeniu N. M. P., przed ś. Szymonem Judą, po ś. Marcinie, — *Płońsk*, jarm. 6, we wtorki po Niedz. Kwiet., po Zielonych Świąt. po ś. Piotrze i Pawle, po ś. Bartłomieju, po Wszystk. ŚŚ. po Niepok. Pocz. N. M. P. — *Zakroczym*, jarmar. 6, we wtorki po św, Pawle Pust., po ś. Katarzynie Seneńs., po św. Marku i Marcelim, po ś. Kunegundzie, po Narodzeniu N. M P., po ś. Marcinie.

Gubernia Łomżyńska.

Powiat Łomżyński. *Łomża*, jarm. 6, w poniedziałek po Oczyszczeniu N. P. Maryi, w poniedziałek 2-gi Wielkiego Postu, we wtorek po Niedz. Kwiet. w poniedz. po N. M. P. Szkaplerznej, po ś. Michale, po ś. Stanisławie Kostce. — *Nowogród*, jarm. 6, w poniedziałki po 3 Królach, po ś. Macieju, we wtorki przed ś. Stanisławem, przed ś. Janem Chrz., po Narodz. NMP., przed ś. Szymonem Judą. — *Zambrów*, jarm. 6, we wtorki po ś. Walentym, po Niedzieli Środopostnéj, po Zielon. Świąt., po ś. Idzim, po ś. Łukaszu, po ś. Lucji.

Powiat Mazowiecki. *Ciechanowiec*, jarm. 6, w poniedziałki po Oczyszeniu N. M. P., na ś. Wojciech, po Bożem Ciele, przed ś. Wawrzyńcem, po ś Mateuszu, po ś. Andrzeju.— *Tykocin*, jarm. 8, we wtorki: po Oczyszczeniu N. P. M., po ś. Trójcy, po ś. Wincentym à Paulo, po ś. Franciszku Serafickim, po ś. Marcinie, przed ś. Tomaszem Ap.

Powiat Ostrowski. *Czyżew*, jarm. 6, we wtorki po ś. Macieju, po ś. Stanisławie, po ś. Michale, przed ś. Szymonem Judą, po Niepokal. Pocz. N. P. M. — *Ostrów*, jarm. 6, w poniedz., po Wniebowst. Pańskiem, po ś. Małgorzacie, przed ś. Wawrzyńcem, po ś. Jadwidze, po ś. Feliksie Walezjuszu.

Powiat Pułtuski. *Nasielsk*, jarm. 6, we wtorki po Niedzieli Środopostnej, po ś, Wojciechu, po ś, Jakóbie, po ś. Michale, po Wszystkich ŚŚ., po Niepokal. Pocz. N. P. N. — *Pułtusk*, jarm. 6, we wtorki po 3 Król., po ś. Józefie, po Zielonych Świątkach, po Narodzeniu N. P, M. po ś, Jadwidze po ś. Elżbiecie.

Powiat Makowski. *Maków*, jarm. 6, we środy po ś. Macieju, w wigilję Bożego Ciała, po ś. Bartłomieju, po ś. Michale, po ś. Leonardzie, przed ś. Tomaszem Apost. — *Rożan*, jarm. 6, we wtorki po ś. Agnieszce, przed Zwiastowan. N. P. M., po ś. Stanisławie, po ś. Janie Chrzcicielu po Wniebowzięciu N. P. M., po Wszystkich Świętych.

Powiat Ostrołęcki. *Myszyniec*, jarm. 6, we środy po 3 Królach, po Zwiastowan. N. P. M., po ś. Trójcy, po Wniebowzięc. N. P. Maryi, po ś. Michale, po ś. Marcinie. — *Ostrołęka*, jarm. 6, we środy po ś. Walentym, po ś, Józefie, po Nawiedzeniu N. P. M., po Podwyższeniu ś. Krzyża, po Wszystkich ŚŚ., po Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi,

Powiat Kolneński. *Kolno*, jarmarków 6, we czwartki przed ś. Franciszkiem, po ś. Grzegorzu, we środy przed ś. Floryanem, we czwartki przed ś. Kajetanem, po ś. Tekli. po ś. Katarzynie. — *Stawiski*, jarm. 5, we wtorek 2-gi po 3 Królach, w wielki Wtorek, przed ś. Antonim, po ś. Franciszku Serafickim, przed ś. Barbarą.

Powiat Szczuczyński. *Grajewo*, jarm. 6, w poniedziałek po ś. Agnieszcze, we wtorek po ś. Józefie, w poniedz. po Wniebowzięciu N. P. M., po Wszystkich ŚŚ. — *Rarjgród*. jarm. 6, we wtorki po Oczyszczeniu N. P. M., po ś. Kazimierzu, po Przewodniej Niedz. po ś. Stanisławie, po Narodzeniu N. M. P., po ś. Franciszku, Serafickim.—*Szczuczyn*, jarm. 6, we wtorki po 3 Królach, po ś. Macieju, po ś. Wojciechu, przed ś. Janem Chrzcicielem po ś. Michale, po ś. Marcinie.

Gubernia Suwałska.

Powiat Suwałkski. *Suwałki*, jarm. 6, we środy po ś. Romualdzie, po ś. Benedykcie, po ś. Stanisławie, po ś. Rochu, po ś. Justynie, po ś. Andrzeju,

Powiat Augustowski. *Augustów*, jarm. 6, we wtor i po 3 Król. pó Niedz. Kwiet., po ś. Antonim, po ś. Wincentym, po ś. Bartłomieju, po s. Marcinie.

Powiat Sejneński. *Łozdzieje*, jarm. 5. we wtorki po 3 Król. po Niedz. Środopost., po Bożem Ciele, po ś. Annie, po ś. Katarzynie. — *Sejny*, jarm. 6, we wtorki po Oczyszczeniu N. P. M., po ś. Kazimierzu, po ś. Stanisławie, po Nawiedzeniu N. P. Maryi, po Niedz. Różańcowej, przed ś. Mikołajem. — *Sereje*, jarm. 5, we wtorki po ś. Jerzym, po ś. Antonim, przed św. Wawrzyńcem, przed ś. Szymonem Judą, po ś. Łucji.

Powiat Kalwaryjski. *Kalwarja*, jarm. 4, we wtorki po Wniebowstąpieniu Pańsk., przed ś. Janem Chrz., po ś. Bartłomieju, po ś. Marcinie.

Powiat Wyłkowski. *Wierzbołów*, jarm 6, we wtorki po Oczyszczeniu N. P. M., po Niedz. Kwietniej, po Bożem Ciele, po Wniebowzięciu N. P. Maryi, po Niedzieli Różańcowej, po Wszystkich SS. — *Wyłkowyszki*, jarm. 5, we wtorki po ś. Józefie, przed Wniebowstąpieniem Pańskiem, po Nawiedzeniu N. P. M., po niedz. Różańcowej, po ś. Marcinie.

Powiat Władysławowski. *Władysławów*, jarm. 6, we wtorki po 3 Król, po Oczyszczeniu NPM.. po ś. Stanisławie, w poniedziałek po ś. Piotrze i Pawle, po Podwyższeniu ś. Krzyża, przed ś. Szymonem Judą.

Powiat Marjampolski. *Marjampol*, jarmark. 6, we środy po 3 Król, po ś. Wojciechu, po ś. Piotrze i Pawle, po Wniebowzięciu N. P. M., po św. Michale, po Wszystkich SS. — *Preng*, jarm. 6, w poniedziałki po 3 Król., po ś. Macieju, we wtorki po ś. Antonim, po ś. Annie, po Narodzeniu N. P. M., po ś. Marcinie.

OGŁOSZENIA.

ŻORZA

PISMO ILLUSTROWANE TYGODNIOWE

DLA LUDU NASZEGO.

PRENUMERATA WYNOSI:

Dla *Prowincyi* i *Cesarstwa* rocznie rs. **3**, półrocznie rs. **1** kop. **50,** kwartalnie kop. **75.** W *Warszawie*: rocznie rs. **2** kop. **40,** półrocznie rs. **1** kop. **20**, kwartalnie kop. **60.**

Oprócz drzeworytu w każdym numerze pomieszcza:

Przedmioty religijno-moralne. Krótkie poezye.

Życiorysy ludzi zasłużonych w przemyśle, rękodzielnictwie, kunsztach i oświecie.

Wiadomości bieżące. Sprawy gminne. Powieści ciekawe i pouczające.

A obok tego Redakcya pragnąc zadość uczynić potrzebom i upodobaniom tak ludu *miejskiego* jak i klass *przemysłowo-rzemieślniczych*, jako też rolników szukających wskazówek do postępowego prowadzenia *gospodarstwa rolnego*, *pszczolnictwa*, *rybołówstwa*, *ogrodnictwa* i t. p. pomieszczać będzie odpowiednie staranne artykuły, jak niemniej *korrespondencye* z różnych stron kraju zajmujące i wykazujące potrzeby ludu naszego. Przytém Redakcya pragnąc zainteresować *szersze koło* czytelników, nie spuści z uwagi bieżących, *wszystkich nas obchodzących wiadomości* i *wydarzeń* a zarazem *Rozmaitości.*

Zaleca się przedewszystkiem dla prędszego odbierania Zorzy zgłaszanie się *wprost do Redakcyi listowne*, z nadesłaniem funduszu, lub téż *osobiste.*

Nabyć można w Redakcyi Poezje Grajnerta 3 tomiki z przesyłką rs. 1 i 3 tomy Skarbczyka, powieść za kop. 75 z przesyłką.

Co *kwartał* dodatki bezpłatne załączane będą do pisma Zorzy.

Jako *premium* udzieli się *Kalendarz Ludowy* na rok 1880, dla osób, które wprost do Redakcyi zgłoszą się z prenumeratą *Zorzy na cały rok 1880* lub brać będą *kompleta* Zorzy z lat 1863, 4, 5 i 6.

REDAKCYA PRZY ULICY WSPÓLNEJ N. 18.

Józef Grajnert.

krótko zebrane. Wyd. 6-te ozdobione licznemi drzeworytami w oprawie. 37½
Upominek dla dziewcząt wiejskich, Wyd. 11-te. 5
Wesele u wójta, opisane przez Stacha Dworaka 22½
Wielogłowski, W., Groszówka, czyli nauka czytania dla wiejskich dzieci. 3
— Kucharki, Obrazek z obyczajów domownictwa wiejskiego 12½
— Medycyna wiejska. Obrazek z obyczajów ludu wiejskiego 12½
— Obrazek oderwany. Pisarz prowentowy—kucharz—lokaj panna służąca — garderobianka i pokojówka. . . . 15
— Obrazek wiejskich rozkoszy. Żniwo dworskie. . . . 12½
— Obrazki z obyczajów ludu wiejskiego. 60
— Pielgrzymka do Ziemi Świętej odbyta w roku 1863 przez F. Borunia, Wyd. 4-te 20
— Podróż po szerokim świecie albo jak jest gdzieindziej a jak u nas. Wyd. 2-ie. 20
— Podróż do Rzymu i Paryża odbyta w r. 1861 przez Feliksa Borunia. Wydanie 3-cie. 20
— Pożary. Obrazek z życia ludu wiejskiego. 15
— Święty Izydor Oracz, na wzór życia rolnikom podany. Wydanie 2-gie. 25
— Żywot Najświętszej Panny Matki Zbawiciela. 37½
Wójcicki K. w. Przysłowia polskie czyli nauka starych a rozumnych naszych ludzi. 5
Wojny Krzyżowe, pierwsze z dodaniem krótkich wiadomości o następnych. 5
Żywot Najświętszèj Panny Maryi Niepokalanej Boga-Rodzicy. 10
Z różnych autorów, dla ludu miejskiego i wiejskiego, zebrany przez niegodnego sługę Maryi. 10
Kartonowany 15

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

POD FIRMĄ

M. DUTKIEWICZA

Krakowskie-Przedmieście Nr. 7.

W nowowybudowanéj żelaznéj altanie, w najkorzystniejszych warunkach światła położonéj, wykonywa wszelkie roboty w zakres fotografij wchodzące, a oprócz tego zaprowadził u siebie nowy rodzaj fotografii wiecznotrwałych, tak zwanych tuszowych lub pigmentowych, które, zwyczajne fotografije pod względem modulacyi, półtonów i miękkości, znacznie przewyższają. Podejmuje się także robót na mieście i na prowincyi jako to: zdjęcia widoków, wnętrz budynków, grup i tym podobnych robót, będących oddawna specyalnością tegoż **Zakładu.**

Ulica Miodowa Nr. 490/1, w domu JW. barona Lessera.

H. KRAFT

Biuro Techniczne, Skład Maszyn i Wyrobów Technicznych dla potrzeb Zakładów Przemysłowych i Dróg Żelaznych.

Egzystujące od 1866 roku.

Poleca swój Skład zaopatrzony we wszelkie artykuły Techniczne dla **Fabryk, Gorzelni, Browarów, Warsztatów** mechanicznych i innych zakładów technicznych po cenach bardzo umiarkowanych.

Pasy skórzane, gumowe i parciane.
Węże gumowe i parciane.
Rury żelazne i ołowiane.
Płyty i wszelkie wyroby gumowe.
Pakunki amerykańskie do sztopfbuks.
Manometry.
Inzektory.
Wentyle do pary i wody.
Wagi decymalne i sklepowe.

Kuźnie polowe z wentylatorami.
Młynki do tarcia farb.
Okiennice bezpieczeństwa dla sklepów.
Zegary kontrolujące.
Lubryfikatory.
Kit do pakunków.
Filtry do cedzenia wody.
Pływaki magnetyczne i inne.
Wodowskazy.

dla Zakładów Przemysłowych.

Wystawa wyrobów technicznych.

Szkiełka do wodowskazów.
Pompy parowe i wszełkie inne.
Sikawki pożarne, domowe i ogrodowe.
Tokarnie, **Wiertarnie**, **Tłocznie** } w wielkim wyborze
Grzechotki i korby.
Szrubsztaki i kluby.
Szruby z mutrami i drzewne.
Pilniki wszelkiego rodzaju.
Przyrządy do gwintowania szrub.
Bloki różniczkowe i zwyczajne.
Łańcuchy wypróbowane.
Lewary i windy.
Przyrządy do windowania worków.
Wiaderka konopne.
Wyżymaczki wszełkich rozmiarów.

Szmergiel w proszku i w arkuszach.
Łokcie składane polskiéj i angielskiéj **miary.**
Arszyny i Metry.
Wentylatory wszelkich konstrukcyi.
Sprężyny do zamykania drzwi.
Maszyny do obłuskiwania zboża.
Arfy do czyszczenia zboża.
Maszyny do czyszczenia kaszek.
Trieury do oddzielania wyki,
Zlewy kuchenne polewane.
Urządzenia wodociągowe i klozetowe.
Wialnie.
Klozety pokojowe różnych gatunków.
Krany wszelkiego rodzaju.
Pissoary żelazne lale polewane.
Urządzenia gazowe i wszelkie przybory do tegoż.

Wszelkie techniczne urządzenia wykonywają się pod mojem osobistem kierownictwem, przyczem moja 20-letnia działalność w kraju jako **inżeniera**, oraz tysiące w tym czasie przezemnie urządzonych zakładów, dają rękojmię dostatecznéj znajomości stosunków tutejszych, jak niemniej odpowiedniego wyboru, przy wszelkich zakupach i urządzeniach, czego **zwyczajni handlarze** podjąć się nie mogą.

Ulica Miodowa Nr 490|1, w domu JW. barona Lessera.

BIURO KOMISOWE

ALEKSANDRA DOMACHOWSKIEGO

w Petersburgu

Wozniesieński Prospekt Nr 31.

Załatwia: **uzyskanie patentów** na nowe wynalazki i marki fabryczne w czasie najkrótszym i najtaniej. Pomieszcza **wyroby fabryczne Królestwa** na tutejszym rynku, oraz wypełnia **kupna wszelkich materyałów surowych** dla fabrykantów i przemysłowców z Królestwa a szczególniéj wszelkie produkta metalurgiczne. Daje **informacye** o cenach towarów, kosztach transportu, assekuracyi etc. Tak samo wszelkie informacye w przedmiocie **dostaw rządowych i kolejowych**—i zastępuje **interesa domów handlowych i osób prywatnych u Władz tutejszych** a szczególniej w Ministerstwach Wojny, Marynarki, Finansów, Komunikacyj i Spraw Wewnętrznych. **Pośredniczy w sprzedaży** wszelkich **towarów**, maszyn, narzędzi i przedmiotów technicznych.

Załatwianie interesów prędkie, przy wynagrodzeniu najumiarkowańszem.

SPIS PRZEDMIOTÓW
pomieszczonych w Kalendarzu Ludowym
na Rok 1880.

SPIS PRZEDMIOTÓW

pomieszczonych w Kalendarzu Ludowym

na Rok 18[illegible].